

# Oceny postępów w nauce

godz. w tyg. 3

Nauczyciel

Uwaga: Oceny za prace piśmienne wystawić kolorowym atramentem

II okres

III okres

**Juliusz Borucki**

# SZKOŁA CNÓT I CHARAKTERÓW

70 lat szkoły na Promienistej





**SZKOŁA GNÓT I CHARAKTERÓW**



*Juliusz Borucki*

**SZKOŁA CNÓT I CHARAKTERÓW**

*70 lat szkoły na Promienistej*

Nakładem LXXIII Liceum Ogólnokształcącego  
*Warszawa Włochy*  
2008

Projekt okładki autora

Skład i łamanie tekstu: *Adrian Kotowski*

Druk: *Tom-Druk s.c.*  
*tel./fax 022 863 94 92*

© Copyright by J. B.  
Warszawa 2008

ISBN 978-83-927984-0-8

## Od Wydawcy

*Przedstawiając historię szkoły, godzi się poświęcić nieco uwagi środowisku, w jakim zrodziła się jej historia.*

*W tym małym, uroczym miasteczku, gdzie kształtował się osobliwy obyczaj, gdzie powstawały miejsca traktowane jak własny drugi dom, w niezwykle sposób utrwalalo się zbiorowe życie obywateli i mieszkańców\*. Wszyscy ofiarnie składali się na finansowanie tych miejsc użyteczności publicznej. Potem ofiarodawcy z dumą spoglądali na budowane szkoły, na skromny wprawdzie, drewniany, ale własny kościół.*

*Można zatem przyjąć, że szkoła na Promienistej stała się jednym z rozdziałów historii miasta-ogrodu i choć trzeba pogodzić się z przemijaniem, warto spojrzeć wstecz, jak dawniej bywało.*

*Miłym i etycznym obowiązkiem wydawcy jest złożyć podziękowania wszystkim, którzy zechcieli podzielić się swymi wspomnieniami na tych kartach. Tak możemy przekazać dług wdzięczności naszym profesorom, wychowawcom - naszej szkole. To oni starali się w trudnych czasach, i na zawsze, kształtować charaktery dorastających uczniów, uczyć co jest cnotą, a co to znaczy **nie wypada** bez zbędnego tłumaczenia.*

*Teraz, w siedemdziesiątym roku istnienia szkoły, naszym życzeniem było przypomnieć o Nich i oddać szacunek.*

---

\* – przed wojną istniał podział na obywateli, czyli właścicieli nieruchomości i mieszkanców - najemców i dzierżawców.





*Zbieg ulic: dzisiejszej Świerszcza i Globusowej przy stacji Włochy*

## **WE WŁOCHACH - MIEŚCIE-OGRODZIE**

Są miejsca na ziemi, jakby czekające w uśpieniu na siły twórcze, które zjawia się tu i zmienia je w szczęśliwą sadybę. Zgromadzą się wokół tego miejsca dobrzy ludzie tworzący dla siebie i dla potomnych. Będą wobec siebie życzliwi, śpieszyć innym z pomocą, służyć dobrą radą. Będą przetwarzać i budować. Takie były właśnie Włochy u swego zarania. Bez przesady można nazwać cudem tworzenia to, że w ciągu jednej dekady z terenów folwarcznych powstało miasteczko. To miasto-ogród, do dzisiaj przyciągające rozproszonych po świecie, żyjących wspomnieniami jego dawnych mieszkańców.

Skąd wzięła się nazwa Włochy, właściwie nie wiadomo. Istnieje kilka hipotez. Te znane można uznać raczej za miłe dla ucha opowieści przy kominku, niż poważny przekaz wsparty dokumentacją historyczną.

Jedna z legend - najmniej prawdopodobna - mówi o jakimś Janie Włochu, założycielu wsi na tym terenie, inna wspomina o włoskich rzeźbiarzach antyszambrowujących w letniej rezydencji książąt Lubomirskich, w wolnych chwilach ozdabiających swoimi dziełami otoczenie pałacyku. Wreszcie trzecia, najbardziej realna, bo sugerowana na podstawie zapisów w księgach ziemskich, wspomina o wojskach stacjonujących nieopodal pola elekcyjnego na Woli. Ze względu na zbieżność czasową i fakty historyczne tę wersję można uznać za prawdopodobną bowiem wśród wojsk ściągniętych na elekcję kwaterowali najemni Wołochowie. Znając skłonność rodaków do upraszczania obcych nazw, z Wołochów tak mogli zrodzić się Włochy.

W pierwszych latach ubiegłego wieku Włochy liczyły zaledwie 731 mieszkańców, a właściwy rozwój tej miejscowości nastąpił po wyprzedazy majątku Koelichenów w 1928 roku, kiedy to plenipotent rodziny, Wacław Dąbrowski dokonuje parcelacji dóbr. To jego można uznać za faktycznego twórcę osiedla, które rozwijało się w *isście amerykańskim tempie*\* i według koncepcji prezydenta Starzyńskiego miast-ogrodów otaczających urbanizującą się stolicę. Nabywcami działek mogli być wyłącznie chrześcijanie. To miało zapobiec spekulacji i nadmiernemu wzrostowi cen.

Powstało wówczas osiedle z dzielnicą przemysłową, zbudowane według jednolitego projektu architektonicznego i urbanistycznego. Wacław Dąbrowski, prawdziwy społecznik, swoim zapałem i dobrą organizacją doprowadził do powstania zacisznego miejsca, przyciągającego elitę warszawską. Zadał o rozwój życia społeczno-kulturalnego, tworząc czytelnię i bibliotekę publiczną, istniejącą do dzisiaj w pałacyku. Z upoważnienia właścicieli wyznaczał aktem darowizny działki pod szkoły i budynki użyteczności publicznej. Stawy i tereny zielone obok parku miały być miejscami wypoczynku dla mieszkań-



*Amatorski teatr - Scena z Golgoty*

---

\* – Włochy pod Warszawą, 1928r.

ców pobliskiej stolicy, łaknących błogiej ciszy i zdrowego powietrza. Okazały starodrzew w parku, rzadkie w Europie tulipanowce i platany mogły zadowolić oko niejednego botanika.

Nie ma już wśród drzew kasztanów jadalnych, ale inne osobliwości natury zakwalifikowały je do rejestru zabytków przyrody. Stawy nie mają już tak przezroczystej wody jak dawniej, z widocznymi rybami w głębinie, za to pozostały wierne dzikie kaczkę, kurki wodne, a od kilku lat zadomowiła się rodzina dostojnych łabędzi.

Życia kulturalnego i towarzyskiego w przedwojennych Włochach nie da się porównać do dzisiejszych czasów. Miejskowa śmietanka towarzyska cieszyła się życiem i lansowała styl bycia w powstającym podwarszawskim miasteczku. Panowie wymykali się z domów pod różnym pozorem na „śrubkę” do restauracji Wenecja Dewalda na ulicy Skorochód-Majewskiego (Śląska). Niektórzy ci panowie, ogarnięci błogą niemocą, z trudem wracali późnym wieczorem do swoich domów, niejeden z nich odebrał w twarz od krewkiej żony za naruszenie dyscypliny małżeńskiej. Inicjatorzy zabaw karnawałowych i włoskiej sceny teatralnej - Lucjan Zdrójkowski, Kazimierz Złotnicki i Czesław Dziembowski zadbali o bardzo ambitny repertuar. Na afisz wchodziły sztuki wystawiane w zawodowych teatrach - „Grube ryby”, „Moralność pani Dulskiej”, „Dom otwarty”, a nawet „Noc listopadowa”. Młodzi entuzjaści sztuki korzystali z gościny w salach pałacu Koelichenów, w domu parafialnym i w miejscowym kinie „Ada”, pierwotnie przebudowanym ze zwykłej obory na Dom Ludowy. „Amatorski profesjonalizm” zasłużył na wielkie uznanie uwiecznione w notatce prasowej z 1936 roku ówczesnego recenzenta i obserwatora życia publicznego. Tekst w oryginalnej pisowni: *W wędrówce po wszystkich miastach, miasteczkach i zakątkach naszego kraju nieśmiertelna „Pani Dulska” zajrzała i do osiedla włoskiego.*

*Oto w dniu 7 kwietnia na scenie miejscowego teatru wystawiono niestarzejącą się komedię G. Zapolskiej p. t. „Moralność Pani Dulskiej” w wykonaniu sekcji teatralnej Stow. Młodz. „Przyszłość”.*

*Nie tracąca nic na czasie komedia ta, stale aktualna, zawsze chyba będzie świeża i młoda, w każdym czasie będzie przypominać istnienie tych Dulskich wśród nas, zawsze, gdy przemawia do nas ze sceny, mimowoli oglądamy się za siebie, czy tuż obok lub za nami nie siedzi taka właśnie prawdziwa mama Dulska z krwi i kości...*

*A iluż takich Felicjanów posiadamy wśród siebie, z iloma witamy się, rozmawiamy i wypalamy zdobyte ukradkiem cygarko..*

*Tak... „moralność” Dulskiej nie zestarzeje się...*

*I dobrze zrobił zespół „Przyszłości”, że to nam pokazał. Poniesiony trud opłacił się sownie, albowiem w maleńkim naszym teatrze zabrakło miejsc,*

Tow. Hic. Walcowni „WŁOCHY” Warszawa.

**Łopaty stalowe**

Fason № 64.



do gliny  
(Moskiewskie).  
Cena za sztukę  
lakierow. z nitką \_\_\_\_\_ kop.  
bez nitki \_\_\_\_\_ „  
poterow. „ \_\_\_\_\_ „  
Franko \_\_\_\_\_

Fason № 65.



„Urałskie”  
do kopania ziemi o 8 nitach  
Cena za sztukę  
lakierow. \_\_\_\_\_ kop.  
Franko \_\_\_\_\_

— 13 —

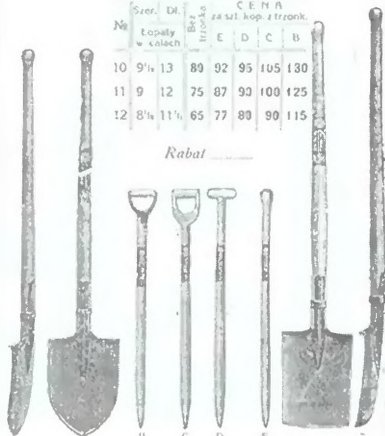
Tow. Hic. Walcowni „WŁOCHY” Warszawa.

**Łopaty stalowe.**

proste, półokrągłe i szpiczaste z wydłużoną tulejką, nitką i pierścieniem  
Fason № 12.

№	Szer. Łopaty w calach	Dł. Łopaty w calach	Bł. nitki	C. E. N. A.				
				E	D	C	B	A
10	9 1/4	13	80	92	95	105	130	
11	9	12	75	87	93	100	125	
12	8 1/4	11 1/2	65	77	80	90	115	

Rabat \_\_\_\_\_



— 13 —

Tow. Hic. Walcowni „WŁOCHY” Warszawa.

Fason № 68.



ŁOPATKI DO POPIOŁU  
Cena za sztukę \_\_\_\_\_ kop.  
franko \_\_\_\_\_

Fason № 69.



ŁOPATKI DO ŚMIECI  
Cena za sztukę \_\_\_\_\_ kop.  
franko \_\_\_\_\_

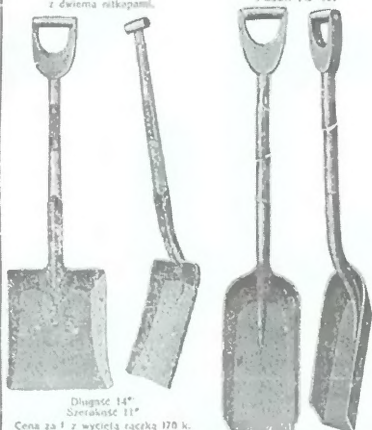
— 14 —

Tow. Hic. Walcowni „WŁOCHY” Warszawa.

**Łopaty stalowe.**

Balastowe.  
Fason № 11.  
z dwiema nitkami.

Do lokomotyw, lokomobil  
lub kotłów parowych  
Fason № 43.



Długość 14”  
Szerokość 11”  
Cena za 1 z wyciętą rączką 120 k.  
szukę z baryłką = 160

Długość 18” Szerokość 9 1/2”  
19 1/2” 10”  
Cena 180 k.  
na sztukę = 200

Rabat \_\_\_\_\_

Rabat \_\_\_\_\_

— 14 —

...specjalnie bezinteresownie...  
...potrzebach...  
...Włochowskiej...  
1929 r. przemówi...  
Pracownicy Wzmocnieni...  
...i pownością, że organ nasz

...obronie...  
...imieniu...  
...szkodzą...  
...praca...  
...ce dla...  
...Przysposobienie...  
...Panstrza.

HRDAKCI.

## WE WŁOCHACH

Podoficerów Rezerwy" w pięknych mundurach z komendantem p. Leonardem Sosnowskim z Jeleńka na czele, Rada Gminna w komplecie z wójtem p. Hassem, wreszcie grupa miejscowej P. P. S. d. Fr. Rew. z własnym sztandarem i Ochotniczym Straż Ogniową z komendantem Tadeuszem Kulpa.

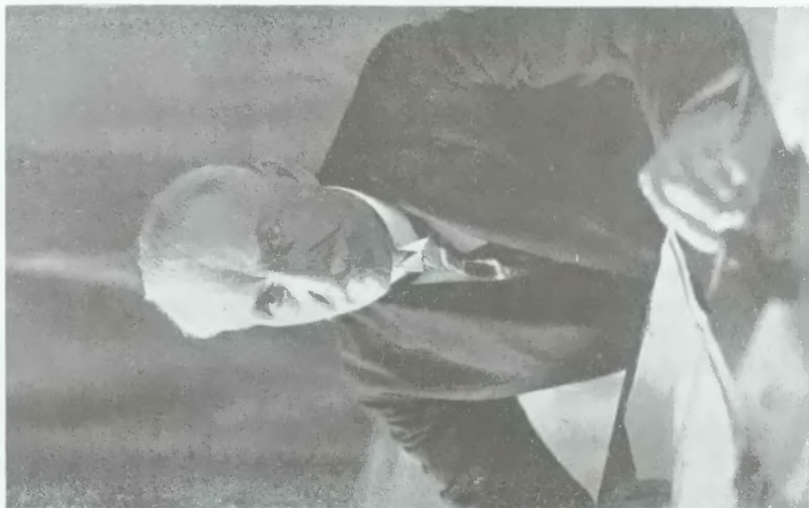
Punktualnie o 5-ej po poł. witalny prezentowaniem broń, nadjechał otwartym samochodem Pan-Prezydent, który iechał w towarzystwie p. podpułkownika dypl. Wojciecha Fedy, zastępcza kancelarii wojskowej.

Kiedy samochód zatrzymał się przed bramą, p. prof. Rychłowski przywitał Pana Prezydenta w imieniu T-wa Przyjaciół Włoch, a miała obywatelka Kryśia Makowska wręczyć Panu Prezydentowi bukiet czerwonych róż z białą szarfą.

P. prof. Rychłowski przemówił:

Pamięjcie!

Pozwól mi w imieniu T-wa Przyjaciół Włoch, a dawnemu towarzyszowi wielu letnich i zimowych wakacji, z przed lat



## P. PREZYDENT R. P.

Triumfalny objazd Pana Prezydenta prof. Ignacego Mosickiego po miejscowościach starostwa warszawskiego został zakończony. Przedostatnim etapem były Włochy, gdzie ludność zgłotowała Dostojnemu Gościowi entuzjastyczne przyjęcie w czasie przejazdu przez naszą miejscowość w dniu 1 czerwca o godz. 5 pop.

Na radośną wieść, iż Pan Prezydent będzie przejeżdżał przez Włochy, ruchliwe Towarzystwo Przyjaciół Włoch wezwalo ludność do godnego przyjęcia Gościa. Zawrząto w naszym osiedlu, Przy ul. Pruszkowskiej, obok malowniczego parku, T-wo Przyjaciół Włoch po części własnym sumptem, po części dzięki ofiarności, ustawiło piękną bramę, przybraną zieniem i napisem: „Vivat Materias Rei Publicae! Już o godz. 2-jej zebrały się liczne tłumy mieszkanicow wzdłuż całej ulicy. Przy bramie ustawiły się z tablicami: „T-wo Przyjaciół Włoch”. Stojące w szeregu „Przyjaciół Włoch”, „T-wo Domu Ludowego”, „Liga Morska i Rzeczna”, „Przysposobienie wojskowe” z Odolan, „Związek

Fragment gazety „Wiadomości Włochowskie” z 1930 roku

*a ciągle wybuchy śmiechu i huczne oklaski świadczyły dość wymownie o zainteresowaniu się publiczności i rzetelnemu przygotowaniu sztuki.*

*Jest to zresztą zasługą prezesa organizacji p. Skowrońskiego, który stara się każdą sztukę obsadzać nowymi siłami, nie forsuje stale jednych i tych samych jednostek, przez co nie znać szablonu i przemęczenia, lecz widać stale świeży zapach i chęć do pracy*

*Jedynie reżyseria spoczywa stale w jednych rękach p. Mirka co zespołowi wychodzi na korzyść. Trzeba bowiem przyznać, że młody ten kierownik sceniczny wkłada wiele wysiłku, aby każda sztuka miała naprawdę charakter widowiska teatralnego, a nie jakiejś parodji lub tzw. „szmiry”, jak to się często spotyka nawet w małych teatrzykach zawodowych stolicy.*

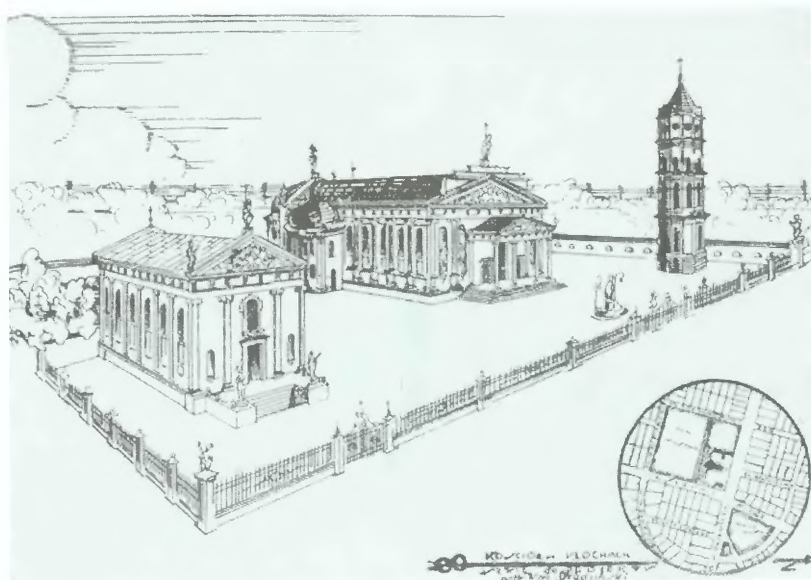
*W obsadzie „Dulskiej” wszystkie niemal role wykonane były bez zarzutu. Opanowanie pamięciowe sprawiło, iż sztuka szła płynnie, nie było tego chronicznego w teatrach amatorskich wyczekiwania na suflera i tępego patrzenia w jego budkę.*

*Jednym słowem „Moralność Pani Dulskiej” dorzuciła „Przyszłości” jeden więcej listek wawrzynu do jej sporego już wieńca laurowego.*

*W dniu 5-tym maja będziemy znów podziwiać zespół „Przyszłości” w patriotycznej sztuce „Konstytucja 3-go Maja”.*

Dogodne sąsiedztwo wielkowiejskiej Warszawy i budowa kolei warszawsko-wiedeńskiej wpłynęły na szybki rozwój dzielnicy przemysłowej Włoch. W 1898 roku powstało Towarzystwo Akcyjne Walcowni Fabryki Narzędzi Rolniczych „Włochy”, W zakładach były produkowane łopaty, motyki, pługi, młocarnie i siewczarnie. W czasie I wojny światowej Rosjanie rozgrabili całe wyposażenie. Dopiero w 1921 roku fabryka została wykupiona przez Towarzystwo Akcyjne Fabryki Maszyn i Odlewni „Ortwein i Krasiński”. Nowi właściciele powiększyli asortyment wcześniejszej produkcji o maszyny parowe i części do tartaków i młynów. W 1927 roku powstały Polskie Zakłady Elektrotechniczne „ERA”. Produkowano w nich regulatory napięcia, elementy elektryczne do min oraz wyłączniki. Starsi mieszkańcy Włoch zapewne pamiętają jeszcze olbrzymi komin fabryki świec i mydła „POLO” Franciszka Hawliczka rozebrany w połowie lat siedemdziesiątych.

Włochy zadziwiająco szybko rozwijały się i piękniały do tego stopnia, że w 1930 roku zaszczycił wizytą osiedle prezydent RP Ignacy Mościcki. W 1930 roku zbudowano według projektu inżyniera Witolda Kłębrowskiego drewniany kościół filialny parafii św. Wawrzyńca. Po kilku latach powstaje odrębna dla Włoch parafia św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Obok starych carskich fortów wyznaczono miejsce na cmentarz. W 1934 roku została doprowadzona linia kolejki EKD od głównej trasy Warszawa-Grodzisk Mazowiecki.



*Pierwszy projekt kościoła przy ul. Mickiewicza*



*Drugi projekt kościoła przy ul. Mickiewicza*



*Poświęcenie włoszowskiego kościoła przy ul. Mickiewicza, 1930 rok*



*Pętla EKD/WKD*

Już na początku lat trzydziestych młodzież uczy się w miejscowych szkołach powszechnych. W 1935 roku powstaje Prywatna Szkoła Powszechna Zrzeszenia Nauczycielek we Włochach na Jagiellońskiej z inicjatywy Kaziemierzy Chmielewskiej. Kierowała nią aż do likwidacji Zofia Mizerska.

W czasie okupacji niemieckiej szkoła istniała do 1942 roku. Na skutek zarządzenia władz okupacyjnych została zamknięta 31 sierpnia tego roku i od września wszystkie oddziały były prowadzone jako komplety tajnego nauczania pod kierownictwem Zofii Mizerskiej. Nauka trwała do 16 stycznia 1945 roku w prywatnych mieszkaniach nauczycieli. Nauczycielki pracowały z pełnym zapałem, mimo ciężkich warunków lokalowych i oczywiście wielkiego niebezpieczeństwa ze strony Niemców. W tych trudnych warunkach szkołę ukończyło 344 dzieci w wieku od 6 do 13 lat.

Naukę prowadzono według przedwojennego ministerialnego programu szkół powszechnych. Wszyscy uczniowie, nie zważając na trudności uczyli się pilnie, a zaraz po wojnie zdali egzaminy do pierwszej klasy gimnazjalnej. W szkole obowiązywało wprawdzie czesne, ale część dzieci uczyła się bezpłatnie.

Starania o kontynuację szkoły po wojnie skończyły się niepowodzeniem. W nowych warunkach społeczno-politycznych prywatne nauczanie nie miało szans u władz komunistycznych.



*Włochowscy notable przed samolotem PZL-11*

W 1938 roku Włochy osiągają 25 tysięcy\* mieszkańców i otrzymują niebawem prawa miejskie. Patriotyzm i zaangażowanie w sprawy publiczne i państwowe mieszkańców Włoch objawiały się wieloma inicjatywami. Szczególną ofiarnością wykazali podczas zbiórki w 1938 roku na Fundusz Obrony Narodowej. W dowód uznania ustawiono pomiędzy stacją PKP a budynkiem należącym do ówczesnego burmistrza, Franciszka Kosteckiego przy ulicy 11 Listopada (Świerszcza 2) model samolotu myśliwskiego PZL-11. Dzięki szczodrości mieszkańców Włoch w 1938 roku zostaje ukończona budowa szkoły przy ulicy Promienistej.

Tragiczny wrzesień 1939 roku na wiele lat powstrzymał rozwój piękniejącego miasta-ogrodu.

## OKUPACJA

Włochowianie nękanii niesprawiedliwym losem nie tracili ducha. W miarę upływu czasu włączali się na różne sposoby w powszechną walkę z okupantem. Trudne lata wojny są opisane fragmentarycznie w kilku różnych wspomnieniach, poznajmy zatem wyjątek z nie publikowanych notatek znanego lekarza, dra Stefana Śnigurowicza, spisanych przez niego w osiemdziesiątym roku życia. (... } *w zorganizowaniu szpitala polowego nadzwyczajną pomoc okazała mi ludność Włoch, głównie kobiety młode, pełne zapału i uczuć patriotycznych. Pałacyk Koelichenów jednopiętrowy, zupełnie pusty stał się idealną siedzibą improwizowanego szpitala wraz z ambulatorium. Opatrznościowym człowiekiem okazała się uciekiniarka z zachodniej połaci kraju, pani Kostecka, która wraz z mężem i córką musiała wiać przed Niemcami. Wraz z Romkiem, który energicznie a często z wisielczym humorem wziął się do dzieła, w ciągu kilku dni szpital dysponował około osiemdziesięcioma łóżkami, salą operacyjną i opatrunkową oraz ambulatorium. Do pomocy zgłosili się natychmiast starszy felczer Bolesław Kroczeński i absolwentka medycyny Janina Węgierska. Improwizowany personel pomocniczy swą niefachowością nadrabiał entuzjazmem, poświęceniem i ogromną, ofiarną pracowitością. Dla kobiet polskich, które w tych dniach klęski i grozy nie załamały się jestem pełen największego uznania i szacunku. Dzień i noc przybywający ranni i chorzy, którzy wymagali zabiegów operacyjnych i opieki lekarskiej, pozwalali mi na 3-4 godziny snu i odpoczynku. Byliśmy mimo wszystko pełni nadziei, że bohaterska Warszawa obroni się do chwili, kiedy nasi sojusznicy przyjdą nam ze zorganizowaną pomocą, że chwilowe nasze niepowodzenia wojenne o niczym jeszcze nie stanowią. Cios naszym nadziejom zadał 17 września nowy rozbiór Polski ukartowany między*

---

\* – Okolice Warszawy\* - W. Orłowicz, W-wa 1939

ZARZĄD MIEJSKI  
we Włochach

Włochy, dnia 22.02.1944

Nr. 91

Do  
Pana *Fontaniska Teodora*  
we WŁOCHACH

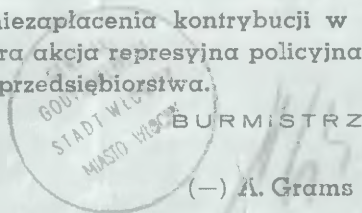
W związku z podanym w obwieszczeniu Dowódcy S.S. i Policji Dystryktu Warszawskiego z dnia 2. 2. 1944 r. zarządzeniem, nakładającym obowiązek zapłacenia do dnia 1. III. b.r. kontrybucji w wysokości zł. 100.000.000—wzywam Pana (ią) (Firme) do wpłacenia do kasy Miejskiej we Włochach do dnia 22 LUT 1944 sumy zł. 1000. przypadającej na Pana (ią) jako właściciela (kę) *skleparz*

przy ul. *11 Laskowskiej*

Nr. *46*

Zarząd Miejski nadmienia, że podania o zwolnienie i ulgi nie będą rozpatrywane.

Na wypadek niezapłacenia kontrybucji w terminie zapowiedziana jest ostra akcja represyjna policyjna i natychmiastowe zamknięcie przedsiębiorstwa.



Kontrybucja

*Niemcami i Związkiem Radzieckim. Do dzisiaj stoi mi przed oczyma obraz rozpaczony personelu szpitala i chorych, którym odebrano wszelką nadzieję. Niemcy z szatańską satysfakcją zakomunikowali nam o tym tragicznym dla nas układzie i powtarzali bez końca „Polen kaputt”. Zdawało się nam wszystkim, że zbliża się dla nas koniec świata i każdy tylko myślał jak potoczy się jego życie. W ciężkiej i odpowiedzialnej pracy mijały mi te straszne dni, a każdą wolniejszą chwilę wypełniała mi serdeczna troska o los mojej rodziny, który był mi zupełnie nieznanym. (...)*

*Warszawa otoczona ze wszystkich stron, broniła się bohatersko bez nadziei na jakąkolwiek odsiecz. Bombardowana dzień i noc z ziemi i powietrza, pozbawiona środków do życia i obrony - 28. 09. 1939 poddała się przemocy. Tysiące jeńców polskich wziętych w Warszawie do niewoli, maszerowało w nędzy*

*i depresji psychicznej przez teren Włoch dalej na zachód. Wszyscy czujący po polsku przechodzili niesamowite tortury moralne. Całe szczęście, że praca w szpitalu w dzień i w noc, walka o utrzymanie przy życiu setek rannych i ciężko chorych polskich żołnierzy pozwalała mnie i personelowi trwać na posterunku i nie załamywać się. Po upływie jednak kilku tygodni, po przeniesieniu części najcięższej chorych do wojskowego szpitala Ujazdowskiego w Warszawie, po powrocie do Włoch kilku miejscowych lekarzy, zacząłem myśleć o połączeniu się z moją rodziną w Brzeżanach...*

W listopadzie 1939 roku administracja niemiecka likwiduje specjalnym zarządzeniem wszystkie szkoły ponadpodstawowe. Za lekceważenie zakazu zapowiadają poważne konsekwencje. Wiadomo z historii okupacji co oznaczały poważne konsekwencje.

Wszystkie szkoły we Włochach zajmują Niemcy. W gmachach zbudowanych z wielkim zaangażowaniem włochowskiej społeczności rozsiadają się niemieccy żołnierze.

### **Wspomnienie Zofii Mizerskiej o tajnym nauczaniu**

*W październiku 1939 roku wznowiliśmy pracę w prywatnej szkole powszechnej Kazimierzy Chmielewskiej we Włochach. Wkrótce otrzymałam od niemieckich władz szkolnych zarządzenie zabraniające nauki historii i geografii. Z nauczycielkami starszych klas postanowiłyśmy kontynuować naukę o ziemi ojczystej i Jej dziejach.*

*W grudniu 1939 roku odbyła się wizytacja szkoły przez inspektora niemieckiego. Dzieci bardzo wystraszyły się, bo niektóre miały przy sobie zeszyty i książki do zakazanych przedmiotów, zanim w kancelarii załatwiłam formalności z inspektorem, jeden z chłopców przerzucił książki przez okno, a inny ukrył je w psiej budzie. Po wizytacji byli z siebie bardzo dumni.*

*Z końcem każdego roku szkolnego inspektorat szkolny robił trudności z wydaniem zezwolenia na prowadzenie szkoły. Jeździłam z ówczesnym burmistrzem Włoch Kosteckim do starostwa, z trudem otrzymując zezwolenie. W czerwcu 1942 roku Niemcy szkołę zamknęli. Wówczas postanowiłyśmy prowadzić tajną szkołę pod nazwą Prywatna Szkoła Powszechna Zrzeszenia Nauczycielek we Włochach. Uczyły w niej: Zofia Mizerska, M. Lotońska, W. Maszkowska, E. Piotrowska, J. Ranachowska. Nauka odbywała się w mieszkaniach każdej z nas w godzinach przedpołudniowych. Towarzyszyły mi w tej pracy dwa uczucia. Pierwsze z nich to radość ze spełnianego obowiązku, drugie - to lęk nie o siebie, tylko o dzieci uczestniczące w lekcjach, dom mój bowiem był często miejscem zbiórek, odpraw i ćwiczeń żołnierzy Armii Krajowej. Jakąż straszną brałam wówczas na siebie odpowiedzialność przed rodzicami.*



*Przedwojenna prywatna szkoła Kazimierzy Chmielewskiej*

*Szczęśliwie doprowadziłyśmy naukę do stycznia 1945 roku. Po wojnie zalegalizowałam szkołę i z końcem roku szkolnego 1944/45 wydałyśmy promocje 144 uczniom.*

*Jeszcze kilka słów co najdroższe jest każdej matce, o moich synach.*

*Synowie moi, Szymon Antoni pseudonim Powąta i Grzegorz Józef pseudonim Tworzymir należeli do organizacji podziemnej. Pełna obaw o nich kiedyś zapytałam czy nie są na złej drodze. Usłyszałam odpowiedź pełną godności i powagi: Mamo, bądź spokojna.*

*Tworzymir uczęszczał na tajne komplety w gimnazjum Adama Mickiewicza w Warszawie, w 1944 roku złożył egzamin maturalny. Pracował na kolei. Pewnego razu podczas postoju pociągu z amunicją kupił od Jugosłowianina karabin za pięć kilo cukru. Inne jego czyny związane z tajną działalnością to zniszczenie kartotek w urzędzie pracy i zdemolowanie aparatury filmowej w kinie we Włochach.*

*W dniu wybuchu Powstania Warszawskiego obaj synowie po wydaniu broni i amunicji wymaszerowali do walczącej Warszawy.*

*Obaj synowie, kapral Tworzymir (lat 20) i starszy strzelec Powąta (lat 18) - żołnierze Armii Krajowej polegli w walce o wolną Ojczyznę.*

W czasie największego terroru stosowanego przez władze okupacyjne wobec całego narodu nauczyciele, nie zważając na niebezpieczeństwo własne i swoich rodzin, przystępują do organizacji tajnych kompletów. Wielu bohaterskich pedagogów zapłaciło najwyższą cenę; Józef Borowicz, Ludwik Kisiel, Ireneusz Mieszkowski, Michał Latosiński.

Zajęcia odbywały się w udostępnianych mieszkaniach, co pewien czas zmienianych dla zachowania zasad bezpieczeństwa i konspiracji. Mimo czujności wroga, do końca wojny nie było ani jednej wpadki.

W zbiorze wspomnień na następnych stronach absolwenci szkoły na Promienistej opisują te trudne lata dla polskiej szkoły. Wspominają bohaterskich nauczycieli walczących z wrogiem bez munduru, bez broni. Walczyli o podtrzymanie ducha narodowego polskiej młodzieży.

## WŁOCHY PO WOJNIE

Nadeszły nowe czasy, nie dla wszystkich oczekiwane i przyjemne. Po odzyskaniu niepodległości Włochy już były inne. Społeczność tego podstołecznego miasteczka została przemieszana. Osiedlali się tutaj ze zburzonej Warszawy profesorowie wyższych uczelni, lekarze, prawnicy, nawet wielu kresowiaków. Zamieszkał tu na pewien czas Jerzy Ficowski i Stanisław Szpinalski - pianista, laureat Konkursu Chopinowskiego w 1927 roku. Z drugiej strony dawną dobrą reputację Włoch nadwyrężał nieco element podejrzanej konduity. Przystanią dla tych ostatnich były gospody ludowe, Warszawska i Goplana, obydwie na dzisiejszej ulicy Potrzebnej.

Jednych spotykał niespodziewany awans społeczny, witali ustrój powszechnej sprawiedliwości z radością - inni z za krat więzień NKWD i UB. „Wrogów ludu” upychano w piwnicach domów na Cienistej 16, Świerszcza 2, a później obok szkoły muzycznej na Globusowej. Mimo to, wszyscy starali się otrząsnąć z tragicznych przeżyć wojennych i wracali do normalnego życia.

Świadectwem stanu ducha wielu Polaków jest kolejny fragment przytoczonych wcześniej wspomnień doktora Śniugurowicza: *„.....dzień 17 stycznia 1945 roku był końcem okrutnej w swych skutkach eksterminacyjnej działalności hord hitlerowskich na dużych obszarach Polski. W tym dniu wkroczyły do pustyni warszawskiej i do Włoch pierwsze oddziały Armii Czerwonej. Nie obiecywałem sobie osobiście po tej zmianie naszego losu zbyt wiele. Zdawałem sobie sprawę z tego, że nastąpią na ziemiach polskich takie zmiany, że trudno przewidzieć jakie będą ich następstwa dla ludności naszego kraju. Ja osobiście, zaangażowany w walkę z okupantem hitlerowskim po stronie AK, mogłem spodziewać się represji ze strony rodzimych komunistów i politycznych czynników wkraczających na teren Polski wojsk radzieckich. Już pierwsze dni obec-*

ności wojsk radzieckich przyniosły masowe aresztowania akowców i działaczy niepodległościowych w okresie okupacji hitlerowskiej. 19 stycznia zostaliśmy w ciągu godziny brutalnie wyrzuceni z zajmowanego domu, w którym upatrzono sobie siedzibę osławione NKWD. Zabrawszy tylko najkonieczniejsze rzeczy osobiste i pościel, znaleźliśmy azyl u wujostwa Frońskich, którzy odstąpili nam jeden pokój. Nie zagrzałem miejsca na tej nowej naszej siedzibie, bo na drugi dzień po przenosinach zostałem wieczór podstępnie zwabiony do siedziby NKWD i aresztowany. Przeżyłem 8 ciężkich dni we własnej piwnicy razem z 17-toma aresztowanymi akowcami, a metod obchodzenia się funkcjonariuszy tej osławionej instytucji z aresztowanymi Polakami nie będę opisywać, bo nawet teraz po kilku dziesiątkach lat wspomnienia te są dla mnie nader przykre. Obchodzono się ze mną jak ze zbrodniarzem, a wyzwiska takie jak „ty swolocz AK” były jeszcze bardzo salonowe. Okres mojego pobytu w piwnicach NKWD był dla mnie koszmarem szkołą wiadomości o tej instytucji i jej metodach postępowania.

Po ośmiu ciężkich dniach i bezsennych koszmarnych nocach, potwornie brudny, zarośnięty i wyczerpany fizycznie i psychicznie, lecz nie załamany - zostałem zwolniony, a to głównie dzięki heroicznym staraniom mojej kochanej żony, jak też dzięki oburzeniu moim aresztowaniem obywateli Włoch i okolicy, którym w czasie dla Polski najcięższym niosłem pomoc w miarę moich sił i możliwości.

Prawie bezpośrednio po wyjściu na wolność zostałem wezwany do tworzącego się na terenie Włoch RKU i zmobilizowany do II Armii WP. Razem ze mną wezwanie do służby wojskowej otrzymała dr Zofia Ornoch i Tadeusz Kotakowski, współpracujący ze mną w ośrodku zdrowia i należący do AK. Tak więc „gniazdo reakcji” zostało staraniem naszych miejscowych komunistów i „patriotów” – unieszkodliwione...”

Miejszem wymiany najświeższych informacji był bazar zawsze zatłoczony w dni targowe. Niezapomniany kresowiak Huszno głośno zachwalał swoje świeże „morskie i słodkowodne rybi”. Dzieci nie ominęły spokojnie drewnianej budki z raczkami – cukierkami w biało-czerwone paski z nadzieniem grylażowym. Nieco później pojawiła się na bazarze zielona budka z ciastkami Bogusława Trześniewskiego. Podczas tak zwanej dużej przerwy uczniowie z Promienistej gnali landszusami po słodkie frykasy. Prawie na każdej ulicy pojawiały się sklepiki spożywcze. Furgon piekarza Jenszury rozwoził po sklepach chleb o smaku i zapachu, jakiego teraz już nie znamy. Na ulicy Sieradzkiej (Potrzebna) otworzył budkę z nabiałem oryginał, pan Bęcalski paradujący w czarnym chałacie. Był to autentyczny, z wieloletnim doświadczeniem, przedwojenny subiekt. Porachunki z prześladowającymi go dokuczliwymi ulicznikami załatwiał, ciskając w nich gwichtami.

W zaniedbanym przez wojnę miasteczku porządek egzekwował manda-

tami inspektor sanitarny, obszernej postury Mikołaj Cześnin. Były sanitariusz podczas wojny polsko-bolszewickiej miał fachowe podstawy do dbałości o czystość i higienę. Prowadził też miejską łaźnię przy ulicy Okólnik (Plastyczna).

Młodzież wracała do swoich szkół, w czasie okupacji zajętych przez Niemców. Trudności tajnego nauczania sprawiły, że w jednej klasie zasiadali uczniowie różniący się wiekiem nawet o kilka lat. Obok małoletnich uczniów w ławach szkolnych zasiadali sędziwi młodzieńcy. W szkole na Sieradzkiej był nauczyciel, pan Krefft, zazwyczaj dobrotliwy i spokojny, ale wyprowadzony z równowagi przez tych starszych uczniów, uspokajał w osobliwym stylu: *silentium, bo jak dam w ta morda!* Po takiej subtelnej obietnicy następowała rzeczywiście kompletna cisza.

Pierwsza zawodowa szkoła powstała już w 1945 roku. Była to szkoła ekonomiczna założona przez Marię Opalańską, przy dużej pomocy włochockiego Związku Kupców z jej prezesem Janem Jancem. Dzięki finansowemu wsparciu przez Związek szkoła otrzymała własny budynek przy ulicy Chrobrego. Wspólną inicjatywą Związku i Szkoły były kursy kupieckie dla mieszkańców Włoch.

Po wojnie wznowiono naukę w szkole podstawowej nr 3 przy ulicy Sieradzkiej. Szkoła, na początku lat trzydziestych ubiegłego wieku pięcioklasowa, mieściła się w małym budynku prywatnym przy ulicy Łuki Wielkie, później została przeniesiona na ulicę Sieradzką. Właściciele, państwo Matulewiczowie wynajęli magistratowi jedno skrzydło domu, pierwotnie przeznaczonego na mieszkania, z bardzo wąską klatką schodową. Była to już siedmioklasowa szkoła miejska. Pierwszą kierowniczką była pani Rogowska, tuż przed wojną kierownikiem zostaje Ireneusz Mieszkowski, aresztowany przez Niemców w 1941 roku, zamordowany na Pawiaku. Ten sam los spotkał nauczyciela Józefa Borowicza i Ludwika Kisiela. W czasie okupacji budynek szkoły zajął Wehrmacht. Podczas okupacji nauka odbywała się w budynku na rogu ulicy Okólnik i Miłej (teraz Sympatyczna r. Plastycznej), a kierownik, Tadeusz Wołyński urzędował przy ulicy Sieradzkiej (Potrzebna 26). W 1945 roku pierwsze klasy mieściły się w dawnej łaźni miejskiej przy ulicy Okólnik. Po kilku miesiącach szkołę znów przeniesiono na ulicę Sieradzką. Po wyzwoleniu kierownikiem był Antoni Rutkowski, później Janina Karczmarczyk. Po włączeniu Włoch do Warszawy szkoła otrzymała nr 95.

Wśród znacznych przedwojennych nauczycieli najbardziej pozostaje w pamięci, bo i najbardziej dała się wszystkim we znaki, pani Samborowa. Strach budziła u rodziców i uczniów. Niesfornych przywoływała do porządku słowem i czynem. Wszyscy jej uczniowie pamiętają, że słowa i czyny bywały niezwykle piękne. Kto miał kłopoty z matematyką, nie mógł liczyć na jej pobłażliwość.



*W szkole na Sieradzkiej. Kl. VII w 1960 r.  
Z prawej strony wychowawcy Ewa Kłobukowska - znana później biegaczka.*

Była chyba jedyną matematyczką, wymagającą od uczniów szkoły podstawowej biegłej znajomości dwucyfrowej tabliczki mnożenia. Ta zniechęcona w szkole metoda, w przyszłości bardzo się przydawała.

Lekarstwem na rozbrykanych uczniach w tej szkole była woźna Ajdacka. Dyscyplinę uczniowską podtrzymywała za pomocą prawie metrowej długości gumy. Wszyscy na długo zapamiętali zażywną postać stojącą na półpiętrze - w lewej ręce mosiężny dzwonek, a w prawej ta straszna guma. Kto przemknął cudem obok woźnej, mógł jeszcze nadzieć się na potężnego kopniaka w sempiternę od postawnej pani Piekarzowej przypominającej kariatydę. Nikt nie ośmielił się protestować. Jedynym prawem ucznia w owych latach było uczyć się i dobrze sprawować,

Wiele jest miejsc we Włochach, które składały się na osobliwy klimat podstołecznego osiedla, świadczących o rozwoju duchowym społeczności włochowskiej i wszechstronnych zainteresowaniach. Jedno z takich miejsc, to istniejąca przez kilkadziesiąt lat księgarnia obok parku. Zaraz po wojnie znalazła się grupa osób z przedwojennej elity towarzysko-kulturalnej, której zawdzięczamy powstanie tej księgarni. Prekursorem inicjatyw kulturalno-oświatowych był znany już przed wojną Wacław Dąbrowski, twórca czytelnicy powszechnej w pałacu. Znalazło się w niej kilka tysięcy książek beletrystycznych, słowniki i encyklopedie.

W kwietniu 1946 roku ukonstytuowała się Rada Nadzorcza i utworzyła spółdzielnię pod nazwą „Księgarnia Spółdzielcza”. I tutaj znów napotykamy nazwisko Wacława Dąbrowskiego, a także Antoniego Nowakowskiego, ojca znanego pisarza, Marka Nowakowskiego. W styczniu 1948 roku Rada Nadzorcza postanowiła wynająć sklep przy ulicy 11 Listopada 2 (teraz Świerszcza) za sumę 4.500 ówczesnych złotych i upoważniła Zarząd do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 500.000 złotych w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego. Uroczyste otwarcie przewidziano na połowę lutego 1948 roku. Poza książkami były też do kupienia zabawki i materiały piśmiennicze, a uczniowie włochowskich szkół przez lata zaopatrywali się w podręczniki szkolne.

Inicjatorami powstania księgarni, członkami pierwszej Rady Nadzorczej i Zarządu byli: Adam Kropatsch, Stefania Draczko, Henryk Budziszewski, Ryszard Borucki, Tadeusz Bogusz, Michał Majewski, Józef Raducki, Tadeusz Wołyński, Antoni Nowakowski, Tadeusz Bergson, Adela Stasiewicz, Jaromir Matyas, Władysława Kujawa, Wanda Sałazyńska.



*Dojazd do stacji od ul. Chrobrego*



*Cmentarz włosowski w 1939 roku*

Młodzi ludzie po tragicznych latach okupacji znów pełni energii powracali do swych ulubionych zajęć. Włochy po wojnie, mimo wielu wdów i sierot, uniknęły losu stolicy. Ci, którzy ocalili, mieli pełne ręce roboty. Kilku członków przedwojennego klubu sportowego „Przyszłość” uratowanych przed deportacją do obozów koncentracyjnych 16 września 1944 roku ruszyło do pracy z młodzieżą.

Ważną datą w historii „Przyszłości” był 1957 rok. Dzięki staraniom ówczesnego prezesa, Czesława Dziembowskiego - jednego ze współzałożycieli Stowarzyszenia w 1928 roku, wieloletniego działacza sportowego i kulturalnego we Włochach - klub sportowy „Przyszłość” zyskuje możnych protektorów i szybko osiąga dobry poziom sportowy i finansowy. Uporządkowano zdewastowane boisko. Całość została ogrodzona, a siedziba klubowa starannie wyremontowana.

W czteroletniej kadencji prezes Dziembowski nie tylko dbał o rozwój klubu, ale też jego działalność przyniosła wiele pożytku włochowskiej społeczności. Członkowie klubu nawiązali do przedwojennej tradycji; szerzyli ideę sportu wyczynowego i organizowali zajęcia rekreacyjne dla pracowników miejscowych zakładów pracy. Klub objął patronatem sportowym dzieci ze szkół podstawowych. Włochy, jako samodzielne miasto przetrwały do 1951 roku. Jako dzielnica Warszawy utraciły urok podmiejskiego siedliska, przytłumione anonimowością metropolii. Nie wszyscy powitali ten awans z zadowoleniem.

## HARCERSTWO

Ponowne w naszej historii odrodzenie prawdziwego skautingu\* na wzór przedwojenny nastąpiło po tak zwanej odwilży. W 1956 roku, w Łodzi na grudniowym Zjeździe poraz kolejny zostaje reaktywowany Związek Harcerstwa Polskiego. Przez pewien czas niezależny od indoktrynacji i wpływów systemu monopartyjnego.

Harcerski Hufiec Włochy w najlepszym okresie liczył ponad pięćset dziewcząt i chłopców. Ostoją była znów szkoła przy Promienistej. Pierwszym komendantem został mianowany podharczmistrz Eugeniusz Janc. Do pracy z młodzieżą zgłosili się instruktorzy przedwojenni i z czasów okupacji: Tadeusz Fijałkowski, Maria Olkiewicz, Jerzy Chmielewski, Jan Zwierzyński, Ryszard i Włodzimierz Ostalscy, Jerzy Iwanowski, Waldemar Berłowski, Arkadiusz Wolański, Halina Szczecińska, Maria Jasińska, Jan Makowelski, Piotr Wyleziński, Feliks Keller, Michał Wolański, Zbigniew Góra, Jarosław Śnigurowicz.

Na początku 1957 roku zorganizowano kurs zastępowych. Młodzi ochotnicy ze wszystkich szkół włochowskich w każdą niedzielę w szkole na Promienistej

---

\* - Monografie na temat historii ZHP we Włochach można znaleźć w Bibliotece Publicznej w parku.



*Ulica Kozioróżca. Przygotowanie do wyjazdu na obóz harcerski*

zdobywali wiedzę teoretyczną i praktyczną z terenoznawstwa, samarytanki, musztry, łączności i historii harcerstwa.

Pierwszy wyjazd do Puszczy Kampinoskiej to prawdziwa szkoła przetrwania. Była musztra i nauka harcerskich pieśni, była budowa szałasów i ustawianie ogromnych namiotów kanadyjskich z demobilu. Młodzi amatorzy harcerskiej przygody byli egzaminowani nawet z przyrządzania posiłków i gotowania zupy w warunkach polowych.

Na koniec kursu, też w Kampinosie, wszyscy składali przyrzeczenie i otrzymali krzyże harcerskie, symbol prawdziwego harcerza, zaprojektowany przez księdza Kazimierza Lutostawskiego jeszcze w 1912 roku.

Na pierwszy prawdziwy obóz włochowscy harcerze wyjechali w czasie wakacji 1957 roku do Garczyna koło Kościerzyny. Wśród uczestników obozu warto wymienić kilka nazwisk tych, którzy w późniejszych latach zostali instruktorami i przekazywali zdobyte doświadczenie, a przede wszystkim szlachetne idee skautingu swoim młodszym druhom: Krystyna Środowska, Jolanta Chmielewska, Barbara Śniechowska, Ewa Podmiotko, Elżbieta Zbucka, Anna Żabicka, Elżbieta Jasińska, Maryla i Rajmund Bartenbachowie, Ryszard i Roman Kacprzakowie, Zbigniew Południkiewicz, Kazimierz Tarnas, Michał Adamczak, Krzysztof Chorzewski, Juliusz Borucki, Grzegorz Woszczyk, Andrzej Zworski, Krzysztof Karuk, Andrzej Retz, Tadeusz Lipiec, Włodzimierz Roguski, Jerzy Mrowiński, Stanisław Dąbrowski. Większość uczestników obozu, to późniejsi maturzyści Liceum na Promienistej.

Hufiec Włochy przetrwał do 1963 roku. Trudno było w tamtych latach uchronić młodzież harcerską od niezależności i wpływów politycznych. Wielu wartościowych instruktorów rezygnowało z pracy. Ocalał jedynie piękny sztandar, sprytnie ukrywany przez wiele lat. Jest teraz eksponowany w naszej szkole w Izbie Pamięci.

## **SZKOŁA NA PROMIENISTEJ**

Pierwszą szkołą średnią we Włochach było Gimnazjum i Liceum św. Stanisława Kostki utworzone przed wojną pod patronatem Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. Rodzina Koelichenów udostępniła część pałacyku w parku na sale lekcyjne. Kiedy w 1940 roku na terenie Generalnej Guberni Niemcy wprowadzają całkowity zakaz nauczania na poziomie szkół średnich, gimnazjum nie zaprzestaje działalności. W warunkach konspiracyjnych, jako szkoła handlowa, przenosi się z miejsca na miejsce. Przez pewien czas zajęcia odbywają się na ulicy Jagiellońskiej u Kazimierzy Chmielewskiej, później w mieszkaniu dyrektora Kołakowskiego i profesora Czubyńskiego. Irena Belkówna-Poszepczyńska, sekretarka szkoły zajmuje się organizowaniem zabezpieczenia przed ewentualną dekonspiracją.



*Szkolny turniej szachowy*

Gruntowne wykształcenie gimnazjalistom zapewnili doświadczeni z długim stażem nauczyciele: Bolesław Kołakowski – dyrektor, fizyka i chemia, Stefania Sulikowska-Godlewska – geografia, Julia Kordiasz – rysunek, Józef Kordiasz – księgowość, Antoni Czubyński – łacina, Zofia Januszewska – niemiecki, Franciszek Januszewski – polski, Lech Cyfrowicz – historia, Natalia Brzeska – polski, Maria Danowska – polski, Eugeniusz Zdanowski – matematyka.

W latach trzydziestych samorząd stołeczny ogranicza przyjmowanie dzieci do szkół spoza Warszawy. Wprawdzie do stolicy to tylko kilka kilometrów, ale dodatkowym utrudnieniem był brak komunikacji. W tej sytuacji zachodzi potrzeba budowy kolejnej szkoły w szybko rozrastającym się osiedlu.

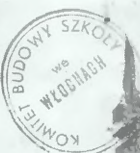
Na parceli przy ulicy Promienistej podarowanej przez rodzinę Koelichonów powstaje w 1938 roku nowoczesny gmach szkoły zaprojektowany przez architekta, Franciszka Wolskiego. Komitet Budowy Szkoły dość szybko zebrał odpowiednią ilość pieniędzy dzięki niezawodnej szczodrości miejscowych społeczników. Na rok przed wojną działwa włochowska zasiada w pięknych salach lekcyjnych. Pierwszym kierownikiem szkoły zostaje Józef Sajda, wcześniej regularnie doglądający budowy. Nauka trwa do 1941 roku, do zajęcia szkoły



**CEGIEŁKA NA BUDOWĘ SZKOŁY  
POWSZECHNEJ WE WŁOCHACH**

OD OB. *Górawskiej i piasek*

N 000515



Prof. Arkh. P. Wotak

**100**

ZŁOTYCH

OTRZYMANO — KOMITET BUDOWY

*Cegielki na budowę szkoły*



Rok 1949 - tzw. mała matura

przez wojsko niemieckie. Nauczyciele i uczniowie nie przerywają nauki, mimo zakazu władz okupacyjnych. Tajne komplety tułają się w prywatnych domach, piwnicach, część zajęć odbywa się w sali parafialnej. Nauka jest w pełni realizowana według przedwojennego programu oświatowego.

### **Wspomnienia Zofii Kozielskiej, nauczycielki szkoły na Promienistej**

*W walce z okupantem hitlerowskim nauczyciele i uczniowie starsi brali czynny udział. Od października 1939 roku na prośbę rodziców rozpoczęło się organizowanie tajnych kompletów. Nauka odbywała się między innymi w moim mieszkaniu przy ulicy Sowińskiego 5 (Nastrojowa). Od stycznia 1940 roku zostałam przeniesiona do szkoły przy ulicy Parkowej; po roku wróciłam na Promienistą.*

*Władze okupacyjne zreorganizowały szkolnictwo powszechne. W późniejszym okresie Niemcy zajęli budynki szkolne przy Promienistej i Parkowej na potrzeby wojska. Pozostała jeszcze szkoła przy ulicy Sieradzkiej, ostatecznie też wykwaterowana. W budynku tym uczyła się młodzież z całych Włoch na kilka zmian do późnych godzin wieczornych. W rozwiązywaniu problemów z lokalami pomagali rodzice uczniów, oddając do dyspozycji swoje mieszka-*

nia. Wielokrotnie korzystaliśmy też z pomieszczeń udostępnianych nam przez Straż Pożarną. Biegali więc nauczyciele z jednego końca miasta na drugi. Warunki pracy były ciężkie i niebezpieczne.

Od początku tajnego nauczania wykładałam historię i geografę. Przynajmniej raz w miesiącu inspektor Lumbe organizował zebrania kierowników kompletów tajnego nauczania w swoim mieszkaniu na Żoliborzu przy ulicy Gdańskiej.

Pierwszym kierownikiem tajnego nauczania na terenie Włoch był Stanisław Tułodziecki, ja przejęłam po nim obowiązki. Podczas okresu okupacji było około dwudziestu kompletów tajnego nauczania w różnych miejscach Włoch. Wielu nauczycieli i starszych uczniów zostało aresztowanych i wielu z nich nigdy nie wróciło do swoich rodzin. Zapamiętałam nazwiska kilku moich uczniów: Roman Fijałkowski, Andrzej Dziurzyński, Jerzy Janc, Hubert Badowski, Salomonowski.

Szczególnie utkwił mi w pamięci fakt przygotowania kryjówek przed aresztowaniem mężczyzn w moim domu. W piwnicy razem z bratem wykopaliśmy schron pod piwnicą. Skryło się tam dziewięciu mężczyzn, między innymi: Marian Konopacki, Leon Koziulewski, Józef Wojnarowicz, Grzechnik, ojciec i syn Solscy, poza tym ktoś z Warszawy- zamieszkujący u rodziny Wojnarowiczów. Dzięki temu wszyscy uniknęli łapanek. Dłuższe zabezpieczenie zapewniła nam rada doktora Romana Dzierżanowskiego, mianowicie rozpoznałszy wiadomość o epidemii czerwonki w naszym domu. Do domu przyszedł urzędowo inspektor sanitarny, Mikołaj Cześnin i zdezynfekował wszystkie pomieszczenia, a na bramie przykleił ostrzeżenie o chorobie zakaźnej. Dzięki temu fortelowi Niemcy długo omijali naszą posesję.

Profesor Bronisław Kołakowski łączy tajne komplety w prywatne gimnazjum i liceum. Oficjalnie jest to Prywatna Szkoła Handlowa. Szkoła znajduje miejsce na ulicy Zachodniej (Dziupli), a później w domu profesora Kołakowskiego przy Granicznej (Krańcowa).

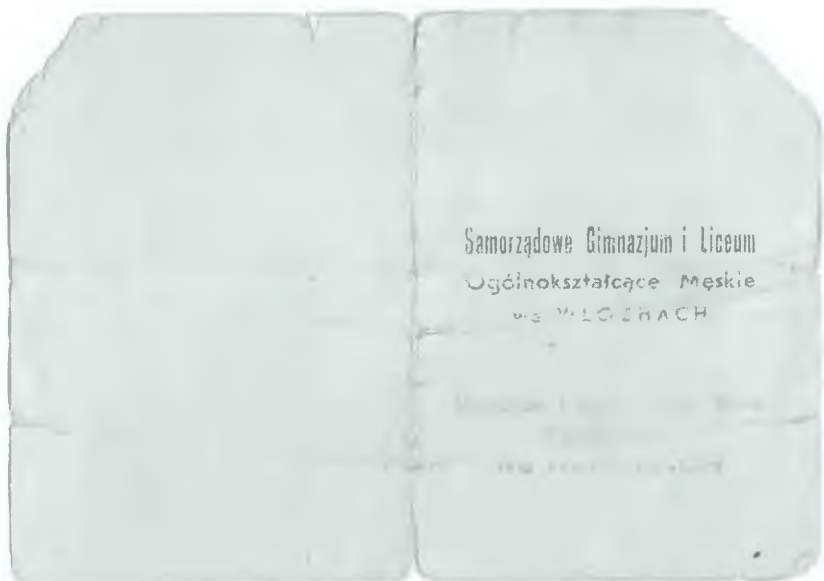
Po zakończeniu wojny „Prywatna Szkoła Handlowa” zostaje ujawniona jako Samorządowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, oddzielnie dla chłopców i dziewcząt. Szkołą o profilu humanistycznym kieruje Oskar Bartel, brat przedwojennego premiera, a szkołą żeńską specjalności matematyczno-biologicznej przełożona, Wanda Sałazyna. Do pracy z młodzieżą zgłaszają się profesorowie akademicy, oczekujący na odbudowę ze zniszczeń wojennych warszawskich uczelni.

Od 1947 roku szkoły zostają połączone jako koedukacyjne Samorządowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące. Część gmachu zajmuje Szkoła Powszechna nr 2 kierowana przez Józefa Sajdę i Zygmunta Pruskiego. Wkrótce ten drugi zostaje „zesłany” na prowincję do Rybna koło Sochacz-



*Maturzyści 1953 na obowiązkowych wykopkach z prof WF-u A. Kaczmarkiem*

wa za kontakty z rządem londyńskim. Po reorganizacji oświaty w 1949 roku następuje likwidacja gimnazjum. Ktoś wymyślił dość przydługą nazwę i patronat - Ogólnokształcąca Szkoła Stopnia Podstawowego i Licealnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Dyrektorem zostaje naślany funkcjonariusz partyjny, Janusz Marcinkowski, na wszelki wypadek używający na pieczęcie tytułu mgr z kropką na końcu skrótu. Tylko rok szkoła cierpiała z tego powodu. Po roku profesorowie i uczniowie z ulgą i bez żalu rozstali się z panem Marcinkowskim. Dyrekcję przejmuje Antoni Rutkowski, a po





(Podpis właściciela legitymacji)

Ważna do dnia 31 grudnia 1946

Ważność legitymacji przedłuża się

na	na	na
do 31 września 1947		

Gimnazjum i Liceum Męskie  
 Ogólnokształcące  
 we WŁOCZACH

**LEGITYMACJA** Nr. 78/46

Janikowska Barbara  
Nazwisko i imię

ul. Kl. Onufrej Licański

28-11-1928 w Gabinie  
data i miejsce urodzenia

Data wystaw. legitym. 10 października 1946

Podpis i pieczęć władzy wystawiającej

Prof. D. O. Baran

Legitymacja uczniowska z 1946 roku

**LEGITYMACJA** Nr. 176/47

Szewcya Wanda Teresa  
nazwisko i imię

ul. Kł. drzewnej 7/111  
ur. 1.3.1929 w Kalinów  
data i miejsce urodzenia

(Podpis właściciela legitymacji)

Ważna do dnia 31 września 47

Ważność legitymacji przedłuża się

na	na	na

Data wystaw. legitym. 15 września 1947

W. Szewcya  
Podpis i pieczęć władzy wystawiającej

Legitymacja uczniowska z 1947 roku

**Ogólnokształcąca Szkoła**  
Szkoła Podstawowa i Liceum  
Lewarysta, ul. 11-go Listopada 14

Legitymacja Nr. 17811

Wasoni  
nazwisko

Jerzy  
imię (nazwa)

nauczyciel  
stanowisko (tytuł służbowy)

**Ogólnokształcąca Szkoła**  
Wiosna Podstawowa i Liceum  
Lewarysta, ul. 11-go Listopada 14

dn. 29.9.1950

Dyrektor Szkoły  
W. Wasoni  
podpis  
mgr. W. Wasoni

Uprawnia do przejazdów kolejami państwowymi w ciągu ul. taryfowych dla funkcjonariuszy państwowych

Podpis własnoręczny

Ważna na rok wyświadczenia

Ważność legitymacji przedłuża się na rok

m. p.	m. p.	m. p.	m. p.
19...	19...	19...	19...

Legitymacja nauczycielska z 1950 roku



*Klasa IX i X na wycieczce w Czechosłowacji w 1962 roku*

nim Maria Białkowska, kierująca szkołą do tak zwanej odwilży politycznej w 1956 roku. To kolejna zmiana statusu szkoły - ta sama szkoła, ale już „jedenastolatka” z numerem 32 na tarczach. Dziesięć lat później kolejna zmiana, Liceum na Promienistej zostaje zlikwidowane, w gmachu pozostaje szkoła podstawowa nr 266 kierowana do roku 1991 przez Elżbietę Łacką-Zwolak. Ta najgorsza z możliwych, niemądra decyzja jakiegos urzędnika, pozbawiła młodzież włosowską jedynej szkoły średniej w ponad dwudziestotysięcznym osiedlu. Była jednym z tych magicznych miejsc tworzących osobliwą atmosferę Włoch, miejsc, do których stale będziemy wracać wspomnieniami.

Po długiej przerwie, we wrześniu 1991 roku odbywa się nabór licealistów do odrodzonej Szkoły na Promienistej. Liceum otrzymuje numer LXXIII; ten tradycyjny „32” jest zajęty przez inną szkołę.

Liceum szybko powraca do dawnej renomy i osiąga dobre wyniki w klasyfikacji szkół średnich. To zasługa wytrawnych pedagogów i sprawnej organizacji. Uczniowie z powodzeniem uczestniczą w olimpiadach przedmiotowych, a nauczyciele zbierają najlepsze noty od wizytatorów. W 2000 roku podczas I Zjazdu Absolwentów Szkoła na Promienistej otrzymuje sztandar oraz imię Zawiszków Proporca Victoria, upamiętniające działalność włosowskich harcerzy podczas okupacji niemieckiej.



*Millenium 1966 - zjazd na 15 lecie absolwentów z 1951 roku*

Po przejściu na emeryturę dyrektor Haliny Bertowskiej w 2006 roku, szkołą kieruje profesor Małgorzata Michalska.

Pierwszy zjazd ósmego kwietnia dwutysięcznego roku został wpisany na stałe do historii naszej szkoły. To dzień, w którym zjechali się dosłownie ze wszystkich stron świata absolwenci szkoły przy Promienistej.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą za zmarłych profesorów i uczniów. Naszym Profesorom i Wychowawcom winniśmy dług duchowy i wieczną pamięć. Potem, już w szkole, ceremonia poświęcenia sztandaru przez księdza proboszcza Jana Mężyńskiego, okolicznościowe przemówienia i spektakl patriotyczny przygotowany na tę okazję przez uczniów.

Po południu długo oczekiwane spotkanie w dawnych klasach absolwentów ze wszystkich roczników w dziejach szkoły, współtwórców jej historii. Nadszpodziewana frekwencja - ponad czterysta osób - nie zaskoczyła organizatorów. Wspomnieniom nie było końca, a wszyscy niechętnie się rozstawali.

Szkoła była dla nas pewnego rodzaju świątynią oświecenia, miejscem kształtowania charakterów, zawierania przyjaźni, uczuć trwających niekiedy dłużej niż czas spędzony w szkolnych ławach.



*Egzamin maturalny w 2001 roku*



*Studniówka w 2005 roku*



*Maturzyści z 1949 roku - spotkanie po latach*

Pierwsze spotkanie dostarczyło wiele radości, ale też nostalgicznych wspomnień. Uświadomiło nam jak zadziwiająco szybko mija czas w dorosłym życiu, ileż to lat minęło kiedy wymyślaliśmy nie zawsze subtelne żarty naszym profesorom. Mimo tych sztubackich dowcipów, mieliśmy dla naszych nauczycieli szacunek. Dom i szkoła uczyły, by nigdy nie sprawiać bólu i przykrości. *Est modus in rebus!*

Od poprzedniego Zjazdu minęło osiem lat. Szkoła jest jeszcze piękniejsza, bardziej nowoczesna, ale my absolwenci, pozostajemy tacy sami.

Bezłitosny upływ czasu przenosi do wspomnień cudowne młodzińcze lata. Wkraczamy z dumą w dorosłe życie. W tym przełomie spotykamy czasami kogoś, kto znaczy więcej, niż sztubackie zaloty, czy szkolne romanse. Rozpoczyna się już zupełnie inny etap w naszym dojrzałym życiu, a potem nadchodzą coraz częściej chwile wspomnień...

## WSPOMNIENIA ABSOLWENTÓW

**Aleksandra Malinowska**

### *Gimnazjum Kołakowskiego we Włochach*

Przez cztery lata wojny miałam szczęście uczyć się pod kierunkiem wspaniałych ludzi, lecz w strasznych warunkach. Trzeba tu wspomnieć nazwiska wspaniałych nauczycieli, którzy z narażaniem nawet własnego życia poświęcali się nam - Stanisław Chałampowicz, Zofia Białoskórska, Zofia Kossakowska, Stefan Kisiel, Jan i Sabina Reterscy. Jeszcze przed ukończeniem jedenastego roku życia szczęśliwy los pozwolił mi rozpocząć naukę w 1944 roku w tajnym gimnazjum. Jedynym kryterium przyjęcia do szkoły była pewność utrzymania tajemnicy oraz możliwości intelektualne kandydata. Egzaminów wstępnych wówczas nie przeprowadzano.

Wspomniana szkoła podczas okupacji nosiła nazwę: Społeczne Gimnazjum Koedukacyjne Koła Szkolnego pod wezwaniem św. Stanisława Kostki we Włochach koło Warszawy. Po wyzwoleniu zmieniono nazwę na Gimnazjum Ogólnokształcące Zrzeszenia Nauczycieli we Włochach. Szkoła w czasie okupacji hitlerowskiej mieściła się na rogu ulicy Parkowej i Granicznej (Cietrzewia i Krańcowa). Budynek był wówczas własnością dyrektora szkoły, Bolesława Kołakowskiego. Mówiło się więc potocznie Gimnazjum Kołakowskiego. Na parterze było pomieszczenie z ławkami szkolnymi, a na górze kilka prywatnych pokoi Dyrektora. Tam też odbywały się lekcje.

W szkole i poza nią nie używało się słowa gimnazjum. Oficjalnie były to kursy zawodowe. Nie przynosiliśmy do szkoły książek, niekiedy tylko pojedyncze kartki, które można było w każdej chwili zniszczyć. Lekcje były przede wszystkim opowiadane. Na podkreślenie zasługuje fakt, że mimo zagrożenia frekwencja w szkole była stuprocentowa i nikt przez całą okupację nie zadenuncjował.

Szkoła miała nieocenionych pedagogów. Dyrektor był świetnym nauczycielem matematyki. Języka polskiego uczył Franciszek Januszewski, a jego żona języka niemieckiego. Historię wyładała Irena Wernerowa, geografię Stefania Sulikowska. Łaciny uczył już wiekowy profesor Antoni Czubyński. Irena Belkówna była wychowawczynią i higienistką.

Nasi nauczyciele, mimo tragicznej sytuacji po upadku Powstania Warszawskiego, bardzo starali się aby w szkole było normalnie. Ich wspaniała postawa, odwaga i spokój były wówczas i pozostały dla nas wzorem cnót i patriotyzmu.

Krótko po wyzwoleniu zmarł dyrektor Kołakowski. Został uroczystie pochowany na włochowskim cmentarzu.

Po wakacjach 1945 roku nastąpiły duże zmiany. Gimnazjum Kołakowskiego zostało zlikwidowane, a wszyscy nauczyciele i uczniowie przeniesieni do zwolnionego przez żołnierzy niemieckich budynku przy ulicy Promienistej. Nowa szkoła nazywała się Samorządowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Żeńskie we Włochach. Przełożoną była nauczycielka biologii, Wanda Sałażyna.

Od tamtych lat minęło ponad pół wieku. Większość nauczycieli i część kolegów już od nas odeszła. Pamięć o nich jak i o żyjących rozproszonych po całym kraju i świecie jest trwała i zawsze powraca żywa, kiedy wspominamy czasy, które tworzyły nasze charaktery i i tragiczną historię naszego narodu.

## **Maryla Stańczykówna-Głowicka**

### ***Szkoła już nasza***

Nareszcie we Włochach nie ma Niemców. Ostatniego dzisiaj rano złapano nad torami jak uciekał ze szkoły przy Promienistej. Śpiącego gdzieś w kotłowni pozostawili uciekający w popłochu koledzy.

W lutym na budynku szkoły wywieszono ogłoszenie o naborze uczniów do Gimnazjum i Liceum. Młodzież, która nie mogła wylegitymować się świadectwami, zdawała w sali parafialnej egzaminy kwalifikacyjne.

Naukę organizowała profesor Wanda Sałażyna, a potem dołączył do niej profesor Oskar Bartel - dyrektorzy szkoły. Młodzież zabrała się do porządków. Nasz przedem ładny i czysty budynek był w oplakanyam stanie. Wszędzie pełno brudnej słomy, zachlapano okna i ściany. Tylko w jednej sali stały ławki i krzesła. W porządkach pomagali nasi rodzice. Pan Sobótko własnym karawanem zwoził ławki i stoły z domów, gdzie w czasie wojny odbywały się tajne komplety.

Ze wszystkich stron miasteczka 1 marca spieszyła młodzież na pierwsze zajęcia, dźwigając nie teczki, lecz krzeselka i przeróżne stołki. Szkoła zaczęła tętnić życiem, nareszcie byliśmy wolni. W budynku znalazły miejsce dwie szkoły - Gimnazjum i Liceum Męskie z dyrektorem Oskarem Bartlem i Gimnazjum i Liceum Żeńskie z przełożoną, Wandą Sałażyną. Kilka klas było mieszanych. Uczyliśmy się po kilkoro przy jednym stole, albo za stół używając własne kolano. Tempo nauki było ostre, trzeba było nadrabiać stracony czas. Codziennie przybywali nowi uczniowie w różnym wieku powracający z tułaczki po utracie domów. Nasi starsi koledzy zabrali się za odtwarzanie drużyn harcerskich.

W nowym roku szkolnym 1946/47 nastąpiły zmiany. Nie było już klas korekcyjnych. Działała też dobrze zorganizowana drużyna harcerska, Czarna 40-tka. Klasy licealne przeprowadzały spis powszechny pod kierownictwem profesora Kropatscha. To małe osiedle, liczące tuż przed wojną 25 tysięcy mieszkańców, rozrosło się do 60 tysięcy.

W czerwcu 1947 roku pożegnałam mury mojej szkoły. Wróciłam jednak na Promienistą w 1959 roku, przyprowadzając mojego syna Krzysztofa, miło witana przez ówczesną dyrektorkę *Jedenastolatki*, profesor Sabinę Reterską.

## Krystyna Toporowska

*Szkolo, gdy cię wspominam,  
tęsknota w serce się wgrzyza,  
oczy mam pełne łez*

To były jakże już odległe lata czterdzieste. Ile wspomnień związanych z tą właśnie szkołą.

Moja nauczycielka łaciny nazywała się Adela Stasiewicz-Lilienthal. Była znakomitą pedagog i wspaniałym człowiekiem. Jak bliska dzięki Niej stała się historia starożytna. Uczyła nas nie tylko łaciny. Uczyła wielu rzeczy ważniejszych! Patriotyzmu, jak żyć, jak być człowiekiem! Była z nami wszędzie. Jej dom, w którym spędzaliśmy wiele czasu, był naszym drugim domem. Bardzo żałuję, że gdzieś zapodziała się mi pamiątka po Niej. Piękna łowicka wycinanka z dedykacją: *Kochanej Krysiuni na pamiątkę naszych wspólnych poszukiwań prawdy o człowieku.*

Polonista - Profesor Jerzy Araszkiewicz.

Doskonała wiedza i ten niepowtarzalny sposób bycia. To jego sławne w trzeciej osobie - *Czy nauczyła się?* Pamiętam, a było to w okresie wielkanocnym była praktykowana wspólna klasowa spowiedź, a dzień szkolny rozpoczynała pieśń *Kiedy ranne wstają zorze*. Profesor zapytał z nienacka: - *Czy wyspowiadała się?* Zdrętwiałam ze strachu. Z czego? - *że notorycznie podpowiada.* Potem chciałam zrewanżować się i pewnego mroźnego dnia, kiedy wszedł do klasy, zapytałam po cichu: *Czy zmarł?* Niestety, usłyszał. Obydwoje już nie żyją. Pamięć o Nich zasługuje na najwyższy szacunek.

Nasza wychowawczyni - geografka, profesor Stefania Sulikowska, świetna pedagog, uroczą kobietą. Niektórzy koledzy w niej się podkochiwali. Jakże to były niezwykle lekcje wychowawcze, jak wiele nam dały. Tyle minęło lat, a przecież na zawsze pozostają w pamięci te niezapomniane dni. Niezatarłe wspomnienia z tych ciężkich, trudnych lat czterdziestych.

Odżyły na nowo, kiedy spotkaliśmy się znowu w ławkach szkolnych, aby wspólnie z Dyrekcją Szkoły przygotować uroczystości związane z poświęceniem sztandaru szkoły i nadaniu imienia Zawiszków naszej ukochanej Starej Budzie przy ulicy Promienistej. W niej godni swoich poprzedników nauczyciele i ta kochana, przemiła młodzież witająca nas uśmiechem i kwiatami.

Miał rację Słonimski, pisząc *...książko podarta, niejedną tobie rzuciłem obelgę, a dzisiaj każda twoja karta słodkim wspomnieniem rani.*

## Witold Sikorski

### *Wspomnienie o profesorze Łaszewskim*



*prof. Stefan Łaszewski*

Nie pamiętam daty poznania profesora Stefana Łaszewskiego, mogło to być pod koniec 1942 roku. Wiedzieliśmy, że jest filologiem słowiańskim, zna wiele języków obcych, a nauczanie przedmiotów wynika z konieczności życiowej. Objawiało się to podczas rozpatrywania zawitości przerabianego materiału i zadowolenia z poznania tajemnic przedmiotu.

W czasie nauki profesor Łaszewski wymagał od ucznia solidnego spełniania obowiązków, nie uznawał ulg. W egzekwowaniu tego był niezmiernie stanowczy i na tym tle dochodziło między nami do konfliktów, pomimo niezwykle przyjacielskiego i łagodnego stosunku pomiędzy profesorem i uczniami. Było widać, że człowiek ten zdobywał doświadczenie życiowe w bardzo trudnych warunkach i dlatego znał jego cenę.

Profesor mieszkał z matką we Włochach na ulicy Parkowej 10 (Cietrzewia), w małym domku zajmował na piętrze dwie maleńkie izby. Dzwoniło się do furtki, otwierał zawsze profesor i zawsze potem ogarniała przybysza atmosfera pokoiku, w którym łóżko, biurko i biblioteka pozostawiały miejsce zaledwie na dwa krzesła. Książki wypełniały wszelką przestrzeń, i trudno mi uświadomić sobie jak upchane, ale były wszędzie.

Profesor siedział zawsze na łóżku, opierając się o biurko, w zimie w płaszczu, bo okupacyjna bieda mocno dawała się we znaki także brakiem opału. Bardzo wytarty paltot i sfatygowany garnitur okrywały naszego belfra.

Był optymistą. Ciężkie warunki, w jakich żył nie wpływały na jego stan psychiczny. Nie peszył się, kiedy spotykaliśmy go idącego ulicą i nucącego jakąś melodię lub pogwizdującego. Miał w czasie okupacji już ponad pięćdziesiąt lat.

Muzyka była jego pasją życia. W każdą niedzielę grywał w kwartecie smyczkowym z profesorem Władysławem Szaniawskim, panem Millerem i nie znanym mi czwartym członkiem tego towarzyskiego zespołu.

Bezpośredni sposób bycia profesora pozwalał na bliższe poznanie jego osoby, w sentymentalnych chwilach opowiadał nam fragmenty swojego życia.

Był synem Ryszarda, powstańca z 1863 roku. Po upadku powstania ojciec wyemigrował na Bałkany i osiedlił się w Sofii. Matka była Czeszką, mówiła dość słabo po polsku. W czasie wojen bałkańskich profesor Łaszewski służył

w armii bułgarskiej. Po wojnie rozpoczął studia na uniwersytecie sofijskim. Po śmierci ojca wraz z matką przenosi się do wolnej Polski. Studia kończy ostatecznie na Uniwersytecie Warszawskim imienia Józefa Piłsudskiego. Po studiach był asystentem profesora Słońskiego.

Na początku 1944 roku zmarła matka profesora. Było to dla niego ogromne przeżycie. Teraz ten niemłody już mężczyzna stał się bezradny jak pozbawione matki dziecko. Dla dodania otuchy zaproponowaliśmy profesorowi spotkania lekcyjne w moim mieszkaniu i by zechciał dzielić z nami wspólne posiłki - zgodził się z ochotą i tak dobiegł końca rok szkolny 1943/44 w warunkach ciągłego zagrożenia.

Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej Warszawy zgłosiłem się do powstającego liceum we Włochach i ujrzałem z radością wśród grona pedagogicznego profesora Łaszewskiego. I on cieszył się, że wreszcie minęła okupacyjna noc, i że będzie normalna szkoła.

Po maturze w 1946 roku straciłem kontakt z profesorem. Spotkaliśmy się przypadkiem na Nowym Świecie w latach pięćdziesiątych. Był zadziwiająco zadbany, w dobrze dopasowanym garniturze. Promieniujący pogodą ducha oznajmił, że ma mieszkanie na Nowym Świecie i pracuje jako adiunkt w swym ulubionym kierunku - badaniu języka bułgarskiego.

Bieg spraw życiowych rozdzielił nas już na zawsze. Nie miałem możliwości pożegnania człowieka z trudnych, ale też wspaniałych lat.

Na Uniwersytecie Warszawskim ze wzruszeniem i pewną rozterką przeglądałem teczkę personalną bliskiego mi człowieka i czułem się jakbym popełniał w stosunku do niego jakąś niedyskrecję. Dyplom Uniwersytetu Warszawskiego, własnoręczny życiorys, ankieta personalna jeszcze raz przywróciły mi obraz Stefana Łaszewskiego i dopowiedziały mi to, czego nie znałem.

Urodził się 26 grudnia 1890 roku w Sofii, ochrzczony w kościele św. Józefa. Tam też ukończył gimnazjum w 1909 roku. W czasie wojny bałkańskiej dosłużył się podporucznika i wojskowego odznaczenia. Studia rozpoczął na Uniwersytecie Sofijskim, jednocześnie pracował jako muzyk, wspomagając finansowo rodziców. Po śmierci ojca w 1923 roku decyduje się na wyjazd do Polski i kontynuuje naukę w Warszawie na Wydziale Filologii Słowiańskiej, jest też lektorem języka bułgarskiego. W 1930 roku otrzymuje obywatelstwo polskie.

### ***Pierwsza Matura w Szkole na Promienistej***

Wyzwolenie ziem polskich spod okupacji hitlerowskiej przywracało normalne życie. Pomimo wielu znaków zapytania o przyszłość naszego kraju, pomimo ciężkich ran i bolesnych strat wśród bliskich, radość odtwarzania dominowała w naszej codzienności. Odradzała się też szkoła. Wspaniałe funkcjonujący or-

ganizm polskiej szkoły w strukturze państwa podziemnego doznał poważnego zniszczenia w Powstaniu Warszawskim. Wielu nauczycieli oddało swe życie w walce, wielu los rzucił daleko od miejsca pracy,

W naszym mieście na przełomie lutego i marca zaczęto organizować gimnazjum i liceum. W budynku włochowskiej parafii przyjmowano zapisy połączone z formalnym przepytywaniem kwalifikacyjnym, chociaż niektórzy uczniowie legitymowali się zaświadczeniami ukończenia konspiracyjnych kursów.

Pierwsze zajęcia były prowadzone w mieszkaniu koleżanki Marii Prandekiej przy ulicy Moniuszki 27 (Przyłętka). Trwało kilka tygodni zanim przenieśliśmy się do uporządkowanego budynku przy Promienistej. Do klasy znosiliśmy krzesła i stołki, a nawet imponujący długi kontuar sklepowy.

Trudno dzisiaj odtworzyć nastrój przeżywania pierwszych dni nauki w wolnej szkole. Radość i ogromnie spontaniczne nawiązywanie koleżeńskich więzów i przyjaźni. Ale nie tylko wśród nas panował ten szczególny klimat radości, wyraźnie przeżywali ten początek nasi nauczyciele. W całym profesorskim gronie było widać ogromne wzruszenie i świadomość spełnienia wewnętrznych potrzeb, jakie zdecydowały kiedyś o wyborze zawodu tak drogiego dla przyszłości narodu.

Wielu spośród nas miało poważne i ciężkie przeżycia: konspiracja, Powstanie Warszawskie, obozy koncentracyjne, utrata bliskich, poniewierka. Trzeba było wiele dobrej woli, by bez szkód moralnych i prestiżowych unikać mniejszych i większych zatargów.

Zapamiętałem doniosły fakt w dziejach naszej szkoły, wystawę książek. Inicjatorem był profesor Kropatsch, a pomagało mu kilku starszych kolegów z licealnych klas. Jeżeli nie była to pierwsza wystawa książki, to z pewnością byliśmy prekursorami po wojnie w popularyzowaniu czytelnictwa. To wielka zasługa profesora Kropatscha. Jemu też zawdzięczaliśmy talony UNRA na materiały tajemniczo zdobywane, co było w owych latach czynem nie lada.

Miasto było bardzo związane ze szkołą na Promienistej, cieszyliśmy się naprawdę dużą sympatią mieszkańców. Wiosną 1946 roku był przeprowadzany powszechny spis ludności. W komitecie przy komisariacie spisowym działał niez mordowany profesor Kropatsch, angażujący do współpracy licealistów. Zostaliśmy komisarzami spisowymi we Włochach! Mieliśmy okazję zaobserwować życie codzienne i obyczaje włochowskiej społeczności. W jednym domu stół, przy którym zasiadała rodzina z przybyszem z zachodu w amerykańskim albo angielskim battledressie, w innym natykaliśmy się na biesiadę w bimbrownicznym stylu. Czasami odnoszono się do nas nieufnie, ale mój mundur harcerski łagodził niechęć do spotkania z *urzędową osobą*.

Wspomniałem, że miasto było dla szkoły bardzo życzliwe. Używam słowa szkoła, bo tak mówiło się - Szkoła na Promienistej. W niej organizowaliśmy dla mieszkań-

ców w przestronnych pomieszczeniach znakomite bale z harcerską obsługą i pełnym zestawem balowych atrakcji. Goście byli liczni, niezawodni i wystawiali nam wysokie noty, a my cieszyliśmy się z gotówki przeznaczonej na obóz harcerski.

Zbliżała się matura roku szkolnego 1945/46. Większość z nas już od początku roku pilnie przygotowywała się do tego ważnego egzaminu. Trzeba zaznaczyć niezwykle życzliwy stosunek do nas grona profesorskiego. Zdawali sobie sprawę z braków w nauce wynikających z okupacyjnych warunków nauczania. Trudno mi w tym skromnym wspomnieniu szkolnych lat powiedzieć wiele o naszych czcigodnych profesorach. Każdy z nich zasługuje na osobny obszerny szkic biograficzny. Niech mi wybaczy też klasa, że nie poświęcam jej wiele miejsca; to też osobny i całkiem bogaty temat.

Wreszcie matura. Każdy egzamin dojrzałości ma swoją dramaturgię i swoje tajemnice. Przeżywaliśmy tę chwilę, było wokół nas wiele życzliwych osób, trzymających za nas kciuki. Dużo napięcia i potem taki głęboki oddech jak w pogodny letni poranek. Pozostają tylko wspomnienia.

## **Andrzej Rodys**

### ***Wspominki z zamierzchłej przeszłości***

Uczniem liceum przy Promienistej wypadło mi być w latach 1949-1953. Nie było by w tym nic niezwykłego, gdyby nie to, że na te lata akurat przypadło w Polsce apogeum systemu zwanego stalinizmem, a to nie mogło pozostać bez wpływu na styl życia szkolnego, na treść nauczania, na kształtowanie nas, jako tworzywa, poddanego obróbce przez ówczesną maszynę edukacyjną. Machina ta podlegała w tym czasie różnym przeobrażeniom. W pierwszych latach po wojnie obowiązywała struktura szkolnictwa ponadpodstawowego oparta o przedwojenny model gimnazjum i liceum. Później zlikwidowano gimnazjum, a klasy powyżej siódmej uzyskały nazwę licealnych. Ich numeracja stanowiła dalszy ciąg numeracji klas podstawowych. W liceum mieliśmy zatem klasy: ósmą, dziewiątą, dziesiątą i jedenastą. Liczbę klas wiodących do uzyskania matury zmniejszono z dwunastu na jedenaście. Było to podyktowane wymogiem przyspieszenia kształcenia kadr niezbędnych dla odbudowywanej i rozbudowywanej gospodarki, zwłaszcza przemysłu. Z drugiej strony owo zmniejszenie liczby klas, było krokiem na drodze upodobniania naszego szkolnictwa do modelu „dziesięciolatki”, jaki funkcjonował w ZSRR. W końcu jednak do tego nie doszło...

Określenie „szkoła podstawowa” pojawiło się jakoś właśnie mniej więcej w tym czasie. Wcześniej używano raczej nazwy „szkoła powszechna”, a w języku potocznym „powszechniak”.

Zmiany jakie w tym czasie się dokonywały w szkolnictwie, ale także i np. w strukturze Warszawy spowodowały, że w roku 1949 rozpoczynaliśmy naukę w szkole, przynajmniej z nazwy, innej niż ta, którą kończyliśmy cztery lata później. Na początku nazywała się ona Państwową Koedukacyjną Szkołą Ogólnokształcącą Stopnia Podstawowego i Licealnego we Włochach koło Warszawy, na końcu było to XI Liceum Ogólnokształcące TPD w Warszawie. Skrót TPD oznaczał Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Organizacja ta powstała u schyłku lat czterdziestych w wyniku połączenia dwóch różnych tego typu towarzystw, które jeszcze w okresie przedwojennym, zajmowały się rzeczywiście pomaganiem dzieciom, zwłaszcza tym biedniejszym, przez np. organizowanie kolonii letnich...

Ale szkoły tepedowskie AD 1949 w założeniu miały być szkołami wiódącymi w tak zwanym wychowaniu socjalistycznym. W efekcie wszystkie szkoły polskie miały uzyskać podobny charakter. Nie doszło jednak do całkowitej realizacji tych projektów, gdyż później przyszedł październik roku 1956 i reformatorzy oświaty nieco zliberalizowali swoje zapędy, a szkolnictwo wróciło do postaci względnie normalnej.

Wtedy kiedy my, jako uczniowie ósmej klasy, rozpoczęliśmy naszą licealną przygodę, w szkole dyrektorowała pani Wanda Sałażyna, dla mnie uosobienie elegancji, dobrych manier i opanowania. Mówiło się do niej per „pani dyrektorko”, również zwyczajowo przyjęta była forma zwracania się do nauczycielek „pani profesorko”. Pań profesorek było oczywiście znacznie więcej, ale panów profesorów również nie brakowało, chociaż czasy były zaraz powojenne i niektórzy z nich chodzili jeszcze w mundurach, co prawda bez dystynkcji.

Wychowawczynią naszej klasy „ósmej be” była na początku roku szkolnego pani Zofia Januszewska, nauczycielka języka rosyjskiego, pamiętająca jeszcze zapewne czasy carskiego imperium, która jednak nie bardzo mogła poradzić sobie z okiełznaniem przeszło sześćdziesięciu męskich temperamentów, bardzo zróżnicowanych, wśród których byli i tacy zapóźnieni przez wojnę siedemnastolatkiem, co to już i papierosy palili i nie stronili od rozróby, a także od rozmaitych uciech, przez regulamin szkolny raczej zakazanych. Nazywaliśmy ją Babuszką. W mojej pamięci, z postacią Babuszki kojarzy się opowiadanie Lwa Tołstoja zatytułowane „Lew i sobaczka”, albo inny tekst z podręcznika Czistiakowa zatytułowany „Metro”, którym to tekstom, na prowadzonych przez nią lekcjach, poświęciliśmy tyle czasu, że niektóre obszernie ich fragmenty na długo, długo zapisały się w szarych komórkach.

Byliśmy, jako się rzekło, klasą męską, choć w nazwie szkoły widniał przymiotnik „koedukacyjna”. Ale koedukacja w naszej szkole nie była do końca pełna. Klasy były jednak podzielone na męskie i żeńskie. I tak było chyba zawsze. Wyjątek stanowiła właśnie наша klasa, ale dopiero w trzecim roku

nauki licealnej, czyli wtedy gdy dostąpiliśmy już zaszczytu bycia klasą przedmaturalną, czyli dziesiątą. Po dużym odsiewie jaki miał miejsce w klasie ósmej, w wyniku którego nasza liczebność zmniejszyła się prawie o połowę, kiedy kończyliśmy klasę dziewiątą, powstał, wspomagany przez intensywną propagandę szkolnictwa zawodowego trend odpływu absolwentów klas dziewiątych i kontynuowania przez nich nauki w technikum. Był i całkowicie materialny aspekt tego trendu. Uczniowie szkół zawodowych odbywali praktyki w warsztatach szkolnych lub w całym „prawdziwych” fabrykach, za co otrzymywali wynagrodzenie, co w owych, dość ciężkich czasach, nie było bez znaczenia, zwłaszcza dla uczniów z rodzin wielodzietnych i biednych. Ponadto mówiło się, że ukończenie technikum daje tak zwany fach w rękę i pozwala na dość wczesny start życiowy, a absolwentów liceów czekają, albo jeszcze kilkuletnie studia, albo praca urzędnicza, bądź inna praca bez kwalifikacji, przeważnie nisko płatna. A więc właśnie gdy kończyliśmy klasę dziewiątą zostało nas chłopców tylko osiemnastu, natomiast w klasie żeńskiej, mimo, że też dużo dziewcząt odeszło do szkolnictwa zawodowego, zostało trzydzieści cztery. Osiem dziewcząt zatem odjęto z tamtej klasy i dodano do naszej. W ten sposób staliśmy się na dwa lata klasą naprawdę koedukacyjną, chociaż wówczas w nazwie szkoły już tego przymiotnika nie było.

Jeżeli chodzi o naukę, to zapewne przyswajaliśmy wiedzę w takim samym zakresie jak wszystkie pokolenia: od „Rozmowy mistrza Polikarpa ze śmiercią”, poprzez zawiłości dynastii Hohenstauffów, Andegawenów i Bourbonów, prawa Newtona i rozwiązywanie równań wyższych stopni, chemiczne reakcje analizy, syntezy i wymiany, do metamorfozy rozwiłtki i innych biologicznych sekretów włącznie. Ale myśmy mieli jeszcze ZMP, „Służbę Polsce”, Szkolne Koło Odbudowy Warszawy, Szkolne Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i inne potrzebne i niepotrzebne organizacje, które miały nas przystosowywać do pracy społecznej, albo po prostu miały nam tak wypełniać czas po nauce szkolnej, żebyśmy nie mieli już kiedy myśleć. Chyba jednak to się tak całkiem nie udało.

W owych czasach nie było podziału na klasy humanistyczne, matematyczne, przyrodnicze i inne. Uczyliśmy się wszystkiego po trochu i choć wiadomo, że nie wszyscy byli równo uzdolnieni we wszystkich kierunkach, to chyba nauczono nas bardzo solidnie i to do tego stopnia, że znam przypadki, iż studia politechniczne kończyli ci z nas, którzy podczas szkolnej nauki do gwiazd matematyczno-fizycznych, raczej nie należeli. Ale też i nauczycieli mieliśmy przednich. Fizyka w wykonaniu pana Romualda Giejsztowta, to było coś, czego można było słuchać z dużą przyjemnością, nawet przy braku zdolności, czy zainteresowania w stosunku do tego przedmiotu. Poziom nauczania przez niego był taki, że uczniowie ledwo wychodzący powyżej dwójki z plusem, zda-

wali egzaminy wstępne z fizyki na politechnice, wzbudzając podziw współzawodników. A uczył on nas fizyki przez całe cztery lata.

Podobnie solidną firmą, tyle, że w dziedzinie matematyki, była pani Janina Gorylukowa, która zaczęła nas uczyć na początku klasy dziewiątej. Niekwestionowanymi autorytetami były też panie Irena Wernerowa (historia) i Maria Szpachta (łacina). Z dużym sentymentem można też wspominać lekcje języka polskiego prowadzone przez pana doktora Mariana Albińskiego (będącego równocześnie opiekunem naszej klasy przez dwa ostatnie lata), albo jednoroczną tylko działalność pana Alfonsa Kaczmarka, specjalisty wychowania fizycznego, który nawet najmniej uzdolnionych ruchowo potrafił jakoś zachęcić do czynnego ćwiczenia, a przy tym był bardzo tolerancyjny dla tych, co nie byli w stanie osiągnąć minimów na odznakę „Bądź Sprawny do Pracy i Obrony” (BSPO). Zdobycie tej odznaki było podstawowym kryterium uzyskiwania stopni z wychowania fizycznego, a także punktem wyjścia do znalezienia się w jakiegokolwiek klasyfikacji sportowej.

Wielu jeszcze nauczycieli możnaby wspominać, jednych lepiej, drugich gorzej. Jedni byli bardzo krótko, inni dłużej. Od każdego z nich można było jednak nauczyć się sporo. Nie chciałbym żadnego z nich oceniać. Wiadomo, że jedni są lepsi, drudzy słabsi, są tacy, którzy mimo posiadania wielkiej wiedzy nie potrafią jej przekazać, inni na odwrót. Wtedy były zakusy ku temu, by uczniowie oceniali pracę nauczycieli, ich fachowość i zaangażowanie w sprawy socjalizmu. Mówiło się o tym na zetempowskich zebraniach, ale była to chyba swego rodzaju paranoja, jakich wiele było w tamtym czasie. I nie tylko w tamtym...

Nie można powiedzieć, że bardzo przejmowaliśmy się dyrdymałami na temat socjalistycznego wychowania, czy socjalistycznej moralności. Staraliśmy się chyba, po prostu, choć nie zawsze gorliwie, wywiązywać ze swoich obowiązków uczniowskich, nie bardzo szukając związków naszej nauki z materializmem dialektycznym i historycznym.

Było jednak coś, co wzbudzało nasze zaniepokojenie. To były różnego rodzaju działania idące niejako obok procesu dydaktycznego. Na przykład, ciągnąca się chyba więcej niż rok, systematyczna obecność w szkole jakiegoś, sympatycznego skądinąd, faceta, ubranego w mundur majora, który bardzo pilnie obserwował szkolną codzienność i bardzo często serwował płomienne wykłady na temat wyższości socjalistycznej etyki nad religijnością, w takich sytuacjach, jak ta, gdy jeden z naszych kolegów usiłował się zwolnić wcześniej z zajęć, by móc wziąć udział w rekolekcjach.

Był także jeden z naszych kolegów, który potrafił chodzić po domach, z przyjacielskim niby wizytami. „Niby”, bo raczej nie dawało się z nim naprawdę zaprzyjaźnić. W czasie tych wizyt interesował się np. takimi sprawami

jak: „co czytasz? co sądzisz o tej książce i jej bohaterach i jak ich oceniasz z punktu widzenia zaangażowania w sprawy socjalizmu?” albo „skąd się wziął u ciebie posążek marszałka Piłsudskiego i jaki jest twój stosunek do tej postaci?”. Nie było wprawdzie rezultatów tego działania, które by wskazywały, że przekazywał komuś informacje, ale w każdym razie jego wizyty do przyjemności nie należały.

Można było zresztą i tak odnieść wrażenie, że podczas lekcji jesteśmy obserwowani. Były to bowiem czasy, gdy w klasach szkolnych wisiały portrety: Bolesława Bieruta - prezydenta RP (tak, jeszcze nie było PRL), Józefa Cyrankiewicza - prezesa Rady Ministrów, Michała Żymierskiego - ministra obrony narodowej, którego zmieniono jesienią 1949 roku na Konstantego Rokossowskiego. Mówiąc nawiasem, ulica Promienista też w pewnym momencie nosiła nazwę tego ostatniego. W ósmej klasie, czyli w roku szkolnym 1949/50, nad tymi wszystkimi podobiznami wisiał jeszcze krzyż, później, gdy przyjęliśmy status szkoły tepedowskiej, już go nie było. A z portretów patrzyły na nas oczy prominentów, wnikliwe i prześląknięte głęboką troską o przyszłość naszą jako „przyszłości narodu”...

Ostatni rok naszej nauki w liceum, to był rok, w którym Rzeczpospolita Polska otrzymała przymiotnik Ludowa. Stało się tak w wyniku uchwalenia Konstytucji PRL. W związku z tym przedmiot szkolny, noszący wcześniej nazwę „nauki o Polsce współczesnej” otrzymał nazwę „nauki o Konstytucji”. Przedmiotu tego nauczał nas pan Antoni Rutkowski, będący jednocześnie dyrektorem szkoły. Przyszedł na to stanowisko gdzieś tak w połowie klasy dziewiątej, był następcą pana Janusza Marcinkowskiego, który dyrektorował krótko, chyba nie cały rok, a przyszedł po wspomnianej już pani Sałazynie. Dyrektor Rutkowski, znany mi wcześniej jako kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 3 we Włochach przy ul. Sieradzkiej (obecnie Potrzebnej, a noszącej także przejściowo nazwę Stalina), do której uczeszczałem w okresie przedlicealnym, pełnił funkcje dyrektorskie aż do naszej matury w 1953 r.

Kiedy dzisiaj patrzę na budynek szkolny, to nieodparcie nasuwa mi się dość banalne sformułowanie, że jest on ten sam, ale nie ten sam. Od frontu, od ulicy Promienistej, zmieniło się głównie to, że wtedy budynek pozostawał w tak zwanej gołej cegle, teraz jest otynkowany. Nie było jednak tego skrzydła od strony ulicy Urszuli, a sala gimnastyczna, zwana też aulą, w roku 1949 była w stanie surowym, trwały prace wykończeniowe i dopiero w listopadzie 1952 roku została otwarta. Z tej okazji odbył się bardzo uroczysty koncert. Nawiasem mówiąc, później dość często odbywały się w niej imprezy artystyczne otwarte dla szerokiej publiczności z udziałem znanych aktorów i muzyków. Na początku naszej nauki w szkole sala była jednak terenem budowy. Jeszcze jedna różnica: za naszych czasów adres szkoły był Promienista 14, a nie 12A, jak obecnie.

Ale mimo wszystko jest to ciągle kochana nasza stara buda...

## Tadeusz Południkiewicz

### *Szkolne wspomnienia*

#### *Pierwsze kroki, integracja uczniów*

W 1951 roku w szkole przy ulicy Promienistej, w ósmej klasie zetknęło się trzydziestu sześciu chłopców, w większości czternastolatków. Jeden tylko, Gabrys był wśród nas zdecydowanie starszy. Chłopcy pochodzili w większości z szeroko pojętego terytorium Włoch, ale dojeżdżali też z Gołąbek, nawet z Ożarowa.

Proces poznawania się i docierania uczniów, pochodzących z różnych szkół podstawowych „nicponi” był na początku dość powolny. Pewnego jednak dnia, po zaledwie trzech tygodniach od rozpoczęcia nauki, doznał on gwałtownego przyśpieszenia, prowadząc w konsekwencji do pełnej integracji osiągniętej w ciągu jednej, piętnastominutowej przerwy. Przełom ten nastąpił w wyniku spontanicznej bitwy na owoce, głównie pomidory, prowadzonej wewnątrz klasy przez wszystkich przeciw wszystkim. W rezultacie tej sztubackiej, i zacieklej walki prowadzonej w jakiejś, z całą pewnością wyższego rzędu racji, udało się nam zniszczyć dopiero co odnowione ściany i sufit naszej klasy. Jak w każdej zresztą, tak i w tej bitwie nie wszyscy jej uczestnicy wykazali się jednakowym zapałem i oddaniem sprawie. Kilkunastu z nas natomiast, bez żadnego oszczędzania się, włożyło w tę walkę całe serce, wykazując się przy tym bezprzykładnym, wyszonym z mlekiem Matek Polek bohaterstwem. Oni też w uznaniu ich wspaniałych czynów zostali wkrótce w szczególny sposób „uhonorowani” przez dyrektora szkoły najwyższymi wyróżnieniami za głupotę. Pozostałe honory każdy z nas odbierał już indywidualnie w swoim domu przed obliczem „rozradowanych” rodziców zobowiązanych przez szkołę do solidarnego pokrycia kosztów odnowienia klasy. Początek w naszym mniemaniu był więc znakomity. A koniec? „, Też nie okazał się najgorszy.

W miarę zbliżania się do matury, ilość uczniów topniała, nawet mimo uzupełnienia stanu przez jednego ucznia, zamieszkującego na Mokotowie, toteż do klasy maturalnej dotarło nas ostatecznie dwudziestu trzech. Do egzaminu maturalnego „najwyższe ciało” nie dopuściło tylko jednego, przy czym wszyscy dopuszczeni egzamin zdali. I w taki sposób, w czerwcu 1955 roku staliśmy się podobno ludźmi dojrzałymi.

#### *Nauczyciele bywają różni*

Od początku nauki w liceum piętą achillesową wszystkich bez wyjątku uczniów ósmej klasy stała się chemia. Młody nauczyciel, aczkolwiek wymagający, nie potrafi włoczyć w nasze umysły jakiegokolwiek chemicznej wiedzy. Zaniedbania pogłębiały się i w połowie roku osiągnęły już taki poziom, że stało się konieczne

uruchomienie akcji rodzicielskiej, polegającej na zorganizowaniu korepetycji dla niemal wszystkich uczniów, zwanych wtedy kompletami, a prowadzonych przez długowłosego, o niekonwencjonalnych manierach, byłego nauczyciela chemii z tejże szkoły. Ta akcja również nie przyniosła spodziewanych rezultatów, a w głowach wciąż królowała chemiczna pustka. Należy do rzeczy zupełnie niewytłumaczalnych, jak przy zerowym niemal stanie wiedzy, z chemii organicznej w szczególności, udało się nam wszystkim przejść do dziewiątej klasy.

W pierwszym dniu nowego roku szkolnego przedstawiono nam nową nauczycielkę chemii, która na dodatek została obdarzona „zaszczytem” sprawowania wychowawstwa naszej męskiej klasy. Profesor Halina Mórawska miała wtedy dwadzieścia trzy lata i kosmicznego pecha, trafiając właśnie na naszą klasę, wyposażoną do tego w schedę chemicznej wiedzy, pozostawioną przez jej poprzednika. Zorientowawszy się szybko, co jej wredny los przeznaczył, początkowo wpadła w rozpacz, ale jako kobieta młoda i energiczna, szybko otrząsnęła się i wzięła do roboty. Uczyla nas przedmiotu od podstaw i w ciągu pozostałych jej i nam dwóch lat tylko, zdołała wpoić w nas cały, przewidziany do opanowania w ciągu trzech lat program chemii ogólnej i organicznej. Po dwudziestu trzech latach od matury spotkałem tę wspaniałą nauczycielkę w jednym z ochockich liceów, gdzie edukację właśnie kontynuowała moja córka, a gdzie profesor Mórawska była dyrektorką. Nie dość, że przypomniała sobie mnie natychmiast, to jeszcze dopytywała się po nazwiskach o losy innych kolegów z klasy, wskazując nawet w którym rzędzie i ławce siedzieli. Na moje zdziwienie i zachwyt jej niewiarygodną pamięcią powiedziała: - *Panie Tadeuszu, w życiu nauczyciela pierwsza jego klasa zapada w pamięć jak pierwsza miłość.*

### *Sprawiedliwość*

„Pożyczyłem szablę od Gabrysia, aby zabić nią Nowaka”. Takie właśnie zdanie przeczytał znany ze swej silnej tendencji do żartów, a nawet niegroźnych wygłupów, szesnastoletni chłopak, po tym jak został przez polonistkę wywołany do zaprezentowania z ławki fragmentu swej pracy domowej. Chryste!, co też się potem działo! Za taką bezczelność najpierw co niemiara się nasłuchał, by ostatecznie pogodzić się z dwóją, zamasyście wpisaną do dziennika. Ciekawe tylko dlaczego najgorszą z możliwych ocen dostał właśnie z polskiego, skoro zdanie to było absolutnie poprawnie zbudowane, a do tego zawierało w sobie rzeczownik szabla, zadany wcześniej przez nauczycielkę. Możliwe, bo w konfrontacji z naszym poczuciem humoru wszyscy inni natychmiast go tracili.

Gdy nadszedł termin omawiania obowiązkowej lektury Lalki Bolesława Prusa, więcej niż dziesiątka uczniów przyznała się do nieznamości tematu. Polonistka, która w takich sytuacjach reagowała zazwyczaj negatywnymi ocenami, tym razem poszła o krok dalej i karę wzmocniła. Nakazała wszystkim

im spakować się i natychmiast opuścić szkołę, a powrócić do niej dopiero po przeczytaniu powieści. Zdarzyło się to na przełomie maja i czerwca, więc nasza silna i liczna grupa „czytała” *Lalkę*, wylegując się nad stawem naprzeciw parku. Trudno było sobie wymarzyć bardziej „okrutną” karę za lenistwo, bo regularne wakacje miały zacząć się dopiero za miesiąc, tymczasem nam wpadł cały dodatkowy tydzień. Wprost palce lizać. Pozostali zaś koledzy, nie szczędząc wysiłku i czasu wydartego uganianiu się za piłką i chrapaszczami, wywiązali się z zadania w terminie. W uznaniu ich heroicznego trudu oraz właściwej, uczniowskiej postawy, otrzymali w nagrodę szansę pilnej nauki w szkole przez cały ten okres.

### *Jak powstają przezwiska?*

Było to w ósmej klasie, ale chyba nie na samym początku roku szkolnego, kiedy po dzwonku na lekcje weszło do klasy dwóch, absolutnie kontrastowo wyglądających panów. Niewysoki, tęgi i łysy w starszym wieku dyrektor szkoły wprowadził młodego, chudego i źle ubranego mężczyznę. Przedstawił go nam jako nowego nauczyciela geografii, który będzie miał z nami pierwszą lekcję w tej szkole, po czym opuścił klasę. Profesor Julian Domański, o naturze raczej melancholicznej, rozpoczął swój wykład. Pamiętam, że zachowywaliśmy się - jak na nas - niezwykle poprawnie. Gdy zabrzmiał dzwonek, nowy nauczyciel zabrał dziennik i opuścił klasę. Przechodząc przez drzwi, zanim je zamknął, musiał z pewnością usłyszeć krótki, celny i głośny komentarz Marka z ostatniej ławki: - *Ale smętek!* I tak już zostało. Nikt już nie używał jego prawdziwego nazwiska,

Wiele lat po maturze, kiedy ktoś z następnego pokolenia uczniów tej szkoły użył przy mnie: *Pan profesor Smętek...!*, zapytałem, czy to jego prawdziwe nazwisko, czy też szkolne przezwisko, odpowiedział: *No, chyba... nazwisko!*

### *Matura*

Ówczesny system dla wszystkich egzaminów ustnych przewidywał wcześniejsze wyposażenie maturzystów w zestaw pytań, które miały obowiązywać na egzaminie. Pamiętam, że w przypadku biologii było ich sto trzydzieści pięć. Podczas egzaminu wyciągało się losowo karteczkę z trzema tematami. Dzięki ogromnej pracy wszystkie oprócz jednego miałem obkute „na blachę”. Jeden z nich natomiast, *Osiągnięcia radzieckich hodowców zwierząt* był przez wszystkich lekceważony, jako wymagający tak zwanego lania wody strumieniami i godzinami. W trakcie egzaminu wyciągnąłem zestaw, w którym oprócz obiegu tlenu i azotu w przyrodzie i rozmnażaniu się sosny, znalazł się ten nieszczęsny temat. Przygotowując się do odpowiedzi, z przerażeniem zdałem sobie sprawę, że na temat osiągnięć radzieckich hodowców mam w głowie totalną pustkę.

Kiedy nadeszła moja kolej, z ciężkim sercem usiadłem przed obliczem komisji składającej się z dyrektorki, nauczycielki przedmiotu, fizyka, polonistki i jeszcze jakichś osób, po czym ze swadą i dużą pewnością siebie zaprezentowałem swoją wiedzę na dwa pierwsze tematy.. Członkowie komisji niemal natychmiast zapadli w stan bliski letargowi, a jedynie na twarzy młodej nauczycielki biologii, pani Bożeny Kussyk pojawiła się satysfakcja z mojego poziomu opanowania tej tajemnej, a tak bliskiej jej sercu wiedzy. Kiedy jednak w kwestii tych nieznanych nikomu osiągnięć zacząłem „łać wodę”, gładząc coś bez sensu i używając takich przymiotników jak *najlepsze w świecie, najwspanialsze, nieporównywalne, doskonałe*, egzaminatorka zaczęła objawiać zniecierpliwienie i nakazała przejść do konkretów. Ponieważ nic konkretnego nie przychodziło mi do głowy, ona starała się mnie naprowadzać, dając jednocześnie do zrozumienia czego oczekuje. – *No, przypomnij sobie jaką to wspaniałą rasę koni wyhodowano w Związku Radzieckim*. Nie mogłem sobie przypomnieć czegokolwiek, bo po prostu nic na ten temat nie wiedziałem. Sytuacja zaczęła stawać się dramatyczna, a moje przedłużające się milczenie „wybudziło” pozostałych członków komisji. Nie widząc wyjścia, w desperacji palnąłem: – *Merynosy!* Mojej nauczycielce początkowo oczy stanęły w ślup, a następnie rozglądając się nerwowo na prawo i lewo, szybko wystękała: – *To.., to ja już dziękuję!* Wstałem, podziękowałem i wyszedłem na korytarz. Po zakończonym egzaminie nauczycielka dopadła mnie pierwszego na korytarzu i teatralnym szeptem syknęła prosto do ucha: – *Ja ci dam merynosy, Południkiewicz, ja ci dam*. Mimo pewnych raf na drodze do dojrzałości, zarówno ten egzamin i całą maturę zdałem, tak samo jak dwudziestu jeden moich kolegów z klasy.

## Wspomnienie o Żorzyku

### *Daleko spadło jabłko od jabłoni*

Różnie toczyły się losy absolwentów naszej szkoły na Promienistej. Znany pisarz, profesorowie medycyny, wzięci adwokaci, architekci. Nie brakowało też oryginalnych wyjątków.

W latach pięćdziesiątych bywał w szkole niejaki Żorzyk, siostrzeniec przedwojennego wielkiego sportowca, Janusza Kusocińskiego. Mieszkał w Piastowie pod opieką cioci.

Żorzyk obowiązek szkolny traktował, jakby to tylko jego dotknął złośliwy los. Pojawiał się nie za często, mając zawsze na zbyciu coś z pamiętek po słynnym wuju. Obowiązki uczniowskie traktował serio, ale nie przesadnie. Raczej ze wstrętem. Przynajmniej raz powtarzał każdą klasę.

Pewnego razu sędziwa ciocia zapragnęła poznać osiągnięcia swojego pupila.

Odwiedziła więc szkołę po raz pierwszy, poruszając się niepewnie, zagadnęła napotkanego ucznia gdzie jest... trzynasta klasa. Według rachuby cioci na podstawie przechwałek Żorzyka wynikało, że powinien on zejść aż tak wysoko.

Oczywiście do matury sympatyczny Żorzyk nie dotrwał. Zabrakło mu cierpliwości. Widywano go czasami w pociągu Piastów-Warszawa. Zadawał szyku czapkę, jakie nosili studenci Politechniki Warszawskiej.

## **Jolanta Chmielewska**

### *Epizod z humorem*

Nasza wychowawczyni, profesor Wanda Jeleniewska, wspaniała polonistka, chętnie nagradzała wypowiedzi ozdobione odpowiednim cytatem. Dla mnie, uczennicy obdarzonej wówczas dobrą pamięcią było to bardzo dogodne przy tworzeniu wypracowań. Takie wypracowanie wyglądało mniej więcej tak: *Po zaręczynach Zosia i Tadeusz wyszli do wieśniaków*, co Mickiewicz przedstawił następująco - *Tadeusz i Zofia do stołu nie siedli / Zajęci częstowaniem włościan, chodząc, jedli:/ Starożytny był zwyczaj, iż dziedzice nowi/ Na pierwszej uczcie sami służyli ludowi...* jedno zdanie własne, kilka linijek cytatu i w ten sposób zapełniało się z powodzeniem trzy strony zeszytu.

Nadmierne podpieranie się fragmentami dzieł klasyków doprowadzało czasami do komicznych sytuacji. Kiedyś na lekcji polskiego pewien kolega zapytany o los Polaków skazanych na katorgę, odpowiedział elokwentnie, że - opis drogi skazańców do Rosji bierzemy z... Ustępu!

## DYREKTORZY, PROFESOROWIE



### **JÓZEF SAJDA**

Kierownik Szkoły w latach 1938-1947



### **OSKAR BARTEL**

Dyrektor Szkoły w latach 1945-1947

Dyrektor męskiego Samorządowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego - historyk i teolog protestancki, po odejściu ze szkoły profesor na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Teologii Chrześcijańskiej

### **WANDA SAŁAŻYNA**

Dyrektor Szkoły w latach 1945-1947

- przełożona żeńskiego Samorządowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego  
1948-49

- dyrektor Państwowej Koedukacyjnej Szkoły Ogólnokształcącej



### **JANUSZ MARCINKOWSKI**

dyrektor szkoły pod patronatem TPD w latach 1949-1950



### **ANTONI RUTKOWSKI**

Dyrektor Szkoły w latach 1950-1953

W dwudziestoleciu międzywojennym studiował prawo i pedagogikę w łódzkim oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Po wojnie był kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Sieradzkiej, a później dyrektorem Liceum Ogólnokształcą-

cego przy ul. Promienistej do 1953 roku.

W latach sześćdziesiątych był wicedyrektorem w Liceum im. Władysława IV. Zmarł w 1969 roku.

### **MARIA BIAŁKOWA**

Dyrektor Szkoły w latach 1953 – 1956



### **SABINA RETERSKA**

Dyrektor Szkoły w latach 1956-1969



### **BRONISŁAW DZIUBAK**

dyrektor Liceum w czasie rocznego urlopu zdrowotnego prof. Sabiny Reterskiej



### **HALINA BERŁOWSKA**

Dyrektor Szkoły w latach 1991-2006

Urodzona w 1956 r. w Krasnymstawie. Ukończyła Wydział Socjologii na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1982 roku pracowała w Szkole Podstawowej nr 266 przy ul. Promienistej. W 1991 roku reaktywuje liceum i zostaje pierwszym dyrektorem do 2006 r.



### **MAŁGORZATA MICHALSKA**

Dyrektor Szkoły od 2006 roku

Urodzona w 1967 r. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, Wydziału Pedagogicznego. Ukończyła Studia Podyplomowe w zakresie Zarządzania Oświatą. Od urodzenia mieszkanka Włoch.

## JÓZEF SAJDA

Urodził się w 1892 w Solen. Podczas I Wojny Światowej zostaje wywieziony do Rosji. Wraca w 1918 roku i rozpoczyna naukę na Wyższym Kursie Nauczycielskim. Po dwóch latach zatrudnia się w szkole w Pabianicach. W 1937 roku zamieszkuje na stałe we Włochach. Początkowo kieruje szkołą przy ulicy Sieradzkiej. Jednocześnie dogląda budowy szkoły przy Promienistej i 1 września 1938 roku wprowadza uczniów do nowego budynku szkoły. W szkole znajduje się też skromne mieszkanie dla kierownika. Po zajęciu szkoły przez Niemców Józef Sajda mieszka na ulicy Kochanowskiego (Urszuli). Od początku okupacji organizuje tajne kursy w domach prywatnych, jednocześnie wstępuje do Armii Krajowej i rozprowadza podziemną prasę na terenie Włoch. W styczniu 1943 roku trafia na Pawiak; po kilku miesiącach zostaje wykupiony przez rodzinę.

Po wojnie znów kieruje szkołą na Promienistej do czasu zainteresowania UB i NKWD jego osobą. Józef Sajda przezornie znika i pracę pedagogiczną kontynuuje w Łodzi aż do emerytury. Powraca do Warszawy w 1962 roku. Uczy jeszcze w szkołach wieczorowych.

Zmarł w 1978 roku. Pochowany na cmentarzu Bródnowskim.

## SABINA RETERSKA

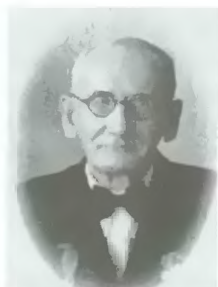
Pedagog o dużej wiedzy, oddana zawodowi kształcenia i wychowania młodzieży. Urodziła się w 1921 roku na ziemi mazowieckiej w rodzinie ziemiańskiej w Zglenicach koło Sierpca..

Gimnazjum klasyczne ukończyła w 1930 roku w Sierpcu. Rodzice F. i A. Kolczyńscy wyasygnowali odpowiednie środki na dalsze jej kształcenie. Studia na Wydziale Filozofii ukończyła w 1934 roku, specjalizując się w językoznawstwie i historii literatury. Po uzyskaniu dyplomu podejmuje pierwszą pracę w szkole podstawowej we Włochach. Wybuch II Wojny Światowej Sabinę Reterską zastał we Włochach. Natychmiast rozpoczęła tajne nauczanie mimo bardzo trudnych warunków materialnych i lokalowych. Uczyła języka polskiego i historii, a jej mąż matematyki. Praca konspiracyjna dawała jej możliwość samorealizacji zawodowej, a przede wszystkim utrzymania ciągłości zdobywania wiedzy przez miejscową młodzież.

Po wojnie Sabina Reterska zatrudnia się w Gimnazjum na ulicy Promienistej i w szkole wieczorowej dla dorosłych. W latach pięćdziesiątych prof. Reterska zmaga się z groteskowym programem szkolnym nowego ustroju. Prof. Jaku-

bowski rozsyła wytyczne dla polonistów, że Wyspiański w swej twórczości... wybrzydza klasę chłopską. Jako przykład podaje „Wesele”.

Dzięki świątym dydaktykom, ich dyskretniej krytyce propagandy komunistycznej, łatwiej było przyjąć dystans do nowej rzeczywistości.



prof. E. Zdanowski

## EUGENIUSZ ZDANOWSKI

\*1884 †1972

Ukończył studia politechniczne w carskiej Rosji. Przed II wojną światową był dyrektorem Liceum w Żyrardowie, a potem dyrektorem Liceum im. Zana w Pruszkowie.

W czasie okupacji uczestniczył w tajnym nauczaniu w Pruszkowie i we Włochach. Po wojnie uczył w Liceum na Promienistej, następnie w Technikum Przemysłu Elektrycznego we Włochach i Technikum Mechanicznym w Ursusie.

*(Adres przesłany uczniom z okazji dwudziestej rocznicy matury)*

*Miłym maturzystkom i maturzystom rocznika 1949 Liceum Ogólnokształcącego we Włochach przesyłam w roku 1969 serdeczne podziękowanie za pamięć i jak najlepsze życzenia dobrego zdrowia, pogody ducha i wszelkich pomyślności. Mile wspominam pracę z waszą klasą w warunkach ówczesnych, bardzo uciążliwych materialnie i życia pełnego wyrzeczeń i poświęceń, lecz i optymizmu i wielkiego zrywu do podźwignięcia z ruin i gruzów Tej, w imię której zginęły miliony Polaków w kraju i na wszystkich frontach wojny. Mile wspom nam Was wszystkich, oczami wyobraźni widzę Wasze twarze i sylwetki i pamiętam Wasze usposobienia. Obecnie Wasze pokolenie przejęło obowiązek ofiarnej i wytężonej pracy w imię coraz to silniejszej i szczęśliwej naszej Ojczyzny. Na pożegnanie pragnę przekazać Wam hasło „Polska i praca”, a na odzew „ Verbum nobilite”.*

Warszawa Włochy  
21.11.69 r.

Wasz nauczyciel i przyjaciel  
Eugeniusz Zdanowski



prof. I. Wernerowa

## IRENA WERNEROWA

### *Wspomnienie maturzystki*

Profesor Irena Wernerowa, nauczycielka historii w Liceum Ogólnokształcącym we Włochach była wychowawczynią klasy maturalnej w roku szkolnym 1952/53. Pani Profesor była wspaniałą pedagog i uroczym człowiekiem. O swoją klasę maturalną, składającą się z samych dziewcząt bardzo troszczyła się i służyła swoją radą i pomocą każdej uczennicy, jeśli tylko zaszła taka potrzeba. Wszelkie konflikty i nieporozumienia pomiędzy uczennicami załatwiała w sposób dyskretny i skuteczny. Z wielką troską odnosiła się do uczennic, które miały trudności w przyswajaniu wiedzy i starała się im pomóc przez organizowanie dodatkowych lekcji dla uzupełnienia materiału z zagrożonego przedmiotu. Dzięki staraniom Pani Profesor o wysoki poziom nauczania, cała klasa, której była wychowawczynią, została dopuszczona do matury w 1953 roku.

W nauczaniu swojego przedmiotu wykazywała dużą wiedzę historyczną. Lekcje historii były prowadzone bardzo interesująco, każdy wykład był tak ciekawy, że wszystkie słuchałyśmy z wielkim zaciekawieniem i w skupieniu.

Stawiane oceny były surowe, ale sprawiedliwe. Nie było pobłażliwości dla ociągających się, natomiast uczennice dobrze przygotowane były nagradzane dobrymi stopniami.

Dzięki Profesor Wernerowej wielu Jej uczniów polubiło historię, a uzyskana na lekcjach wiedza historyczna pozostała na zawsze, tak jak pamięć o naszej wychowawczyni.

*Barbara Wojnarowicz*



prof. J. Koziarska

## JANINA KOZIARSKA

Karierę pedagogiczną zaczynała na Kresach. Uczyła na tajnych kompletach, bodajże w Pińsku. Po wojnie trafiła do naszej szkoły na Promienistą. Mieszkała z matką przy ulicy Cietrzewia.

Miała niezwykły dar pozyskiwania sympatii uczniów. Stwarzała atmosferę prawie koleżeńską, ale każdy uczeń wiedział i pamiętał co oznacza dystans pomiędzy profesorem i uczniem. Uczyła prawie wszystkie pokolenia włochowskiej młodzieży. Słynęła jako wyjątkowa poliglotka. Mawiało się o Niej, że mogłaby z każdym ucz-

niem rozmawiać w innym języku. Niemiecki, rosyjski, francuski, angielski, łacina...lekcje były prawdziwą przyjemnością.

Pozostaje w naszej pamięci jako osoba wyrozumiała i sprawiedliwa, chociaż subtelnie sprzyjająca tym mniej zdyscyplinowanym. Kochali Ją wszyscy, bo wiedzieli, że młodzieży poświęciła się bez reszty. Drugą Jej pasją były kwiaty. Zawsze wytworna i elegancka, co pewien czas zadziwiała nową kreacją z wyszukanych materiałów. Prawie wszystko co miała na sobie składało się z kwiatów. Kwiecista suknia, broszka imitująca kwiat i jeszcze kwiatek przypięty do włosów. Podarowany przez ucznia choćby najskromniejszy bukiet sprawiał Jej radość i wzruszenie. Trudne do opisania było wzruszenie, kiedy po egzaminie maturalnym w 1964 roku uczniowie dla swojej wychowawczynie wtaszczyli do szkoły ponad pięćset tulipanów w harcerskiej pałatce. Naszą tajemnicą pozostało na wieki jak je zdobyliśmy. Nie było nas stać na taki wydatek, ale wszystko było nieważne, byle sprawić radość na pożegnanie naszej wychowawczynie.

Profesor Koziarska nie rozstawała się z młodzieżą niemal do końca. Już na emeryturze, w podeszłym wieku uczyła francuskiego w Liceum Ogólnokształcącym przy Świętokrzyskiej.

Przyszło nam jeszcze dwukrotnie zetknąć się z Panią Profesor. Zaszczyciła nas, kilku uczniów, zaproszeniem na swój ślub w kościele św. Krzyża. Tak się złożyło, że w tym samym kościele po wielu latach żegnaliśmy się z Nią na zawsze. Po mszy żałobnej uczestniczyliśmy w Jej ostatniej drodze na cmentarz Powązkowski. Profesor Koziarska zmarła w 1990 roku.

## GRONO PEDAGOGICZNE 1946-1968

1. Marian Albiński – filozofia, jęz. polski
2. Jerzy Araszkiewicz – jęz. polski
3. Tadeusz Barański – w.f.
4. Oskar Bartel – historia
5. Maria Białkowska – dyrektor w latach 1953-56
6. Józefa Bojarska – biologia
7. Bronisława Budziszewska – matematyka
8. Eufemia Cichocka
9. prof. Cembrzyńska – fizyka
10. Antoni Czubryński – jęz. angielski, łacina
11. Maria Danel
12. Mieczysław Dąbrowski
13. Zofia Dempieńska
14. Julian Domański – geografia
15. Tadeusz Drapaka – chemia
16. Aurelia Dzieran
17. Bronisław Dziubak – matematyka
18. Zbigniew Dziewulski – matematyka
19. Helena Filipowicz – jęz. rosyjski
20. Leokadia Gajewska – jęz. polski
21. Romuald Gieysztoft – fizyka
22. Felicjana Giętkowska – w.f.
23. Stanisław Gołaszewski – matematyka
24. Zbigniew Goryluk – biologia
25. Janina Gorylukowa – matematyka, chemia
26. Barbara Grabowska – geografia
27. Barbara Grajner – jęz. polski
28. Stanisława Grądzka
29. Lucyna Grodek
30. Jerzy Iwanowski – chemia
31. Lucyna Janus
32. Zofia Szczuka-Januszewska – jęz. niemiecki, jęz. rosyjski
33. Franciszek Januszewski – jęz. niemiecki, jęz. rosyjski
34. Jadwiga Jasnobrodzka
35. Wanda Jeleniewska – jęz. polski
36. Alfons Kaczmarek – w.f.
37. Roman Kilarski – chemia
38. Bronisław Kołakowski – matematyka
39. Janina Koziarska – języki obce
40. Eugeniusz Krotkiewicz – w.f.

41. Adam Kropatsch – jęz. polski
42. Ryszard Kolczyński
43. Bronisław Kopyra – przysposobienie wojskowe
44. Zbigniew Kopyra – przysposobienie wojskowe
45. Julia Korpian
46. Alfred Koszewicz – jęz. rosyjski
47. Marian Kowalski
48. Zdzisław Kreczkowski – przysposobienie wojskowe
49. Maria Krumpel-O'Connor
50. Tadeusz Kubasiuk
51. Teofil Kubrak – jęz. polski
52. Janina Kuczyńska – jęz. rosyjski
53. Mikołaj Kulbieda – fizyka
54. Helena Kussyk – biologia
55. Hieronim Kuśmierczyk
56. Ryszard Lasocki – w.f.
57. Bazyle Laszkiewicz – jęz. rosyjski
58. Maria Lipka – matematyka
59. Janusz Łaski – fizyka
60. Stefan Łaszewski – matematyka, fizyka
61. Witold Malinowski – w.f.
62. Janusz Marcinkowski – dyrektor w latach 1949-50
63. Zbigniew Maks – w.f.
64. Zofia Maślakiewicz
65. Leokadia Mazurkiewicz – jęz. polski
66. Ewa Milczarek
67. Halina Mórańska – chemia
68. Genowefa Mudryk
69. Henryka Mulak-Szpak
70. Liliana Murawska – chemia
71. Czesława Okoń – nauka o konstytucji
72. Wacław Pacyła – matematyka
73. Nina Parczyńska – jęz. rosyjski
74. Władysław Perzyński – przysposobienie wojskowe
75. Helena Pielech – jęz. rosyjski
76. Marian Pieńkiesz – jęz. rosyjski
77. Sabina Reterska – jęz. polski
78. Barbara Rok – łacina
79. Antoni Rutkowski – nauka o konstytucji
80. Wanda Sałazyna – biologia
81. Wacława Siedlecka – historia

82. Jadwiga Siennicka – w.f.
83. Adela Stasiewicz – łacina
84. Jadwiga Stryjecka
85. Stefania Sulikowska – geografia
86. Władysław Szaniawski – biologia
87. Felicja Szczepkowska
88. Anatoliusz Szewczuk – przysposobienie wojskowe
89. Jan Szmit – fizyka
90. Maria Szpachta – łacina
91. Janina Szuster
92. Marian Szymański – łacina
93. Barbara Szubert – biologia
94. Jerzy Świętosławski – biologia
95. Helena Tarłowska
96. Bolesław Tomaszewski – chemia
97. Henryk Urbański
98. Czesław Wachtel – fizyka
99. Barbara Wałędziak – chemia
100. Stefan Warpiuk – w.f.
101. Stefan Witert – łacina
102. Felicja Woźniak-Hejger – jęz. polski
103. Maria Waszczukowa – geografia
104. Eleonora Wawryniuk – w.f.
105. Jerzy Wąsowski – fizyka
106. Irena Wernerowa – historia
107. Jan Werner – jęz. niemiecki
108. Maria Więckowska-Malec
109. Anna Wochowska
110. Jadwiga Wójcicka – fizyka
111. Zofia Wójcik – geografia
112. Edward Zajdel – nauka o konstytucji
113. Edward Zawadzki – matematyka
114. Eugeniusz Zdanowski – matematyka
115. Tytus Zieliński – matematyka
116. Maria Ziembicka – fizyka
117. Agnieszka Zygoń
118. Zofia Zygoń – biologia
119. Jan Żókowski
120. Stanisław Żurek – nauka o konstytucji

## ABSOLWENCI W LATACH 1946-68

### Matura – 1946 rok

#### **Klasa żeńska**

1. Irena Dąbrowska
2. Wanda Dublaszewska
3. Hanna Hanówna
4. Irena Jakubowska
5. Jadwiga Jakubowska
6. Irena Kowalczyk
7. Elżbieta Lisik
8. Klementyna Mijas
9. Małgorzata Mijas
10. Halina Niebojewska
11. Zofia Nieławicka
12. Ewa Nowakowska
13. Jadwiga Piotrowska
14. Maria Prandecka
15. Alicja Stepkowska
16. Alicja Stypułkowska
17. Iza Szarska
18. Krystyna Szelenbaum
19. Hanna Śmigielka
20. Teresa Tomczak
21. Irena Zaleska

#### **Klasa męska**

1. Antoni Badowski
2. Lucjan Chojecki
3. Jerzy Fabisiewicz
4. Jan Jędrzejczak
5. Jan Kinast
6. Stanisław Kiszurno
7. Tadeusz Kowalski
8. Sławomir Kozłowski
9. Janusz Lecewicz
10. Piotr Mazurkiewicz
11. Bogusław Milewski
12. Jan Mizerski

13. Włodzimierz Pessel
14. Zbigniew Roszkowski
15. Witold Sikorski
16. Zbigniew Szelenbaum
17. Stanisław Szymoniak

### Matura – 1947 rok

*Wychowawca - Zofia Januszewska*

1. Jerzy Burakowski
2. Krystyna Ciborowska
3. Jerzy Dziurzyński
4. Eugeniusz Janc
5. Andrzej Klimontowicz
6. Hanna Kocielówna
7. Grzegorz Kozielski
8. Magdalena Martyńska
9. Zbigniew Papierowski
10. Sławomir Rump
11. Irena Semplawska
12. Jerzy Skrzypiński
13. Hanna Szajewska
14. Wanda Szewiejówna
15. Jadwiga Załuska

### Matura – 1948 rok

1. Józefa Abramczuk
2. Krystyna Baumritter
3. Halina Chrzanowska
4. Magdalena Daab
5. Tadeusz Dargiel
6. Teresa Dobek
7. Jan Dworczyk
8. Tadeusz Gąsiorek
9. Waclaw Grzeniewski
10. Cecylia Gugatówna
11. Józef Janiczek

12. Barbara Jankowska
13. Andrzej Kaliszek
14. Irena Koutowicz
15. Włodzimierz Krupecki
16. Władysław Kusiak
17. Barbara Kwiatkowska
18. Danuta Mączyńska
19. Zofia Młynarska
20. Waldemar Olszewski
21. Jan Siekiera
22. Jerzy Śmigielski
23. Teresa Snaglewska
24. Krystyna Sroka
25. Barbara Rudecka
26. Teresa Wojciechowska
27. Andrzej Wieluński

### **Matura – 1949 rok**

*Wychowawca- Wanda Sałazyna*

1. Witold Bender
2. Janusz Bukało
3. Zbigniew Damski
4. Roman Dąbrowski
5. Hanna Dymnicka
6. Andrzej Fijałkowski
7. Zbigniew Fontański
8. Henryka Głowacka
9. Wanda Gumbrycht
10. Danuta Haas
11. Alicja Jakubiak
12. Zofia Janiczek
13. Halina Jasińska
14. Jerzy Kamiński
15. Bogusław Ketter
16. Hanna Kowalska
17. Jerzy Kowalski
18. Władysław Malinowski
19. Zdzisław Marzysz
20. Barbara Olszówka

21. Wanda Pasek
22. Maria Pawlicka
23. Wacława Piotrowska
24. Włodzimierz Ruszkowski
25. Alicja Skaradzińska
26. Bohdan Składanek
27. Stefania Sobczak
28. Maria Sobieszek
29. Jerzy Steger
30. Andrzej Wakalski
31. Danuta Wdowińska
32. Marek Wieluński
33. Zofia Wojciechowska I
34. Zofia Wojciechowska II
35. Jerzy Woźniak
36. Tadeusz Żochowski

### **Matura – 1950 rok**

*Wychowawca- dr Władysław Szaniawski*

1. Wojciech Bielecki
2. Danuta Dąbrowska
3. Helena Gij
4. Jerzy Iwanowski
5. Barbara Kawałkowska
6. Stanisław Kawałkowski
7. Jerzy Kępkiewicz
8. Ligia Królikowska
9. Stefan Kwiatkowski
10. Aleksandra Malinowska
11. Ewa Masłowska
12. Eugenia Matusiak
13. Juliusz MaziarSKI
14. Blandyna Mijas
15. Marian Mirecki
16. Edward Motylewski
17. Ryszard Ostalski
18. Włodzimierz Pełczyński
19. Waldemar Rutkowski
20. Janina Sobótka

21. Bogdan Skonieczny
22. Włodzimierz Stieblich
23. Stanisław Szpakowski
24. Eugeniusz Tamowicz
25. Teresa Wąsowska
26. Andrzej Wichrowski
27. Halina Więcek
28. Jerzy Wojciechowski
29. Arkadiusz Wolański
30. Stanisław Wiśniewski
31. Adam Wrotek
32. Janusz Zajęcki

## **Matura – 1951 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca – Bronisława Budziszewska*

1. Honorata Barbarewicz
2. Danuta Berkowska
3. Elżbieta Brzezińska
4. Julia Czapska
5. Irena Dworzańska
6. Janina Dziejdzianowicz
7. Maria Farbotko
8. Joanna Frąckowiak
9. Genowefa Gawinek
10. Halina Głonek
11. Maria Gołębiowska
12. Daniela Heknan
13. Barbara Kamnich
14. Bronisława Kaim
15. Ijola Karczewska
16. Zenona Kibitlewska
17. Antonina Klepacka
18. Maria Koelichen
19. Liliana Kordiak
20. Alicja Krzyżanowska
21. Stanisława Księżuk
22. Henryka Kurek

23. Zofia Kwasieborska
24. Mieczysława Łuczak
25. Ewa Machowska
26. Wanda Margasińska
27. Hanna Mielczarek
28. Teresa Mielczarek
29. Danuta Milewska
30. Joanna Nowicka
31. Elżbieta Pacholczyk
32. Alicja Pawlicka
33. Zofia Prokopczyk
34. Alicja Rozmarynowska
35. Barbara Sadurska
36. Hanna Sattel
37. Barbara Szewczyk
38. Wiesława Szukalska
39. Maria Szulc
40. Zofia Śmigielska
41. Jadwiga Witkowska
42. Henryka Zielonkówna
43. Krystyna Złotowska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca – dr. filozofii Marian Albiński*

1. Jerzy Binkiewicz
2. Henryk Bratkowski
3. Wiesław Czubaszek
4. Aleksander Dąbrowski
5. Zdzisław Gajewski
6. Erazm Giblewski
7. Jerzy Jasiński
8. Andrzej Kamnich
9. Leszek Kawecki
10. Jerzy Koczyk
11. Andrzej Jan Kowalski
12. Andrzej Kowalski
13. Zbigniew Kozłowski
14. Zbigniew Łukasiewicz
15. Waldemar Mężyński
16. Jerzy Niewiarowski

17. Bohdan Odalski
18. Mirosław Olejniczak
19. Włodzimirz Ostalski
20. Jędrzej Pietrasik
21. Janusz Radecki
22. Andrzej Rodowicz
23. Janusz Rohoziński
24. Jerzy Roziewicz
25. Roman Stryjek
26. Wiesław Suczyński
27. Tadeusz Szelenbaum
28. Jarosław Śnigurowicz
29. Wiesław Trakul
30. Janusz Wasilczuk
31. Henryk Wieczorek
32. Waldemar Wiznyr
33. Leonard Żołubak

## **Matura – 1952 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca – Irena Wernerowa*

1. Anna Bald
2. Barbara Brzozowska
3. Ewa Buszkiewicz
4. Krystyna Chochorowska
5. Maria Dorenda
6. Lucyna Głuszkiewicz
7. Wacława Górna
8. Alicja Grabowska
9. Mirosława Honda
10. Maria Jasińska
11. Danuta Kaczyńska
12. Barbara Karbowska
13. Alexandra Kaźmierczak
14. Teresa Koelichen
15. Elżbieta Konopka
16. Eleonora Krajewska
17. Maria Księżuk

18. Urszula Leksińska
19. Hanna Łuczywek
20. Alicja Małecka
21. Wiesława Mandes
22. Hanna Miśkiewicz
23. Barbara Morawska
24. Alina Musiał
25. Janina Naziębło
26. Maria Olkowska
27. Wanda Pakuła
28. Maria Partesa
29. Halina Pasek
30. Barbara Pęzińska
31. Krystyna Piątkowska
32. Maria Seliga
33. Danuta Skrzos
34. Irminda Sobieraj
35. Zofia Soduł
36. Irena Szulc
37. Jolanta Szymańska
38. Julitta Tarwacka
39. Krystyna Urbańska
40. Maria Wasilczuk
41. Krystyna Więcek
42. Barbara Zambrzuska
43. Janina Zwolińska
44. Liliana Zwolska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca – Janina Koziarska*

1. Jerzy Boryczko
2. Kazimierz Brodziński
3. Janusz Dąbrowski
4. Stanisław Gąbka
5. Wiesław Godlewski
6. Leszek Grądzki
7. Witold Gryc
8. Jacek Halik
9. Mirosław Jasiński
10. Andrzej Kasperczak

11. Stanisław Kleczko
12. Waldemar Klepacki
13. Stanisław Kostrzewa
14. Izydor Kuduk
15. Jerzy Langner
16. Tadeusz Lewandowski
17. Zenon Machczyński
18. Maciej Misiewicz
19. Aleksy Nowakowski
20. Bogusław Ociepa
21. Andrzej Olszówka
22. Jan Piątkowski
23. Edward Stawiński
24. Jerzy Stasiak
25. Janusz Szczepanik
26. Zbigniew Szczęsny
27. Zdzisław Szulc
28. Wiesław Ślusarski
29. Ryszard Trakul
30. Janusz Wasiak
31. Jerzy Wewiór

## **Matura – 1953 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Irena Wernerowa*

1. Maria Bielecka
2. Maria Brodzińska
3. Barbara Chybicka
4. Hanna Frankiewicz
5. Janina Halicka
6. Alicja Karolkowska
7. Teresa Katuszewska
8. Krystyna Korbecka
9. Wanda Kurek
10. Ewa Lachowicz
11. Lucyna Łuczak
12. Halina Marczak
13. Renata Piwońska

14. Barbara Pniewska
15. Wiesława Pokora
16. Jadwiga Polmańska
17. Bożenna Sierpińska
18. Teresa Tupalska
19. Anna Tuszyńska
20. Lena Wangiert
21. Janina Wiśniewska
22. Barbara Wojnarowicz
23. Regina Zadrożna
24. Alina Zaremba

### **Klasa XI B**

*Wychowawca - dr Marian Albański*

1. Bogusław Borucki
2. Barbara Drużba
3. Teresa Gwiazda
4. Elżbieta Kargol
5. Sławomir Kisiel
6. Kazimierz Korcz
7. Bohdan Kostarski
8. Eleonora Krajewska
9. Edward Łysakowski
10. Zenon Markocki
11. Barbara Matosek
12. Tadeusz Młynarski
13. Izabella Nocoń
14. Marek Nowakowski
15. Zygmunt Osiński
16. Jerzy Otłowski
17. Wanda Pakuła
18. Jerzy Pecella
19. Barbara Polewacka
20. Andrzej Rodys
21. Tadeusz Siennicki
22. Jerzy Skomorowski
23. Ireneusz Szostak
24. Zbigniew Tarczyński
25. Andrzej Zakrent

## **Matura – 1954 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca – Irena Wernerowa*

1. Anna Araszkiewicz
2. Hanna Berent
3. Danuta Borowska
4. Zofia Budziszewska
5. Teresa Dąbrowska
6. Danuta Ertman
7. Sylwia Gläser
8. Teresa Godlewska
9. Aurelia Hofman
10. Maria Jabłonowska
11. Irena Karpińska
12. Barbara Kasprzyk
13. Barbara Kaźmierczak
14. Ewa Kołodziejczyk
15. Alicja Kostrzewa
16. Ewa Krajewska
17. Jolanta Krotkiewska
18. Halina Leszkiewicz
19. Irena Liszkiewicz
20. Ewa Michalska
21. Teresa Miszalska
22. Anna Nowicka
23. Irmina Paradowska
24. Maria Rogowska
25. Maria Słowakówna
26. Krystyna Sokołowska
27. Barbara Suszyńska
28. Kamilla Tępińska
29. Krystyna Wiśniewska
30. Krystyna Wojciechowska
31. Hanna Wróblewska
32. Izabella Wurm

### **Klasa XI B**

*Wychowawca – Nina Parczyńska*

1. Zdzisław Balcerzak
2. Wojciech Bąk
3. Bogdan Chmielewski
4. Ryszard Gläser
5. Andrzej Głód
6. Zbigniew Korcz
7. Mieczysław Kośnik
8. Zdzisław Krupiński
9. Andrzej Ławicki
10. Zygmunt Łoziński
11. Benicjusz Marx
12. Andrzej Niemiałowski
13. Andrzej Pac
14. Andrzej Płoński
15. Waldemar Pokropek
16. Szymon Poprzęcki
17. Andrzej Radajewicz
18. Zbigniew Raducki
19. Zygmunt Sekuła
20. Zbigniew Słupek
21. Tadeusz Szaniawski
22. Bolesław Tomaszewski
23. Henryk Wisner
24. Bogdan Zakrzewski

## **Matura – 1955 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca- Bronisława Budziszewska*

1. Alicja Andrejków
2. Elżbieta Biernacka
3. Hanna Bombicz
4. Elżbieta Czerwińska
5. Jolanta Działoszyńska
6. Danuta Gutman
7. Maria Gładka
8. Danuta Gontek

9. Luiza Halicka
10. Krystyna Kaliszczyk
11. Wacława Kargol
12. Bożenna Karpińska
13. Hanna Kozłowska
14. Alicja Midak
15. Bożenna Motylewska
16. Urszula Nowicka
17. Danuta Pawlak
18. Jolanta Paździarska
19. Barbara Rok
20. Bożenna Sawicka
21. Alicja Suwalska
22. Milada Suwalska
23. Irena Sokołowska
24. Elżbieta Stusińska
25. Anna Szczepańska
26. Jadwiga Tarczyńska
27. Barbara Wieczorak
28. Danuta Wewiór
29. Maria Żebrowska
30. Teodozja Krasnodębska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca – Sabina Reterska*

1. Bohdan Brym
2. Zbigniew Busko
3. Andrzej Dąbrowski
4. Tadeusz Gadomski
5. Krzysztof Krawczyński
6. Piotr Kozakowski
7. Wiesław Lisik
8. Zdzisław Mauer
9. Marek Machowski
10. Jerzy Nowakowski
11. Tadeusz Nowak
12. Tadeusz Namowicz
13. Zbigniew Pawlak
14. Tadeusz Południkiewicz
15. Marek Piechowski

16. Krzysztof Piechowski
17. Czesław Ram
18. Wojciech Szczepański
19. Maciej Sieczko
20. Gabriel Stypiński
21. Zbigniew Sikora
22. Jan Tuszyński
23. Wojciech Wilkowski

## **Matura – 1956 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Janina Koziarska*

1. Zofia Biernat
2. Grażyna Czecharowska
3. Barbara Denis
4. Mirosława Drygiel
5. Jerzy Gądzikiewicz
6. Elżbieta Garbolińska
7. Teresa Galińska
8. Zdzisław Godlewski
9. Anna Grabowicz
10. Waldemar Hejnrych
11. Ewa Hoffman
12. Stanisław Jakubowski
13. Leokadia Kajak
14. Joanna Kapuścińska
15. Lech Korbecki
16. Zbigniew Krawczyk
17. Elżbieta Krystman
18. Barbara Małkiewicz
19. Jan Midek
20. Danuta Nogalska
21. Maria Pęzińska
22. Krystyna Piotrowicz
23. Mirosława Popińska
24. Andrzej Popiołek
25. Andrzej Ptasiński
26. Barbara Rozmarynowska

27. Stefan Sikora
28. Liliana Skarżycka
29. Elżbieta Szczech
30. Iwona Szczybińska
31. Jadwiga Tupalska
32. Janina Wakier

### **Klasa XI B**

*Wychowawca - Teofil Kubrak*

1. Urszula Basz
2. Andrzej Cybulski
3. Wanda Gemza
4. Andrzej Goldbaum
5. Witold Drużba
6. Ryszard Koza
7. Waldemar Kamiński
8. Anna Konecka
9. Krzysztof Kowalczyk
10. Krystyna Krystecka
11. Teresa Lemiesz
12. Elżbieta Misiewicz
13. Witold Olszówka
14. Barbara Pieńta
15. Elżbieta Pieńta
16. Jolanta Pietruszkiewicz
17. Krystyna Radke
18. Maria Reterska
19. Artur Siwiński
20. Jadwiga Sobczak
21. Elżbieta Toporowska

### **Matura – 1957 rok**

#### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Eufemia Cichocka*

1. Barbara Baranowska
2. Maria Baranowska
3. Maria Bąk
4. Elżbieta Bombicz

5. Kazimiera Bombicz
6. Elżbieta Burchard
7. Barbara Caban
8. Sławomira Chełstowska
9. Maria Dulęba
10. Barbara Duszyńska
11. Krystyna Gadomska
12. Irmina Galczak
13. Elżbieta Gierałtowska
14. Krystyna Górka
15. Ewa Jabłońska
16. Elżbieta Jankowska
17. Stefania Kurdek
18. Eleonora Majkowska
19. Irena Perechuda
20. Teresa Szymańska
21. Barbara Walendziak

#### **Klasa XI B**

*Wychowawca- Janina Goryluk*

1. Marek Bolesławski
2. Romuald Glinicki
3. Andrzej Gramza
4. Jerzy Hrymniak
5. Henryk Jędrzejewski
6. Anna Kałuska
7. Joanna Kapuścińska
8. Marek Kiedrzyński
9. Teresa Kolago
10. Jerzy Kucharski
11. Ryszard Łyszowski
12. Janusz Musioł
13. Irena Pecella
14. Teresa Popiołek
15. Witold Redel
16. Krystyna Sarnecka
17. Elżbieta Słupek
18. Bohdan Żaboklicki

## **Matura – 1958 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca-Irena Wernerowa*

1. Olcha Białasiewicz
2. Jerzy Bujakowski
3. Izabella Filipecka
4. Anna Grzejewska
5. Jerzy Kostewicz
6. Danuta Koziół
7. Halina Koziół
8. Maria Krukowska
9. Danuta Kulpa
10. Anna Miazio
11. Zofia Pałys
12. Andrzej Piróg
13. Ewa Podmiotko
14. Włodzimierz Podmiotko
15. Elżbieta Rytelewska
16. Mirosława Rytelewska
17. Elżbieta Stanisławska
18. Arkadiusz Wasiak
19. Izabella Wileńska
20. Danuta Zarębska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca- Julian Domański*

1. Barbara Broszkowska
2. Stefan Budziszewski
3. Ewa Buter
4. Elżbieta Delis
5. Irminda Dębek
6. Dariusz Dobrowolski
7. Władysław Giżyński
8. Teresa Henrykowska
9. Elżbieta Karasewicz
10. Alicja Kozer
11. Olgierd Miasnikow
12. Barbara Michalska

13. Wiesław Miłkowski
14. Krzysztof Nowak
15. Krystyna Pacuska
16. Jan Rogowski
17. Adam Sokolnicki
18. Maria Stokowska
19. Anna Szulc
20. Stanisława Zakrzewska

## **Matura – 1959 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca- Zofia Zygoń*

1. Wiesława Barańska
2. Marek Bąkowski
3. Barbara Duszyńska
4. Ryszard Dygas
5. Alicja Gajda
6. Leokadia Golec
7. Irena Golisz
8. Bronisław Grzelczak
9. Wojciech Guzowski
10. Maria Kazimierczak
11. Zbigniew Kaźmierczak
12. Andrzej Kosiński
13. Władysław Krajnicki
14. Danuta Krawiecka
15. Elżbieta Król
16. Alicja Milewska
17. Elżbieta Modrzewska
18. Barbara Pacuska
19. Bożenna Płońska
20. Krystyna Romanowska
21. Barbara Sarnecka
22. Zofia Stelmaszczyk
23. Janusz Tomaszewski
24. Marek Wiśniewski
25. Ryszard Wójtowicz
26. Andrzej Zworski

## **Klasa XI B**

*Wychowawca – Zofia Maślakiewicz*

1. Cezary Dreger
2. Barbara Filipczak
3. Piotr Gregorczyk
4. Ryszard Kacprzak
5. Elżbieta Kazimierczak
6. Jolanta Klimkowska
7. Mirosław Kowalski
8. Urszula Kozer
9. Andrzej Kwiatkowski
10. Joanna Kucharska
11. Ewa Łomnicka
12. Ewald Matz
13. Edward Niemiro
14. Krzysztof Nowak
15. Lidia Pichnej
16. Andrzej Reicher
17. Magdalena Szmerdt
18. Zofia Śliwińska
19. Andrzej Tusiński
20. Marian Zakrzewski
21. Barbara Żelawska

## **Matura – 1960 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Irena Wernerowa*

1. Alicja Bernard
2. Janusz Filiipin
3. Anna Galian
4. Włodzimierz Halik
5. Wanda Jarosławska
6. Andrzej Karabin
7. Grażyna Konarzewska
8. Roman Kotelecki
9. Joanna Kucharska
10. Maria Niska
11. Barbara Pałys

12. Krzysztof Tabaszewski
13. Ryszard Trzeźniewski
14. Ireneusz Tyczyński
15. Andrzej Wach
16. Andrzej Zieliński

### **Klasa XI B**

*Wychowawca - Janina Koziarska*

1. Lech Balcerzak
2. Ewa Blachińska
3. Danuta Dulęba
4. Elżbieta Dybiec
5. Jerzy Grzejewski
6. Zbigniew Gryc
7. Zofia Grzybowska
8. Mirosława Głogowska
9. Tomasz Huziel
10. Maciej Janikowski
11. Anna Kawalec
12. Barbara Lasocka
13. Wojciech Łodyga
14. Jolanta Markowska
15. Zofia Ostrowska
16. Maryla Otto
17. Lidia Pilchowska
18. Bogdan Różański
19. Andrzej Ryżow
20. Kazimierz Tarnas
21. Władysław Troszczyński
22. Andrzej Turkowski
23. Waldemar Walkiewicz
24. Krystyna Włodarczyk
25. Maria Zalewska
26. Barbara Żuchowska

## Matura – 1961 rok

### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Wanda Jeleniewska*

1. Elżbieta Bujakowska
2. Kazimierz Chechłacz
3. Łucja Czabańska
4. Elżbieta Gostyńska
5. Krzysztof Jargocki
6. Ewa Kumińska
7. Teresa Kopczyńska
8. Zofia Koźbiał
9. Ewa Lenkiewicz
10. Elżbieta Łoskot
11. Ewa Maleszewska
12. Dorota Maciukiewicz
13. Bożena Perłowska
14. Andrzej Retz
15. Włodzimierz Roguski
16. Marek Skóra
17. Barbara Szkopówna
18. Iwona Smolka
19. Ewa Stroińska
20. Ewa Szlezinger
21. Małgorzata Sztark
22. Marek Targoński
23. Jadwiga Wojciechowska
24. Barbara Wolniarska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca - Irena Wernerowa*

1. Andrzej Adamczyk
2. Witold Bartnik
3. Marek Berkowski
4. Teresa Cegłowska
5. Tomasz Kahl
6. Adam Kitzman
7. Bogumiła Kochanowska
8. Maria Kozłowska

9. Jan Kruk
10. Maria Lewandowska
11. Andrzej Lipczeński
12. Barbara Malewska
13. Antoni Michalski
14. Maria Miłkowska
15. Jerzy Mrowiński
16. Irmina Ociepa
17. Izabella Omiecińska
18. Jerzy Pilitowski
19. Wiesław Ruszkowski
20. Lidia Skrzos
21. Krystyna Środowska
22. Andrzej Zdrojewski

## Matura – 1962 rok

### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Julian Domański*

1. Krzysztof Chorzewski
2. Lech Górzyński
3. Bożena Halicka
4. Wojciech Jarosławski
5. Marta Kałuska
6. Jarosław Kowalski
7. Alicja Kujawska
8. Elżbieta Motylińska
9. Bohdan Osiński
10. Katarzyna Pawlikowska
11. Anna Płoszaj
12. Anna Przybysz
13. Maciej Rosiński
14. Jerzy Sobiecki
15. Elżbieta Szamałek
16. Marta Tchorek
17. Zofia Tomaszewska
18. Elżbieta Zbucka
19. Maria Chmielewska

## **Klasa XI B**

*Wychowawca-Janina Kuczyńska*

1. Michał Adamczak
2. Leonard Bartnik
3. Jolanta Bergson
4. Jerzy Chechłacz
5. Halina Garbacka
6. Tadeusz Gryc
7. Jolanta Jagiełło
8. Marek Jewtuch
9. Anna Juźwik
10. Zbigniew Kaca
11. Krystyna Karasewicz
12. Teresa Lewandowska
13. Hanna Łyszowska
14. Barbara Pawlak
15. Jolanta Sitek
16. Janina Szczepańska
17. Barbara Świtkowska
18. Halina Wach
19. Barbara Wangiert
20. Andrzej Wiltos
21. Andrzej Zarański
22. Anna Żabicka

## **Matura – 1963 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Mikołaj Kulbieda*

1. Halina Adrian
2. Barbara Borchert
3. Małgorzata Chajeka
4. Maria Barbara Cybruk
5. Liliana Domańska
6. Alicja Grabowska
7. Bogumiła Grabowska
8. Sławomir Graczyk
9. Irena Grela
10. Elżbieta Jasińska

11. Barbara Jarczyńska
12. Bożena Kazała
13. Irmina Kołaczewska
14. Barbara Lubiszewska
15. Halina Miller
16. Ewa Piątkowska
17. Anastazja Rawska
18. Elżbieta Rygiel
19. Irena Szmidt
20. Kazimiera Twardowska
21. Violetta Wiatrowska
22. Jolanta Woźniak

### **Klasa XI B**

*Wychowawca – Zofia Zygoń*

1. Jan Charzewski
2. Zbigniew Chrzęszcz
3. Marek Czarnocki
4. Joanna Gadomska
5. Jacek Gromulski
6. Anna Kaźmierczak
7. Ewa Kotłowska
8. Andrzej Kozłowski
9. Marek Królikowski
10. Sławomir Lalek
11. Krzysztof Marciniak
12. Lech Multan
13. Jakub Owczarek
14. Barbara Pełczyńska
15. Danuta Płoska
16. Monika Schneider
17. Danuta Sobczak
18. Wiesław Sztarbała
19. Bożenna Tchorek
20. Ewa Wojtkowska
21. Krzysztof Woźniakowski

## **Matura – 1964 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca – Irena Wernerowa*

1. Krystyna Balcerzak
2. Elżbieta Gierczyńska
3. Krystyna Grzelka
4. Maria Guraj
5. Janusz Hagel
6. Hanna Jabłońska
7. Elżbieta Janicka
8. Teresa Jaworska
9. Elżbieta Jesionowska
10. Barbara Kaca
11. Teresa Kazimierska
12. Joanna Kostewicz
13. Adam Kozłowski
14. Jerzy Kozłowski
15. Krystyna Kryśpińska
16. Elżbieta Lewandowska
17. Antonina Łuczak
18. Urszula Miłoszewska
19. Maria Mroczkowska
20. Jerzy Nesterowicz
21. Krystyna Ozga
22. Elżbieta Płoska
23. Wojciech Rychter
24. Marek Sobieniak
25. Grażyna Sołtysińska
26. Anna Szamatowska
27. Ewa Wiśniewska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca – Janina Koziarska*

1. Krystyna Bagińska
2. Jerzy Bernecki
3. Maria Borczyńska
4. Juliusz Borucki
5. Halina Cybruk

6. Janina Daniłowska
7. Barbara Dudra
8. Mirosław Dziurawiec
9. Agnieszka Fijałkowska
10. Marek Fijałkowski
11. Mariusz Furmański
12. Witold Gidzewicz
13. Ewa Gładysz
14. Marek Gosek
15. Józef Górski
16. Jadwiga Graba
17. Zofia Gruba
18. Jerzy Gzowski
19. Teresa Kaca
20. Roman Koryl
21. Ewa Kowalczyk
22. Grzegorz Kowalczyk
23. Barbara Kochońska
24. Aleksander Kuthan
25. Radosław Łysakowski
26. Teresa Mazgaj
27. Bożena Misztak
28. Hanna Orlińska
29. Hanna Orzechowska
30. Jerzy Pallasek
31. Stefan Paluch
32. Ewa Perz
33. Aleksander Sieradzan
34. Irena Sijka
35. Barbara Skrzos
36. Sławomir Sołtyski
37. Zofia Strońska
38. Marek Trochanowski
39. Piotr Tusiński
40. Barbara Zarębska
41. Maria Żbikowska
42. Małgorzata Żuk

## **Matura – 1965 rok**

### **Klasa XI A**

*Wychowawca – Liliana Murawska*

1. Grażyna Baranowska
2. Maria Bartkowska
3. Jadwiga Białas
4. Elżbieta Bożewicz
5. Zbigniew Chechłacz
6. Danuta Chojecka
7. Małgorzata Gąsiorowska
8. Andrzej Górniak
9. Halina Katuszewska
10. Elżbieta Kazała
11. Irena Krawczyk
12. Wojciech Kwiatkowski
13. Jadwiga Leśniewska
14. Stanisław Maciejewski
15. Jadwiga Matraś
16. Elżbieta Maziarska
17. Wojciech Napierała
18. Jadwiga Ociepko
19. Jadwiga Rok
20. Krystyna Sobotko
21. Iwona Solicka
22. Adam Szymaniak
23. Mieczysław Szymaniak
24. Bogumiła Ślązak
25. Maria Tomaszewska
26. Zofia Trojanowska
27. Henryka Turska
28. Barbara Tuszyńska
29. Wojciech Wasiak
30. Bożena Wojciechowska
31. Anna Woźniak
32. Alicja Zawadzka
33. Monika Zarębska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca - Felicja Woźniak- Hejger*

1. Marek Adler
2. Elżbieta Biela
3. Lech Borkowski
4. Ewa Byczkowska
5. Bożena Czarnowska
6. Henryk Garbarczyk
7. Irena Gąsiorowska
8. Witold Giżyński
9. Jolanta Graczyk
10. Małgorzata Gramza
11. Hanna Jakubowska
12. Teresa Jarczewska
13. Jerzy Kamiński
14. Marek Kawalec
15. Alicja Kowalska
16. Elżbieta Kuzek
17. Barbara Małek
18. Teresa Mazkowska
19. Anna Matusiak
20. Anna Perz
21. Piotr Rychwalski
22. Wanda Rymsza
23. Andrzej Sarna
24. Anna Słupecka
25. Krzysztof Stański
26. Maciej Świtkowski
27. Elżbieta Troszczyńska
28. Anna Uchrońska
29. Krystyna Wolszczak
30. Izabella Zalaz
31. Urszula Zielińska
32. Tomasz Zieliński

## Matura – 1966 rok

### **Klasa XI A**

*Wychowawca – Henryka Mulak-Szpak*

1. Teresa Bibańska
2. Stefan Błaszczczyński
3. Ryszard Czajkowski
4. Krystyna Czupryn
5. Alicja Dzigda
6. Halina Firek
7. Joanna Grądzka
8. Iwona Grys
9. Tomasz Jagiełło
10. Bożena Kaczmarczyk
11. Teresa Lachowicz
12. Andrzej Makowelski
13. Zbigniew Mater
14. Małgorzata Mączewska
15. Mieczysław Mielnicki
16. Jacek Müldner-Nieckowski
17. Lidia Nowicka
18. Marek Sawicki
19. Joanna Szumińska
20. Roman Szymański
21. Danuta Tubiańska
22. Andrzej Wołoszyn
23. Marek Zdzeszyński
24. Krystyna Zielińska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca - Irena Wemerowa*

1. Marek Adamczak
2. Grażyna Bald
3. Ewa Barcz
4. Jadwiga Bartczak
5. Danuta Bodzak
6. Hanna Borkowska
7. Izabella Dziarska
8. Andrzej Fabisiak

9. Jolanta Górską
10. Ewa Jarczewska
11. Stanisław Kamiński
12. Halina Kosiacka
13. Zbigniew Kozłowski
14. Jacek Matraś
15. Jerzy Osuch
16. Danuta Pszczółkowska
17. Elżbieta Sroczyńska
18. Marek Starski
19. Wojciech Stodulski
20. Barbara Tyszkiewicz
21. Bożena Wagner
22. Małgorzata Wesołowska
23. Bogumiła Wodnicka
24. Jan Żebrowski

## Matura – 1967 rok

### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Barbara Grabowska*

1. Wiesław Alifanof
2. Wanda Banasiewicz
3. Zofia Byczkowska
4. Maria Dąbrowska
5. Wojciech Dublaszewski
6. Lech Gajewski
7. Grażyna Garczyńska
8. Zbigniew Golisz
9. Zenon Grabarek
10. Ewa Jakubisiak
11. Ewa Kaczorek
12. Ewa Kalisz
13. Elżbieta Kosznik
14. Wiesława Majdecka
15. Henryk Niedziela
16. Piotr Paliński
17. Halina Polewska
18. Ewa Roszczyk

19. Aleksander Seniuk
20. Grzegorz Szelenbaum
21. Krystyna Szmidt
22. Barbara Szuman
23. Małgorzata Urbańska
24. Zofia Wasilewska
25. Ewa Żak
26. Wacława Żak
27. Maria Żukowska

### **Klasa XI B**

*Wychowawca – Maria Więckowska-Malcowa*

1. Małgorzata Arendt
2. Stefania Brzozowska
3. Teresa Duralska
4. Zofia Farecka
5. Tadeusz Fidelus
6. Elżbieta Gosek
7. Eligiusz Górski
8. Małgorzata Gutowska
9. Jacek Jankowski
10. Halina Jędrzejczyk
11. Danuta Karabin
12. Alicja Kocuj
13. Barbara Kopczyńska
14. Barbara Kosińska
15. Urszula Kowalska
16. Janina Krawiecka
17. Maria Krystecka
18. Stanisława Krysztofek
19. Elżbieta Lubiszewska
20. Maria Makowiecka
21. Aleksander Mann
22. Janusz Marczak
23. Elżbieta Moroz
24. Anna Owczarek
25. Irena Ploch
26. Zofia Połec
27. Hanna Poznańska
28. Krystyna Sokół

29. Ewa Torosiewicz
30. Wojciech Wilczyński
31. Anna Zganiacz
32. Zenon Żochowski
33. Jolanta Żuchowska

### **Matura – 1968 rok**

#### **Klasa XI A**

*Wychowawca - Maria Krumpel O'Connor*

1. Ewa Adamczyk
2. Barbara Aniołkowska
3. Krystyna Boratyn
4. Aleksandra Brodman
5. Małgorzata Flis
6. Krystyna Gajewska
7. Elżbieta Grabowska
8. Joanna Gula
9. Klara Henczel
10. Jadwiga Kaczyńska
11. Teresa Kaczmarek
12. Hanna Kasperowicz
13. Ewa Kłudkiewicz
14. Grażyna Kmita
15. Alicja Kołacz
16. Lucyna Kowalik
17. Zofia Kowalska
18. Alicja Matusiak
19. Teresa Mirosz
20. Krystyna Ostrowska
21. Łucja Pilaczyńska
22. Ewa Rakowska
23. Mariola Ratajczyk
24. Elżbieta Sikorska
25. Krystyna Wereńczuk
26. Maria Wieteska
27. Teresa Winkler
28. Danuta Zielińska

## **Klasa XI B**

*Wychowawca - Janina Koziarska*

1. Barbara Bibańska
2. Halina Brzozowska
3. Piotr Chojnowski
4. Joanna Dziembowska
5. Ewa Fajfer
6. Tadeusz Gerwat
7. Hanna Grabowska
8. Maciej Gradzki
9. Rafał Kardaś
10. Maria Kazała
11. Zofia Kazimierczak
12. Tadeusz Kempka
13. Maciej Klimunt
14. Maria Komendarek
15. Hanna Krawczyk
16. Ryszard Majewski
17. Maria Majkowska
18. Jerzy Nowakowski
19. Marek Nowicki
20. Mariusz Poszepczyński
21. Jarosław Pszczółkowski
22. Michał Russocki
23. Wanda Rychłowska
24. Anna Sarnawska
25. Andrzej Skrzynecki
26. Stanisław Socha
27. Bogumiła Stelmaszczyk
28. Stanisław Świecicki
29. Magda Tchorek
30. Witold Tułaczko
31. Zbigniew Wayda
32. Tadeusz Włodarczyk
33. Teresa Wojciechowska
34. Ryszard Zach

Ostatnia klasa maturalna  
przed likwidacją liceum.

Reaktywacja liceum w 1991 roku.

### **GRONO PEDAGOGICZNE 1991-2008**

1. Halina Bertowska – dyrektor, wiedza o społeczeństwie, przedsiębiorczość
2. Ewa Kosińska – v-ce dyrektor, biologia
3. Małgorzata Michalska – dyrektor, pedagog
4. Beata Jadam – v-ce dyrektor, biolog
5. Małgorzata Bazan – jęz. polski
6. Anna Basza – matematyka
7. Ela Bielska – religia
8. Halina Binkiewicz – fizyka
9. Urszula Biskup – jęz. polski
10. Hubert Biskupski – historia
11. Leszek Brzeźny – przysposobienie obronne
12. Małgorzata Bury-Wojtylak – jęz. niemiecki
13. Aneta Chamczyk – geografia
14. Małgorzata Chodowiec – jęz. angielski
15. Rafał Czermak – etyka
16. Joanna Domańska – jęz. angielski
17. Włodzimierz Dzierżanowski – historia
18. Ewelina Dzieża – matematyka
19. Zofia Fic – pedagog
20. Anna Ficyk – geografia
21. Marek Frankowski – przysposobienie obronne
22. Izabela Galicka-Płachta – jęz. polski
23. Maciej Ganczar – jęz. niemiecki
24. Izabela Głosek – jęz. niemiecki
25. Ewa Gnatowska – chemia
26. Artur Gołaszewski – jęz. angielski
27. Krystyna Górńska – fizyka
28. Anna Górzyńska – jęz. angielski
29. Marek Grochowski – jęz. angielski
30. Beata Grott – jęz. angielski
31. Anthony Igiehon – jęz. angielski
32. Zygmunt Jałoszyński – przysposobienie obronne
33. Witold Jaśniecki – fizyka
34. Anna Jeżak – w.f.
35. Anna Kaczmarek – jęz. angielski
36. Andrzej Kempfi – jęz. niemiecki

37. Piotr Kędzierski – matematyka
38. Barbara Kitta-Gajkowska – plastyka, wiedza o kulturze
39. Dorota Klekotko – w.f.
40. Maria Kluss – biblioteka
41. Zenon Kossakowski – fizyka
42. Anna Kotlarska – jęz. angielski
43. Marta Kozieł – jęz. angielski
44. ks. Piotr Kozłowski – religia
45. Helena Koźluk – jęz. niemiecki
46. Anna Kropiewnicka – jęz. polski
47. Witold Kruczek – fizyka
48. Małgorzata Krupa – jęz. francuski
49. Anna Krzesak – jęz. rosyjski, jęz. niemiecki
50. Monika Kucharska – w.f.
51. Jan Kulczycki – retoryka
52. Teresa Kulik – jęz. angielski
53. Renata Kusiak – jęz. angielski
54. Anna Kwasowiec – matematyka
55. Ewa Kwiecień – chemia
56. Małgorzata Laśkiewicz – jęz. angielski
57. Beata Latawiec – jęz. angielski
58. Anna Lech-Maziarz – biblioteka
59. Robert Lewandowski – w.f.
60. Janusz Lewoń – jęz. polski, etyka
61. Cezary Lipka – przysposobienie obronne
62. Elżbieta Łącka-Zwolnak – geografia
63. Joanna Łozińska – jęz. angielski
64. Sylwia Łukasiewicz – jęz. angielski
65. Andrzej Łukaszewicz – historia
66. Jacek Maciążek – historia
67. Zbigniew Majewski – w.f.
68. Elżbieta Makos-Makarska – geografia
69. Tamara Marczak – informatyka, technika
70. Rozalia Markowska – historia
71. Agnieszka Mars – religia
72. Anna Molka – jęz. angielski
73. Alicja Mrozek – jęz. polski, wiedza o kulturze
74. Agnieszka Nowosińska – biblioteka
75. Karolina Obarzanek – jęz. polski
76. Małgorzata Olek – historia, wiedza o społeczeństwie

77. Julita Oleszczuk – matematyka
78. Anna Olszak – jęz. polski
79. ks. Andrzej Pawlak – religia
80. Dariusz Pawłoś – jęz. niemiecki
81. Alicja Paziewska – reedukacja
82. ks. Adam Petakiewicz – religia
83. Anna Piasecka – jęz. angielski
84. Marlena Piekarska-Olszówka – jęz. angielski
85. Anna Piotrowiak – jęz. niemiecki
86. Grażyna Pisarska – jęz. angielski
87. Izabela Pogorzelska – jęz. angielski, łacina
88. Marcin Poloczek – geografia
89. Joanna Popławska – jęz. angielski
90. Frances Powel – jęz. angielski
91. Marta Prządka – jęz. polski
92. Iwona Pych – biblioteka, jęz. rosyjski
93. ks. Ryszard Rabijewski – religia
94. Ewa Raińska-Nowak – chemia
95. Ray Martin Toe – jęz. angielski
96. Monika Reda – przysposobienie obronne
97. Katarzyna Rosiak-Nolting – jęz. angielski
98. ks. Paweł Rossa – religia
99. Ewa Rowicka – jęz. angielski
100. ks. Marian Rowicki – religia
101. Barbara Sałyga – jęz. niemiecki
102. Małgorzata Savinc – jęz. polski
103. Magdalena Sikora – jęz. angielski
104. ks. Robert Skrzypczak – religia
105. Maciej Słojewski – geografia
106. Katarzyna Słomińska – geografia
107. Iwona Smuga-Saleta – jęz. angielski
108. Monika Smyk – jęz. niemiecki
109. Andrzej Sobiepanek – informatyka
110. Sławomir Soszyński – informatyka
111. Dorota Stawiarska-Polit – jęz. niemiecki
112. Piotr Szafranski – informatyka, matematyka
113. Weronika Szczepkowska – etyka
114. Elwira Szeplińska – wiedza o kulturze
115. Grażyna Szelenbaum – pedagog
116. Joanna Szymańska – etyka, religia

117. Joanna Szymula – etyka
118. Teresa Tarnogrodzka – matematyka
119. Aneta Tołoczko-Hordyj – biologia
120. Halina Tykocińska – jęz. angielski
121. Natasza Wałachowska – w.f.
122. Małgorzata Wenus – chemia
123. Anita Widman-Drzewiecka – jęz. polski
124. Karolina Widyńska – jęz. francuski
125. Krystyna Wiechowska-Krzyżan – jęz. angielski
126. Justyna Wielgos – chemia
127. Dariusz Wieliczko – informatyka
128. Elżbieta Więciorek – chemia
129. Ewa Wiśniewska – jęz. angielski
130. Izabela Wiśniewska – w.f.
131. Natalia Włodarczyk – jęz. francuski
132. Anna Wnorowska – jęz. angielski
133. ks. Arkadiusz Wójtowicz – religia
134. Anna Wtykło – jęz. angielski
135. Artur Załuga – fizyka
136. Anna Zwolińska – jęz. rosyjski

## ABSOLWENCI W LATACH 1995-2008

### Matura – 1995 rok

*Wychowawca - Małgorzata Savinc*

*Elżbieta Łącka-Zwolak*

1. Agnieszka Maria Gołębiowska
2. Małgorzata Zofia Górecka
3. Anna Elżbieta Klinowiecka
4. Luiza Maria Kluss
5. Edyta Lewandowska
6. Marzena Wioleta Łuniewska
7. Mikołaj Wjciech Maziarz
8. Magdalena Anna Moskwińska
9. Anna Małgorzata Nowakowska
10. Eliza Siedlecka
11. Maciej Grzegorz Staniszewski
12. Agnieszka Monika Sudziak
13. Iwona Sylwia Szczepaniak
14. Iwona Tomkiewicz
15. Katarzyna Aneta Dębska
16. Agnieszka Maria Sadowska
17. Marcin Alberski
18. Małgorzata Anna Ciołek
19. Przemysław Piotr Cudny
20. Jakub Firlej
21. Bartosz Stanisław Multarzyński
22. Artur Robert Nowak
23. Edyta Joanna Pyrżyńska
24. Angelika Maria Soporek
25. Magdalena Agnieszka Godlewska
26. Beata Gralak
27. Emilia Anna Kucharska
28. Magdalena Urszula Smolińska
29. Karol Maciej Kozyra

### Matura – 1996 rok

*Wychowawcy - Jolanta Tabor-Piszczał*

*Małgorzata Savinc*

*Anna Kwasowicz*

1. Marzena Małgorzata Bednarczyk
2. Wojciech Błaszczuk
3. Agnieszka Domańska
4. Marzena Izabela Dziuda
5. Krzysztof Barnaba Fornalczyk
6. Paweł Adam Jabłonowski
7. Tomasz Jaworski
8. Joanna Kinga Kierońska
9. Michał Antoni Kołęda
10. Marcin Rafał Kopiński
11. Sylwia Edyta Korynkiewicz
12. Anna Danuta Kownacka
13. Lidia Krężlewicz
14. Adam Krzysztof Kucza
15. Sara Maria Lewandowska
16. Katarzyna Anna Lisak
17. Grzegorz Tadeusz Łoń
18. Agnieszka Majewska
19. Krystian Karol Możdżyński
20. Dariusz Myrcha
21. Rafał Maciej Pachniewski
22. Paweł Michał Paska
23. Marta Piechal
24. Marcin Praga
25. Dariusz Andrzej Olszak
26. Grzegorz Piotr Urban
27. Magdalena Grażyna Wąder
28. Piotr Wollman
29. Beata Konstancja Jańczyk
30. Monika Aneta Piątkowska
31. Małgorzata Elżbieta Drobnicka
32. Marcin Andrzej Gorzelak
33. Łukasz Dominik Malinkiewicz

34. Marcin Andrzej Gorzlak
35. Łukasz Dominik Malinkiewicz
36. Marcin Marek Szybiński
37. Lech Tadeusz Wieczorkiewicz
38. Justyna Wioletta Zajac
39. Małgorzata Danuta Bauer
40. Aneta Katarzyna Musińska
41. Marzena Katarzyna Grzelak

## **Matura – 1997 rok**

*Wychowawca - Halina Binkiewicz  
Elżbieta Łacka-Zwolak*

1. Michał Adamski
2. Piotr Mikołaj Białek
3. Magdalena Monika Chabracka
4. Tomasz Chojecki
5. Joanna Agata Czarnowska
6. Marcin Zbigniew Czartowski
7. Iwona Dąbrowska
8. Łukasz Melchior Domżański
9. Tomasz Stefan Dorosz
10. Joanna Karolina Głowicka
11. Robert Rafał Jarkiewicz
12. Tomasz Adam Koziński
13. Maciej Jacek Krocza
14. Bartłomiej Andrzej Majchrzak
15. Michał Nowakowski
16. Mirosława Pielak
17. Andrzej Pałuba
18. Sylwia Luiza Rączka
19. Monika Topa
20. Joanna Maria Janiszewska
21. Benedykt Janusz Krupa
22. Hubert Marcin Krawczyk
23. Agnieszka Zuzanna Gardzina
24. Anna Magdalena Berne
25. Urszula Julia Błaszczak
26. Marta Borc
27. Adam Konrad Dobrzyński

28. Agnieszka Franc
29. Robert Fornal
30. Artur Kazimierz Gołaszewski
31. Ewa Grączewska
32. Magdalena Janowska
33. Marta Maria Kaczor
34. Monika Kałuska
35. Krzysztof Marek Mrożewski
36. Katarzyna Paulina Musiał
37. Leszek Adam Pawłowski
38. Justyna Małgorzata Piernikarska
39. Magdalena Rygasiewicz
40. Konrad Stańczyk
41. Tomasz Paweł Stachowiak
42. Anna Urszula Woźniak
43. Andrzej Grzegorz Zalewski
44. Adam Damian Zjawiński
45. Emilian Jurzyk
46. Małgorzata Maja Rozum
47. Mariusz Jakub Adamczak
48. Konrad Budnik
49. Aneta Katarzyna Musińska

## **Matura – 1998 rok**

*Wychowawcy - Urszula Biskup  
Dariusz Pawłoś*

1. Marek Wojciech Aniołkowski
2. Norbert Bareja
3. Rafał Andrzej Biedrzycki
4. Arkadiusz Adam Bielecki
5. Anna Teresa Bieniek
6. Jacek Bogusz
7. Joanna Izabela Borkowska
8. Agnieszka Ciak
9. Magdalena Czapska
10. Artur Jakub Dombrowicki
11. Karol Furmanik
12. Tomasz Marcin Galski
13. Dorota Elżbieta Gołaszewska

14. Wojciech Górski
15. Justyna Ewa Grabska
16. Gabriela Barbara Grzeszczyk
17. Waldemar Adam Janicki
18. Luiza Helena Janiszewska
19. Arkadiusz Jarkiewicz
20. Magdalena Jędrzejak
21. Radosław Kadziłowski
22. Aneta Zofia Kamińska
23. Aneta Beata Karolak
24. Katarzyna Kasińska
25. Magdalena Paulina Kaszuba
26. Paulina Książek
27. Sylwia Stanisława Krzywkowska
28. Edyta Agnieszka Łapińska
29. Joanna Machowska
30. Katarzyna Anna Marciniak
31. Joanna Molga
32. Dorota Agnieszka Morga
33. Katarzyna Paulina Nyc
34. Sebastian Mariusz Parulski
35. Anna Ludmiła Pasek
36. Krzysztof Pawlak
37. Filip Perucki
38. Magdalena Dorota Pilaszek
39. Konrad Piotrowski
40. Klaudia Magdalena Piórkowska
41. Krzysztof Piórkowski
42. Iwona Izabela Piwowarska
43. Grzegorz Adrian Podolski
44. Julita Bożena Roszkowska
45. Alina Teresa Rudnicka
46. Agnieszka Sobkowicz
47. Anna Strzałkowska
48. Karolina Maria Susfał
49. Szymon Szpakowski
50. Blanka Magdalena Waškowiak
51. Anita Winnicka
52. Jarosław Wiśniewski
53. Piotr Sławomir Wiśniewski

54. Małgorzata Zacharczuk
55. Agnieszka Renata Zielińska
56. Sylwia Ziemnicka
57. Miłosz Andrzej Chlastawa

## **Matura – 1999 rok**

*Wychowawcy - Anna Ficyk*

*Dariusz Pawłoś*

*Ewa Gnatowska*

*Anna Kropiewnicka*

1. Maja Katarzyna Borowicz
2. Kinga Monika Białowąs
3. Rafał Borowy
4. Paweł Napoleon Borys
5. Małgorzata Czaplicka
6. Piotr Paweł Czerwiński
7. Agata Deliś
8. Ewa Brzozowska
9. Przemysław Paweł Dobrosławski
10. Marcin Gołaszewski
11. Marta Anna Górską
12. Bartosz Witold Grzywna
13. Krzysztof Kałużny
14. Agata Kostyra
15. Aleksandra Natalia Kwiatkowska
16. Łukasz Łasica
17. Karolina Łunkiewicz
18. Karol Piotr Grzelczyk
19. Sylwana Izabela Maćkowska
20. Dorota Jachowicz
21. Daniel Michał Olszewski
22. Monika Jamiołkowska
23. Adriana Matylda Orzechowska
24. Marta Honorata Jastrzębska
25. Małgorzata Otmianowska-Filus
26. Olga Maria Poptawska
27. Michał Koleśnikow
28. Kinga Paulina Komorowska
29. Jacek Janusz Szybka

30. Łukasz Koza
31. Iwona Tańczak
32. Agnieszka Beata Krupińska
33. Dariusz Sławomir Walczyk
34. Agnieszka Kunert
35. Anna Patrycja Wieczorkowska
36. Anna Barbara Kwiatkowska
37. Anna Dorota Woropajew
38. Piotr Marek Wyszyński
39. Grzegorz Adam Zdoliński
40. Agnieszka Joanna Laskowska
41. Joanna Matlakowska
42. Klara Maria Milewska
43. Krystian Konrad Pałaszewski
44. Magdalena Perzak
45. Oskar Jan Popławski
46. Magdalena Siekiera
47. Małgorzata Skalska
48. Marcin Bogusław Słowiński
49. Borys Zbigniew Szewczyk
50. Anna Torosiewicz
51. Magdalena Maria Wołosz
52. Magdalena Zacharczuk
53. Paweł Zbigniew Zieliński
54. Izabela Monika Ziółkowska
55. Adam Marek Szmidla
56. Małgorzata Alicja Sysiał
57. Tomasz Gajowy
58. Olga Marta Romańczuk
7. Piotr Jerzy Chmielewski
8. Katarzyna Joanna Cichocka
9. Piotr Corte's
10. Agnieszka Ewa Gutowska
11. Katarzyna Maria Górská
12. Piotr Marcin Hahn
13. Edyta Kinga Jachimowska
14. Dominika Jurkiewicz
15. Edyta Jurkiewicz
16. Jarosław Jan Kleczko
17. Izabela Katarzyna Kot
18. Norbert Jarosław Kowalski
19. Joanna Kozak
20. Jacek Kozłowski
21. Paweł Krysiak
22. Adam Kuźnicki
23. Izabela Ewa Majewska
24. Piotr Rafał Marczak
25. Ewa Matejewska
26. Jasmin Mazloum
27. Joanna Teresa Milczarczyk
28. Urszula Irena Modzelewska
29. Martyna Nasiorowska
30. Michał Marek Nowicki
31. Rafał Józef Olborski
32. Aleksandra Anna Ozimek
33. Marcin Karol Pilichowski
34. Katarzyna Małgorzata Piotrowska
35. Paulina Patrycja Piotrowska
36. Michał Jerzy Piórkowski
37. Marcin Piotr Prus
38. Marcin Dominik Przybytkowski
39. Marcin Łukasz Rowiński
40. Anna Blanka Rudnicka
41. Daniel Piotr Rytel
42. Łukasz Witold Sadkowski
43. Celina Ewa Sekuła
44. Łukasz Skoneczny
45. Iwona Smolińska
46. Małgorzata Sommer

## **Matura – 2000 rok**

*Wychowawcy - Anna Kwasowiec  
Małgorzata Savinc*

1. Patrycja Adaszkiwicz
2. Dominika Marta Ambroziak
3. Norbert Bareja
4. Zuzanna Bartosik
5. Maciej Paweł Błoński
6. Małgorzata Burakowska

47. Krzysztof Andrzej Staluszka
48. Robert Stasz
49. Anna Szymańska
50. Katarzyna Tarka
51. Katarzyna Wójcik
52. Anna Zabłotniak
53. Dorota Agnieszka Żuk
54. Mariusz Borkowski

## **Matura – 2001 rok**

*Wychowawcy - Beata Jadam  
Halina Binkiewicz*

1. Tomasz Bilski
2. Katarzyna Anna Borkowska
3. Hubert Brzeziński
4. Beata Brzozowska
5. Klaudia Chowaniec
6. Monika Dymińska
7. Elżbieta Marta Dziedzic
8. Karolina Natalia Etmanowicz
9. Agata Górka
10. Adam Igor Grzeczkwicz
11. Jakub Jan Halstensen
12. Anna Karolina Hawryńska
13. Sylwia Magdalena Herman
14. Łukasz Hermanowski
15. Agnieszka Holc
16. Krzysztof Jędrasik
17. Magdalena Bogumiła Jodłowska
18. Marcin Stanisław Kaczor
19. Agnieszka Karolak
20. Bartłomiej Piotr Kaźmierczak
21. Maciej Piotr Klepacki
22. Ilona Krzyżanowska
23. Katarzyna Anna Kubicka
24. Mariusz Leśniewski
25. Rafał Lewandowski
26. Łukasz Lewenda
27. Małgorzata Anna Łoń
28. Kamil Maciej Maas
29. Katarzyna Paulina Majewska
30. Łukasz Marek Mazurkiewicz
31. Marcin Mazurkiewicz
32. Marek Arkadiusz Mączewski
33. Anna Mielcarz
34. Anna Misiura
35. Joanna Agnieszka Nogal
36. Magdalena Wiktoria Orłowska
37. Mariusz Wojciech Pakieła
38. Michał Krzysztof Pasierb
39. Olga Małgorzata Pełka
40. Renata Pielak
41. Katarzyna Marta Piotrowiak
42. Michał Piotrowski
43. Monika Mirosława Piwowska
44. Łukasz Artur Roszewski
45. Michał Rowiński
46. Halina Rządowska
47. Magdalena Maria Rzeszotek
48. Łukasz Salwin
49. Aneta Sławińska
50. Karolina Elżbieta Sobańska
51. Magdalena Zofia Sobczak
52. Radosław Sosnowski
53. Anna Staniszevska
54. Joanna Magdalena Szajko
55. Dominik Szczepański
56. Paweł Szmidt
57. Karolina Sara Ścibor
58. Piotr Łukasz Tamowicz
59. Paweł Jan Tchórzewski
60. Urszula Uszyńska
61. Jakub Grzegorz Wiechetek
62. Grzegorz Wilanowski
63. Małgorzata Patrycja Wilkowska
64. Łukasz Andrzej Zieliński
65. Sylwia Anna Ziółkowska
66. Artur Parol

## **Matura – 2002 rok**

*Wychowawcy - Urszula Biskup  
Janusz Lewoń  
Małgorzata Wenus  
Rozalia Markowska  
Małgorzata Savinc*

1. Aleksandra Patrycja Arkita
2. Dorota Bagan
3. Anna Magdalena Bartkiewicz
4. Michał Artur Berliński
5. Karolina Jadwiga Czarnecka
6. Janusz Paweł Gałus
7. Paweł Marek Gaza
8. Małgorzata Anna Holc
9. Magdalena Urszula Hoss
10. Jakub Grzegorz Janowski
11. Kaja Kaczyńska
12. Łukasz Kąkolecki
13. Agnieszka Elżbieta Kopińska
14. Magdalena Ewa Kowalewska
15. Michał Jakub Koza
16. Michał Kubik
17. Aneta Krystyna Lipska
18. Monika Majewska
19. Aleksandra Maria Malinowska
20. Adrianna Mucińska
21. Małgorzata Nowicka
22. Łukasz Jakub Nowicki
23. Adrian Krzysztof Osiadacz
24. Aleksandra Ośko
25. Magdalena Parol
26. Małgorzata Aleksandra Piliszek
27. Zyta Julianna Pollak
28. Emilia Marta Pytel
29. Weronika Elżbieta Rolak
30. Paulina Rucińska
31. Grzegorz Tomasz Rzentarzewski
32. Olga Maria Savinc
33. Anna Skarżycka

34. Aleksandra Słomińska
35. Bartosz Andrzej Stypiński
36. Aneta Magdalena Suhecka
37. Kacper Piotr Szura
38. Elżbieta Uszyńska
39. Marta Katarzyna Wiszowaty
40. Agata Wiśniewska
41. Małgorzata Włodarczyk
42. Dorota Maria Żurkowska
43. Patryk Andrzej Kot
44. Michał Maciej Raczyński
45. Adam Wiśniewski
46. Joanna Danuta Zwierzchowska
47. Szymon Seliga
48. Krzysztof Gryszkiewicz
49. Aneta Sarna

## **Matura – 2003 rok**

*Wychowawcy - Anna Olszak  
Katarzyna Słomińska  
Małgorzata Michalska*

1. Mateusz Andrzej Balcerzak
2. Marcin Kamil Bartosiewicz
3. Monika Ewa Berłowska
4. Marta Joanna Bieguszevska
5. Aneta Beata Boniecka
6. Grzegorz Budziński
7. Łukasz Paweł Chmielecki
8. Bartłomiej Jan Cioth
9. Łukasz Paweł Czerwonka
10. Monika Karolina Dębska
11. Emilia Dobrogosz
12. Anna Zofia Dutkowska
13. Magdalena Maria Fijałkowska
14. Anna Katarzyna Florczaek
15. Mariusz Paweł Frączkowski
16. Mariusz Robert Ganzke
17. Edyta Alicja Garbalińska
18. Angelika Monika Grzyb

19. Rafał Gutowski
20. Krzysztof Imszenik
21. Joanna Weronika Janicka
22. Karolina Janus
23. Konrad Maciej Jędraszczak
24. Zuzanna Magdalena Jędrzejewska
25. Ewelina Kacperska
26. Iwona Kaźmierczak
27. Łukasz Marek Kępiński
28. Marlena Agnieszka Komodzińska
29. Tomasz Piotr Komorowski
30. Marcin Kot
31. Monika Agnieszka Kotlińska
32. Marlena Agata Krasieńska
33. Ilona Katarzyna Kuchnio
34. Przemysław Jakub Kuropka
35. Zofia Karolina Kuźnicka
36. Katarzyna Leszczyńska
37. Jarosław Paweł Lewicki
38. Jan Meckier
39. Tomasz Motylewski
40. Kamila Nabiałek
41. Karolina Owczarek
42. Katarzyna Jagoda Paszyńska
43. Paulina Zofia Pietrow
44. Izabela Piotrak
45. Magdalena Proczynszyn
46. Izabela Julia Ramm
47. Anna Rojek
48. Aneta Rudnicka
49. Anna Matylda Rybak
50. Agnieszka Anna Seredyńska
51. Michał Mikołaj Sitarek
52. Michał Słomski
53. Katarzyna Janina Sosnowska
54. Paweł Sosnowski
55. Piotr Sosnowski
56. Marta Julia Stypułkowska
57. Piotr Mateusz Śmielak
58. Konrad Marcin Tchórzewski

59. Agnieszka Iwona Tkaczyk
60. Liwia Wagner
61. Joanna Iwona Włodarska
62. Monika Wojciechowska
63. Anna Wysocka
64. Magdalena Justyna Zych
65. Renata Monika Żuchowska

### **Matura – 2004 rok**

*Wychowawcy - Małgorzata Olek  
Małgorzata Wenus  
Beata Jadam*

1. Monika Anna Antolak
2. Maciej Bagan
3. Magdalena Anna Bala
4. Sandra Marta Basiak
5. Justyna Beczek
6. Aleksandra Karolina Berlińska
7. Katarzyna Anna Boniecka
8. Łukasz Aleksander Boniecki
9. Iga Justyna Boruc
10. Adam Buczek
11. Jarosław Norbert Bugiel
12. Jan Ryszard Chechłacz
13. Katarzyna Anna Cholewińska
14. Agata Danuta Ciebień
15. Olga Dąbrowska
16. Dorota Anna Depta
17. Bartosz Doczekalski
18. Kinga Katarzyna Doleżyczek
19. Elżbieta Grażyna Dutkowska
20. Aleksandra Karolina Fetraś
21. Aleksandra Magda Glasgall
22. Weronika Glinka
23. Piotr Górecki
24. Norbert Wojciech Grzelka
25. Katarzyna Zofia Harendarczyk
26. Dagmara Alicja Jakubowska
27. Anna Katarzyna Jeziorek

28. Krzysztof Stanisław Jędrzejak
29. Michał Jędrzejewski
30. Małgorzata Marzena Klimczak
31. Agata Maria Kolasińska
32. Monika Ewa Królikowska
33. Edyta Katarzyna Krysa
34. Krzysztof Stefan Kszczot
35. Marcin Andrzej Kuligowski
36. Wojciech Krzysztof Kusak
37. Monika Anna Kusiak
38. Anna Paulina Legierska
39. Rafał Łodyga
40. Kinga Beata Marczak
41. Kaja Halina Mazurkiewicz
42. Marcin Michalski
43. Agnieszka Krystyna Mikołajczak
44. Agnieszka Małgorzata Mizińska
45. Konrad Mozal
46. Paweł Marek Nagadowski
47. Viet Anh Nguyen
48. Agnieszka Nowicka
49. Ewelina Magdalena Olczak
50. Jakub Jerzy Olszewski
51. Karolina Ośko
52. Maciej Jacek Paluszkiewicz
53. Michał Piotr Pałaszewski
54. Magdalena Aleksandra Pawlik
55. Łukasz Pieńkowski
56. Łukasz Piotrowski
57. Joanna Piórkowska
58. Łukasz Jakub Postek
59. Adam Rebandel
60. Michał Jakub Rolak
61. Magdalena Anna Rutkowska
62. Iwona Sawczyniuk
63. Jakub Stępnik
64. Michał Grzegorz Sudzicki
65. Anna Izabela Szafrąńska
66. Marcin Tadeusz Szelenbaum
67. Joanna Świątek

68. Marta Katarzyna Tomalak
69. Błażej Piotr Toporek
70. Maciej Marek Toporski
71. Żaneta Wiewióra
72. Ilona Ewelina Woźniak
73. Anna Katarzyna Wójcik
74. Michał Zacharczuk
75. Marta Adrianna Zawadzka

## **Matura – 2005 rok**

*Wychowawcy - Alicja Mrozek  
 Urszula Biskup  
 Małgorzata Savinc  
 Małgorzata Kowalczyk  
 Halina Binkiewicz*

1. Paweł Adamczyk
2. Andrzej Affek
3. Joanna Albinowska
4. Krzysztof Albinowski
5. Maciej Arwaj
6. Tomasz Banachowicz
7. Piotr Bandyra
8. Paweł Baranowski
9. Małgorzata Bąk
10. Mariusz Beker
11. Patryk Betcher
12. Katarzyna Brzozowska
13. Ewa Bury
14. Tomasz Cackowski
15. Justyna Chadaj
16. Beata Chorniuk
17. Marlena Gajek
18. Magdalena Gołębowska
19. Paulina Gójska
20. Aneta Grzelak
21. Jakub Guc
22. Anita Hanusz
23. Marcin Hardejewski
24. Bartosz Janiszewski
25. Jarosław Kaczocho

26. Maciej Kaczyński
27. Piotr Kanclerz
28. Olga Kapuścińska
29. Anna Kaźmierczak
30. Ewelina Kędziora
31. Magdalena Bielecka
32. Mariusz Kołodziejak
33. Jan Koryciński
34. Karolina Kowalska
35. Konrad Krawczyk
36. Bartosz Królikowski
37. Grzegorz Królikowski
38. Łukasz Krupiński
39. Michał Krzyżan
40. Ewa Kusiak
41. Urszula Kwiatkowska
42. Kamil Larem
43. Ewa Lewtakowska
44. Tomasz Liszewski
45. Katarzyna Lubelska
46. Dariusz Lupa
47. Martyna Łaziuk
48. Magdalena Łączykowska
49. Magdalena Łuniewska
50. Marzena Łuniewska
51. Weronika Majchrzak
52. Anna Maśkiewicz
53. Artur Mierzejewski
54. Piotr Miszczak
55. Tomasz Miśkiewicz
56. Beata Młynarczyk
57. Paweł Motylewski
58. Marta Musioł
59. Agnieszka Myślińska
60. Tytus Narożniak
61. Piotr Niezgoda
62. Agata Ozimek
63. Jacek Paszek
64. Karolina Pawlikowska
65. Michał Pawłowski
66. Monika Peciak

67. Urszula Piątek
68. Paulina Piątkowska
69. Daniel Ponikowski
70. Malwina Rola
71. Dariusz Rolak
72. Agnieszka Ruszkowska
73. Justyna Rybicka
74. Patrycja Rydwańska
75. Edyta Sęk
76. Marta Sikora
77. Jakub Skoneczny
78. Anna Słowińska
79. Karol Sobieraj
80. Hanna Suberlak
81. Paulina Suryś
82. Jan Szafranski
83. Aneta Sumińska
84. Tomasz Szamałek
85. Dagmara Szubert
86. Małgorzata Taranek
87. Magdalena Tomaszewska
88. Paulina Tomaszewska
89. Katarzyna Wachowicz
90. Konrad Wawrzeła
91. Barbara Wieczorek
92. Kamila Winer
93. Urszula Wołowczyk
94. Katarzyna Wudkowska
95. Tomasz Wysocki

## **Matura – 2006 rok**

*Wychowawcy - Małgorzata Michalska  
Izabela Głosek  
Anna Kwasowiec*

1. Aleksandra Arendarska
2. Ewelina Dmoch
3. Mariusz Dobrogosz
4. Grzegorz Dokurno
5. Paweł Drozd
6. Marek Gajewski

7. Anna Kurek
8. Bartosz Malesza
9. Marcin Ostrowski
10. Aleksandra Pomaska
11. Agnieszka Przybysz
12. Rafał Stańczak
13. Dariusz Szybka
14. Izabela Tkaczyk
15. Matylda Wąsik
16. Ewa Woltersdorf
17. Judyta Dominiak
18. Ang Tran Auau
19. Małgorzata Ber
20. Sylwia Betcher
21. Krzysztof Długosz
22. Kamil Dydak
23. Dorota Foltyn
24. Elżbieta Głowacka
25. Lidia Jasińska
26. Natalia Kielczewska
27. Magdalena Klimek
28. Anna Kłosiewicz
29. Edyta Książak
30. Magdalena Kuklin
31. Urszula Łaskowicz
32. Maciej Mazur
33. Mateusz Mazurkiewicz
34. Urszula Nowinowska
35. Michał Osetek
36. Marta Pieńkos
37. Marta Rudnicka
38. Patrycja Sianowska
39. Ewa Starzomska
40. Katarzyna Szymańska
41. Jakub Tomaszewski
42. Martyna Tryfon
43. Dominika Walko
44. Dagmara Wiejska
45. Mateusz Wieloch
46. Karolina Lipska
47. Stanisław Meckier
48. Dominik Walczak
49. Kamila Banaszek
50. Magdalena Bartosiewicz
51. Patrycja Bednarska
52. Iwona Bińka
53. Dawid Byliński
54. Daria Dwórska
55. Joanna Furmanek
56. Paweł Gabrysiak
57. Marta Gostkowska
58. Paulina Kanabus
59. Piotr Karski
60. Dominik Kolasiński
61. Monika Kowalczyk
62. Beata Krzywiec
63. Marcin Kubicki
64. Kornelia Langa
65. Dominika Lipska
66. Katarzyna Łepkowska
67. Agata Mętlak
68. Justyna Nakonieczna
69. Dominika Ostrowska
70. Klaudia Owczarek
71. Magdalena Rosińska
72. Paulina Rosińska
73. Mariusz Samsel
74. Agata Smoleńska
75. Marek Wyroba
76. Magdalena Bluszcz
77. Magdalena Grzywczak
78. Marta Niegryzbowska

### **Matura – 2007 rok**

*Wychowawcy - Jacek Seliga  
Beata Jadam  
Małgorzata Olek*

1. Joanna Bednarczyk
2. Daniel Białoszewski

3. Tymon Bigosiński
4. Martyna Bodych
5. Patrycja Gorczyca
6. Joanna Chudzik-Lipka
7. Domeradzi Krzysztof
8. Olga Jakubiak
9. Agata Niemyjska
10. Wioletta Ocimek
11. Marcin Osipacz
12. Konrad Orzechowski
13. Nguyen Thanh-Huyen
14. Anna Peciak
15. Piotr Rykowski
16. Paweł Sobiecki
17. Filip Skrońc
18. Nina Sokołowska
19. Agnieszka Ukleja
20. Marta Wielądek
21. Paulina Wysocka
22. Małgorzata Zajda
23. Adrian Zimochocki
24. Ida Jedynek
25. Violetta Jurczak
26. Łukasz Mycka
27. Maciej Siekacz
28. Maria Ginejko
29. Marta Ziółkowska
30. Edyta Kołodziej
31. Beata Ambroziak
32. Anna Anczarska
33. Krzysztof Borowiec
34. Łukasz Bulski
35. Paweł Doczekalski
36. Sylwia Drabik
37. Dominika Glinka
38. Przemysław Jaros
39. Joanna Jurzyk
40. Justyna Krzyżanowska
41. Małgorzata Łasica
42. Sebastian Molenda
43. Renata Ostapkiewicz
44. Krzysztof Paszyński
45. Tomasz Rosołowski
46. Jakub Rumowski
47. Anna Stańczak
48. Sebastian Taube
49. Paweł Trzeciński
50. Anita Zawadzka
51. Eryk Żurawek
52. Michał Lechnio
53. Paweł Rączy
54. Michał Kołakowski
55. Kinga Bilicka
56. Krzysztof Bojanek
57. Robert Chruściak
58. Grzegorz Chudek
59. Sylwia Dorosz
60. Kamil Gronek
61. Konrad Grzelka
62. Bartosz Iwanicki
63. Paweł Jankowski
64. Katarzyna Karlińska
65. Monika Karpińska
66. Hanna Krzyrkowska
67. Jakub Luwierski
68. Krzysztof Olczak
69. Łukasz Olczak
70. Adam Pakuła
71. Paweł Piotrak
72. Łukasz Skłodowski
73. Krzysztof Skonieczny
74. Dorota Świderek
75. Michał Twarowski
76. Tomasz Piekarski

## **Matura – 2008 rok**

*Wychowawcy - Alicja Mrozek  
Agnieszka Bójko*

1. Paweł Arwaj
2. Marta Błąkała
3. Magdalena Dybowska
4. Sylwia Flisek
5. Joanna Jackowska
6. Marta Jurek
7. Anita Kapczyńska
8. Magdalena Kasprzak
9. Magdalena Kucharska
10. Joanna Michalik
11. Joanna Modzelewska
12. Tomasz Nowakowski
13. Adrian Pawłowski
14. Sylwia Rdzanek
15. Daniel Staszewski
16. Magda Szczepanik
17. Ewa Tarnowska
18. Dominik Traczyk
19. Oskar Turkowiak
20. Dominika Wąsik
21. Natalia Wieteska
22. Klementyna Wińska
23. Łukasz Wysocki
24. Marta Bulzacka
25. Marzena Celińska
26. Łukasz Gozdalik
27. Norbert Jędrzejewski
28. Olga Kamińska
29. Kamil Kapła
30. Marcin Leszczyński
31. Sandra Leśniak
32. Emilia Olszak
33. Anna Rumowska
34. Aneta Tchórznicza
35. Patryk Teledziński
36. Iwona Tomaszewska
37. Filip Truszczak
38. Agata Warchulska
39. Radosław Włodarczyk
40. Dorota Wojciechowska
41. Paweł Wróbel
42. Konrad Zawisza
43. Justyna Zwolak
44. Jakub Zając

## PRZEDWOJENNE NAZWY ULIC

Akurat – Ogrodowa  
Bakalarska – Narutowicza  
Bratnia – Bratnia  
Chrościckiego – Mickiewicza  
Chrobrego – Chrobrego  
Cienista – Cienista  
Cietrzewia – Parkowa  
Ciszewska – Hoene-Wrońskiego  
Czereśniowa – Niedziałkowskiego  
Dekarska – Wyspiańskiego  
Drukarzy – Kolejowa  
Dziupli – Zachodnia  
Dźwigowa – Odolańska  
Dymna – Orzeszkowej  
Fasolowa – Fortowa  
Flagowa – Literacka  
Fraszki – Reja  
Gęślarska – Konopnickiej  
Globusowa – Jelonkowska, Piłsudskiego  
Głębczycka – Żeromskiego  
Gryczana – Pusta  
Husarska – Husarska  
Jagny – Reymonta  
Kleszczowa – Rakowska  
Kłosa – Inżynierska  
Konewki – Szeroka  
Kopernika – tory przecinające Potrzebną z ul. Nike  
Kosmosu – Szczęśliwicka  
Kozioróżca – Krzywa  
Krańcowa – Graniczna  
Kraszewskiego – Kraszewskiego  
Latarnika – Sienkiewicza  
Łamana – Łamana  
Łuczek – Łuczek  
Łuki Małe – Łuki Małe  
Łuki Wielkie – Łuki Wielkie  
Michałowskiego – Jasna  
Mikołajska – Wesoła

Milanowska – Jagiellońska  
Nastrojowa – Panieńska, Sowińskiego  
Naukowa – Jakubowska  
Nike – Wysockiego  
Notecka – Kaliska  
Owalna – Obwodowa  
Obrońców Pokoju – Jesionowa  
Paganiniego – Karłowicza  
Pana Tadeusza – Potrzask, Legionów  
Parowcowa – Górna  
Pianistów – Chopina  
Piątkowska – Krasińskiego  
Plastyczna – Okólnik  
Płomyka – Polna  
Płużańska – Ortweina, Ławnicka, Cicha  
Popularna – Kościuszki  
Potrzebna – Sieradzka, Śmigłego Rydza  
Poziomkowa – Ślepa  
Promienista – Promienista  
Przednia – Matejki  
Przepiórki – Długosza  
Przesmyk – Przesmyk  
Przyłęcka – Moniuszki  
Redaktorska – Dolna  
Rejonowa – Bema  
Rybaki – Nad Stawem vis á vis Koziorożca  
Rybnicka – Słowackiego  
Ryżowa – Raszyńska  
Sklepowa – Środkowa  
Składowa – Składowa  
Sobótki – Sobótki  
Solipska – Solipsowska  
Stajenna – Poczтовая  
Starowiejska – Wiejska  
Stawy – Stawy, Śmigłego Rydza  
Sympatyczna – Miła  
Szczera – Ogrodowa  
Szczęsna – Szczęśliwicka  
Szuberta – Krasińskiego  
Śląska – Skorochód-Majewskiego

Świerszcza – Pruszkowska, 11 Listopada  
Świetlana – Świetlana  
Techników – Fabryczna  
Tomnicka – Sejmowa  
Trzciniowa – Nowa  
Tumska – Kościelna  
Uśmiech – Ogińskiego  
Urszuli – Kochanowskiego  
Wałowiska – Prądyńskiego  
Wilczycka – Piastowska  
Wszemirowska – Prusa  
Wylot – Wylot  
Wyrzyska – Wschodnia  
Pl. Wolności – Pl. Wolności, Wilsona  
Zbocze – Zbocze  
Zdobnicza – Pałacowa, Daszyńskiego  
Żeleńskiego – Ogińskiego



## Errata

### **GRONO PEDAGOGICZNE 1946-1968**

1. Elżbieta Sierocińska – matematyka

### **GRONO PEDAGOGICZNE 1991-2008**

1. Maria Białecka – jęz. polski
2. Teresa Brudnowska – biblioteka
3. Agnieszka Bójko – fizyka, informatyka
4. Anna Jankowska Górecka – matematyka, fizyka
5. Agnieszka Kryk – matematyka
6. Małgorzata Leśny – jęz. polski
7. Jacek Seliga – jęz. niemiecki
8. Jolanta Tabor-Piszczek – chemia
9. Czesław Witkowski – wiedza o społeczeństwie
10. Ks. Jarosław Wojcieszki – religia
11. Violetta Wojda – muzyka

Strona 79: jest Marek Adamczak, powinno być Marek Adamczyk

## Matura – 1969 rok

po likwidacji liceum uczniowie zdawali maturę w liceum im. Andrzeja Struga

### **Klasa XI A**

Wychowawca – Bazyli Laszkiewicz

1. Anasik Irena
2. Barańska Barbara
3. Czeterbok Halina
4. Dombek Jolanta
5. Dominiak Hanna
6. Drabarek Eliza
7. Drzewiecka Joanna
8. Frączykowska Maria
9. Głowacka Regina
10. Goszczyńska Elżbieta
11. Górská Renata
12. Hilcher Aleksandra
13. Jac Maria
14. Jakubisiak Urszula
15. Jaksztas Elżbieta
16. Jannasz Teresa
17. Kadzikiewicz Bożena
18. Kłósiewicz Ewa
19. Lubańska Magdalena
20. Łopatko Anna
21. Milewska Janina
22. Nędzarek Anna
23. Piątkowska Hanna
24. Pisarek Regina
25. Rękawek Halina
26. Rusakowska Maria
27. Struk Anna
28. Woźniakowska Bożena
29. Zawacka Barbara

### **Klasa XI B**

Wychowawca – Elżbieta Sierocińska

1. Borkowska Renata
2. Brodzik Stanisław
3. Brzostek Adam
4. Chacia Jerzy
5. Dominiak Jan
6. Dudra Małgorzata
7. Duralska Józefa
8. Dzięciołowski Witold
9. Gonciarz Zbigniew
10. Iwaniak Grażyna
11. Jarczewska Barbara
12. Jusic Jacek
13. Kalniuk Grażyna
14. Kolińska Anna
15. Komorowska Elżbieta
16. Kossakowski Jan
17. Kozdra Sylwester
18. Krasuski Marek
19. Lothamer Andrzej
20. Łupież Jolanta
21. Matuszewska Wanda
22. Metys Renata
23. Nowicki Marek
24. Pawlina Janusz
25. Peplowska Alicja
26. Piliłowska Marta
27. Popiołek Alicja
28. Posim Barbara
29. Poszepczyńska Joanna
30. Rakowski Paweł
31. Rączy Jerzy
32. Suchecki Włodzimierz
33. Szelenbaum Jacek
34. Trzaska Robert
35. Trześniewski Bogdan
36. Wiltos Anna
37. Wojtkowska Halina
38. Żaczekiewicz Ryszard
39. Żurek Jerzy

# Oceny postępów w nauce

gods. w tyg. 5 Nauczyciel Petersen

Uwaga: Oceny w nast. słupkach uwzględniają ocenę z poprzedniego semestru

II okres					III okres											
1 <sup>o</sup> K	2 <sup>o</sup> K	3 <sup>o</sup> P	4 <sup>o</sup> P	5 <sup>o</sup> P	1 <sup>o</sup> K	2 <sup>o</sup> K	3 <sup>o</sup> K	4 <sup>o</sup> K	5 <sup>o</sup> K	6 <sup>o</sup> K	7 <sup>o</sup> K	8 <sup>o</sup> K	9 <sup>o</sup> K	10 <sup>o</sup> K	11 <sup>o</sup> K	12 <sup>o</sup> K
-	4	3	4	4	4	4	4	4	4	4	3	3	3	3	3	4
3-	-	4	3	3	3	3-	4			-	4	-	2	3	4	
3-	4	3+	3	3	3	4	2	4/2		-	-	4	-	3	2	
-	2	3-	3	3	4	2	2			1	2		12	2	2	
2	-	3	3	3	2	2	3	4	3	3+	3	3	4	3	3	
3-	3+	3-	3	3	3	3	4			3-	2+	3	2	3	4	
2+	4-	3	3	3	3	4	2	4		3-	3	3	3	3	2	
3	3+	2	3	3	3	3	3	4		3	3	3	3	3	4	
4	3-	4	5	4	4	3	4	4		3-	3	4-	3	3	4	
3	3-	2	3-	2	3-	2	3+	3		3-	2+	3	3-	3	4	
4	3				3	4	4	3		3	3	3-	2+	3	3	
4	4				4-	4	3	2		-	3	-	3-	3	3	
3	3	3			3	3	4	3		3	2	4-	3-	3	4	
2+	3				3	3	3	3		3-	3	3	3-	3	4	
4	4	4			4	4	4	4		-	3	3-	3	3	4	
3+	4	4			3	2	2	3		3			2	2	4	
5	5				5					4	4	3	3	4	4	
3	4	4			4	3	2	3		2	2	3-	2	3	4	
3	3	3+	3+		3	3	3	2		2	3	3	3-	3	4	
3	3	3-			3	3				1	3-	-	-	-	4	
3	3-	2			3-	2	3			2	3		+2	2	3	
3	2		2		3	3	4	2		2	2			2	3	
3	2		2		3	2	3	2		2	2	3	2	2	3	
4	4				4	4	4			3	3	4	2+	3	4	
4	5	5	5		5	4				4	4	4	3	4	4	
3	3	3			3	2	2	3		3	3	3	3	2	3	